

„Mam dziwne wrażenie,
że uczestniczę w wendecie...”

CZYTAJ STR. 11

Nr 18 (2280)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik
SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

6-12.05.2026 r.

Atak na wójt Beatę Jerzman wstrząsnął całą Polską.

Miał dwa noże

Wójt Beata Jerzman szła korytarzem urzędu gminy. Zmierzała na naradę z sołtysami. Nie dotarła na nią. Bo na panią wójt czekał napastnik...

CZYTAJ STR. 3



Beata Jerzman



Napastnik został doprowadzony do prokuratury



Urząd Gminy w Starej Kornicy

fot. UG. Kornica

KOMINIARZ
pełny
zakres
884 090 090

Sędzia nie miał litości

Zakaz prowadzenia hodowli zwierząt. Zakaz posiadania psów. Przepadek wszystkich czworonogów na rzecz Skarbu Państwa. Sędzia nie miał litości dla oskarżonej.

CZYTAJ STR. 5

Chronię się przed światem jak kaktus

Rozmowa z Arturem Gołębskim – hodowcą kaktusów i fotografem analogowym

CZYTAJ STR. 9

Kaski niepotrzebne?

Wszyscy: urzędnicy, goście, pracownicy, chodzili po placu budowy bez kasków.



CZYTAJ STR. 23

REKLAMA

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniam

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

Fold
Wszystko dobrze się składa!

25 644 18 00
WWW.FOLD.PL

POLIGRAFIA / OPAKOWANIA / ETYKIETY / REKLAMA / LOGOTYPY / GADŻETY

domtel
tel. 25 792 0084
ul. Wolności 5, Siedlce
Rynek Miński 25, Węgrów

CZAS NA DOMTEL

INTERNET 300Mb/s	60 44,99 zł
INTERNET 300Mb/s + TV 83 kanały (52 HD)	99 99,99 zł
TELEFON - rozmowy / SMS / MMS	BEZ LIMITU + 40 GB LTE
	24,90 zł

WWW.DOMTEL.COM.PL

Zburzą i zbudują od nowa

Wiadukt na ul. Warszawskiej w Siedlcach zostanie przebudowany! Miasto otrzymało 25 mln zł unijnego dofinansowania na tę inwestycję.

Nowinę przekazał 29 kwietnia prezydent Siedlec, **Tomasz Hapunowicz**, przy okazji podpisywania umowy na dostawę autobusów elektrycznych: — Dziś otrzymaliśmy informację, na którą czekaliśmy od dłuższego czasu. Miasto Siedlce znalazło się na liście rankingowej i otrzyma 25 mln zł na budowę wiaduktu na ul. Warszawskiej. Przed nami intensywne tygodnie, podczas których będziemy ustalać harmonogram, dostarczać załączniki do podpisania umowy. Widzimy, jak stan tego wiaduktu, zwłaszcza po okresie zimowym, się pogorszył, więc bardzo się cieszymy z tego, że znalazły się pieniądze w urzędzie marszałkowskim na dofinansowanie tej niezwykle ważnej inwestycji.

Obiekt jest w na tyle złym stanie technicznym, że nie wystarczy jego remont — konieczna będzie rozbórka i budowa nowej konstrukcji. Jak w rozmowie z nami zapowiada wiceprezydent **Dariusz Stopa**, nowy wiadukt zostanie poszerzony: — Po obu stronach powstaną

chodniki i ścieżki rowerowe, a sama konstrukcja będzie miała około 55 metrów długości. To będzie obiekt oparty głównie na betonie i metalu, samego asfaltu potrzeba niewiele. Wiadukt to inwestycja sztandarowa, priorytetowa dla miasta — podkreśla.

Przypomnijmy, że miasto już od dawna przygotowywało się do tej inwestycji, a w 2024 roku liczyło na unijne wsparcie. Wówczas ogłoszono przetarg i wyłoniono wykonawcę, jednak projekt trafił na listę rezerwową i — z powodu braku finansowania — jego realizacja została wstrzymana.

Po uzyskaniu dofinansowania samorząd planuje wrócić do rozmów z wykonawcą i wznowić przygotowania do inwestycji, która ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa i przepustowości ruchu w zachodniej części miasta. — Będziemy ustalać, czy wybrany wykonawca podtrzymuje swoją ofertę i jest zainteresowany podpisaniem umowy — przyznał prezydent Hapunowicz. Oferta ta w 2024 r. opiewała na kwotę



fol. B. Skrzyszewski

przekraczającą 30 mln zł.

Inwestycja ma być realizowana w formule „zaprojektuj i zbuduj”, a wykonawca — jak wskazuje wiceprezydent Stopa — będzie miał najprawdopodobniej około 18 miesięcy od momentu podpisania umowy na jej realizację.

Dariusz Stopa podziękował także członkini zarządu województwa, **Janinie Ewie Orzełowskiej**. Podkreślił, że wielokrotnie wskazywała ona na możliwość przesunięcia fun-

duszy na tę inwestycję, jeśli podczas dysponowania pieniędzmi unijnymi pojawią się oszczędności.

Czas prowadzenia robót z pewnością będzie wiązał się z odczuwalnymi utrudnieniami w ruchu i może wywołać spore zamieszanie komunikacyjne w tej części miasta. Na razie samorząd nie przedstawił jeszcze pomysłów na to, w jaki sposób zostanie zorganizowany ruch w trakcie inwestycji.

MARIA POPEK

Złamał zakaz, stanął przed sądem. Wyrok w 48 godzin

Zaledwie dwa dni wystarczyły, by 21-letni kierowca, który zignorował sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, usłyszał wyrok. Sprawa została rozpatrzona w trybie przyspieszonym.

W nocy z 26 na 27 kwietnia policjanci z posterunku w Żelechowie zatrzymali do kontroli Audi. Za kierownicą siedział 21-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego. Szybko ustalono, że nie powinien prowadzić pojazdu — obowiązywał go zakaz sądowy aż do października 2026 roku, a dodatkowo cofnięto mu uprawnienia decyzją starosty.

— Kierowcy, którzy łamią sądowe zakazy, stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dlatego w takich przypadkach reagujemy zdecydowanie

— podkreśla podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

21-latek trafił do policyjnej celi, a następnie — w trybie przyspieszonym — został doprowadzony do Sądu Rejonowego w Garwolinie. Sąd uznał go za winnego i wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Dodatkowo mężczyzna musi zapłacić 10 tysięcy złotych grzywny, 5 tysięcy złotych nawiązki oraz pokryć koszty sądowe. Orzeczono wobec niego także dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wyrok nie jest prawomocny.

Policja przypomina, że ignorowanie sądowych zakazów to przestępstwo, które spotyka się z szybką i stanowczą reakcją służb. (ak)

Wypadek w drodze na maturę

4 maja po godz. 8 w Olszycu-Folwarku doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Do szpitala trafiły dwie kobiety — 19-letnia kierująca Nissanem, która jechała na maturę, oraz pasażerka podróżująca Dacją.

— Jak wynika ze wstępnych ustaleń, młoda kierująca prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 41-letniemu kierującemu Dacją. Kierujący



fol. ak

byli trzeźwi — poinformowała kom. **Ewelina Radomyska** z siedleckiej policji.

Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci. (ak)

Dowódca z Siedlec generałem dywizji

Prezydent Polski Karol Nawrocki, na wniosek ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza, mianował oficerów Wojska Polskiego na wyższe stopnie. Wśród nich znalazł się dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej, której sztab mieści się w Siedlcach.

Gen. bryg. **Dariusz Lewandowski** został awansowany na stopień generała dywizji. To kolejny etap w jego wojskowej karierze i jednocześnie wyróżnienie dla całej „Żelaznej Dywizji”, która w ostatnich latach dynamicznie się rozwija i ma coraz większe znaczenie dla bezpieczeństwa kraju. Gen. Lewandowski jest trzecim dowódcą tej jednostki.

To doświadczony żołnierz. Służbę rozpoczął ponad 30 lat temu, po ukończeniu szkoły oficerskiej w Poznaniu. Od początku związany był z wojskami pancernymi i zmechanizowanymi. Dowodził 21 Brygadą Strzelców Podhalańskich, a od 2022 roku pełnił funkcję zastępcy dowódcy 18. Dywizji Zmechanizowanej. W styczniu tego roku objął jej dowodzenie, dobrze zna zarówno strukturę jednostki, jak i stojące przed nią wyzwania.

Gen. Lewandowski angażuje się także w życie lokalnej społeczności. Za swoją działalność został wyróż-



fol. arch.

Dariusz Lewandowski

niony przez władze Siedlec nagrodą „Aleksandrii”.

Wraz z nim awans otrzymali także oficerowie związani z „Żelazną Dywizją”. Stopień generała brygady nadał płk. **Marcinowi Duszy**, dowódcy 21 Brygady Strzelców Podhalańskich, oraz płk. **Piotrowi Męczyńskiemu**, dowódcy 18 Brygady Artylerii. Obie te jednostki wchodziły w skład 18. Dywizji Zmechanizowanej.

AGA KRÓL

24-latką pod wpływem narkotyków Ucieczka nic nie dała

25 kwietnia w Siedlcach funkcjonariusze z wydziału kryminalnego zwrócili uwagę na zaparkowane Audi i zachowanie siedzącej za kierownicą kobiety. Bo ta nagle ruszyła i wyjechała na ulicę. Policjanci podjęli interwencję i po chwili zatrzymali pojazd.

Za kierownicą siedziała 24-latką. Podczas kontroli ujawniono przy niej marihuanę, a przeprowadzone badanie wykazało obecność narkotyków w jej organizmie.

Kobieta straciła prawo jazdy i usłyszała zarzuty. O jej dalszym losie zdecyduje sąd. (ak)

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

TRZECIE
OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Obrona Europy pod Wiedniem

W rozmowie z „Echem Katolickim” prof. Wojciech Polak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wypomina Europie niewdzięczność wobec militarnych dokonań Jana III Sobieskiego i wojsk Rzeczypospolitej: **Podręczniki w historii Austrii ledwie wspominają o polskim zwycięstwie, sugerują raczej, że Polacy tam przyszli dla łupów, a nie po to, by ratować Austrię. Przygotowany przez Polaków pomnik, który miał upamiętniać 335 rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej, nawet już wylano pod niego fundamenty, nie stanął. Rada miejska stwierdziła, że będzie on obraźliwy dla mniejszości muzułmańskiej, która mieszka w Wiedniu.**

Austriackie gadanie. Tyle że teraz po turecku czy arabsku.

● Jedwabnymi nićmi

Podobizny naczelnika umieszczano nie tylko na przedmiotach pamiątkowych, jak medale, obrazy czy plakiety, ale też typowo użytkowych, jak ceramiczny kafel piecowy, dewizka, brosza, nawet medalik — pisze „Echo Katolickie” przy okazji wystawy „W służbie wolności. 280. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki” w siedleckim muzeum. **Na pewno zwiedzających zaintrygują tak oryginalne pamiątki, jak obraz tkany jedwabnymi nićmi, grafika, na której Kościuszko ma wąsy i brodę, czy szpilka do krawaty, której główka wyobraża... głowę Kościuszki.**

Dla równowagi coś z Boya-Żeleńskiego: — „Tu, pod tą gruszką / Drzemał Kościuszko!!” / Dopieroż robi się skweres! / — „A pod tą drugą Kołataj Hugo / Załatwiał mały interes!”.

● Polityka, polityka...

Posel Marek Sawicki w RMF o minister Hennig-Klosce mówił w RMF w połowie kwietnia: — **Kropką nad i, którą postawiła, było sterowanie odwołaniem prezesa Banku Ochrony Środowiska, który chciał przedstawić nadużycia swoich współpracowników z zarządu i w związku z tym został odwołany. Pani Paulina Hennig-Kloska ma czas na naprawienie tego błędu i odwołanie tych, których zarzuty dotyczą** — mówił Marek Sawicki. — **A jeśli tego nie zrobi?** — dopytuje Tomasz Terlikowski. — **Jeśli tego nie zrobi, to przynajmniej mojego głosu nie ma** — podsumowuje Marek Sawicki.

Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski głosowano pod koniec kwietnia. Posel Marek Sawicki: **Przeciw. Pytanie: co zrobiła Hennig-Kloska?**

Okulista Trzeci

Miał dwa noże

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Była środa, 29 kwietnia, kilka minut przed godziną 16. W siedzibie Urzędu Gminy w Starej Kornicy rozegrały się dramatyczne wydarzenia. Krzysztof A., 42-letni pracownik miejscowego PSZOK-u, zaatakował przełożoną. Zadawał ciosy nożem. Gdy kobieta upadła na podłogę, nie przerwał ataku. Tylko błyskawiczna reakcja pracowników uratowała Beacie Jerzman życie.

Krzysztof A. najpierw poprosił wójt o krótką rozmowę. Po chwili zaatakował. Miał dwa noże. Zadawał ciosy w okolice szyi, klatki piersiowej i jamy brzusznej. Potem kontynuował atak nogami i rękami. Pracownicy urzędu, słysząc odgłosy szamotaniny, zareagowali natychmiast. Obezwładnili napastnika i przekazali go policji. To, że w pobliżu były osoby, które potrafiły udzielić pierwszej pomocy, okazało się decydujące, bo akcja ratunkowa ruszyła jeszcze przed przybyciem służb. Na pomoc ruszyły jednostki ratownicze z kilku miejscowości: ratownicy medyczni z Platerowa, strażacy z JRG w Łosicach oraz druhowie z OSP w Nowej Kornicy. Ze względu na powagę obrażeń wezwano śmigłowiec LPR, który przetransportował **Beatę Jerzman** do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

„POTENCJALNIE RANY MOGŁY ZAGRAŻAĆ ŻYCIU”

Ok. godz. 17.00 śmigłowiec LPR wylądował na terenie siedleckiego szpitala. Lekarze podjęli natychmiastowe działania. Najpierw w SOR, następnie w oddziałach specjalistycznych. Następnego dnia przed południem głos zabrał dr **Mariusz Mioduski** z Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

– Pacjentka znajduje się obecnie w stanie ogólnym dobrym, jest przytomna, rozmawia z nami. Stan określamy jako stabilny. Na pewno pani wójt będzie wymagała długiej rekonwalescencji. Nasz szpital dołoży wszelkich starań, aby zapewnić pacjentce odpowiednią opiekę na wysokim poziomie – stwierdził.

Chociaż lekarz nie ujawnił szczegółów obrażeń, nie ukrywał powagi sytuacji: – Nie możemy powiedzieć o zakresie tych obrażeń. Potencjalnie one mogły zagrażać życiu. Tak naprawdę pacjentka miała dużo szczęścia. Zakres obrażeń nie jest zakresem płytkich ran.



fol. mc

Napastnik w drodze do prokuratury

Dokładniej nie mogą się wypowiadać, bo prowadzone jest śledztwo pod nadzorem prokuratury – podkreślił dr **Mariusz Mioduski**, a zapytany, jak długo wójt będzie hospitalizowana, odpowiedział: – W zależności od tego, jak będzie kształtował się stan zdrowia, jak te rany będą się goić. Trudno powiedzieć. Ale najbliższe dni pacjentka spędzi w szpitalu.

Dr Mioduski zaznaczył również, że Beata Jerzman nie życzy sobie wizyt osób postronnych.

KIM JEST KRZYSZTOF A.?

42-latek był od dwóch lat pracownikiem PSZOK podległego gminie Stara Kornica. Mieszkał z siostrą. Wcześniej był podopiecznym GOPS, instytucji, którą przez lata kierowała Beata Jerzman, zanim objęła funkcję wójta. Zнали się więc od dawna. Nieoficjalnie mówi się, że wójt planowała go zwolnić. Czy to był motyw? Krzysztof A. był wcześniej karany, za uchylenie się od alimentacji.

Krzysztof A. aktywnie uczestniczył w ogólnopolskiej inicjatywie Rowerowa Stolica Polski w Starej Kornicy. Nieoficjalnie mówi się, że pomagał też przy kampanii wyborczej wójta. Człowiek, który „kręcił kilometry” dla gminy i człowiek, który... stanął z nożem naprzeciwko wójta.

„BĘDZIE DOBRZE”. ZARZUTY I CHAOTYCZNE WYJAŚNIENIA

Jeszcze przed przesłuchaniem

Krzysztofa A., prokurator z Prokuratury Rejonowej w Siedlcach, **Adrian Wysokiński**, ujawnił, że Beata Jerzman była przesłuchana (30 kwietnia) w szpitalu. Złożyła szczegółowe zeznania. Przyznała, że zdarzenie było poprzedzone krótką rozmową, że napastnik jest jej dobrze znany.

– Sama pokrzywdzona nie potrafiła określić motywu postępowania tego mężczyzny. Obecnie czekamy na opinię dotyczącą obrażeń i ich kategorii prawnej, co jest istotne dla treści zarzutu – mówił prokurator Wysokiński.

O godz. 16.40 policjanci doprowadzili Krzysztofa A. do prokuratury. Szedł ze skutymi rękami i nogami, twarz miał zasłoniętą specjalnym kaskiem. Przesłuchanie trwało niepełną godzinę. Gdy wychodziła, rzucił krótko: „Będzie dobrze”. Ton głosu wskazywał na dobry humor.

– Nie mam pojęcia, co miał na myśli – powiedział Adrian Wysokiński zapytany o te słowa. – Podejrzany formalnie przyznał się do zarzucanych czynów, natomiast składając wyjaśnienia, sam sobie zaprzeczał. Raz mówił, że to zrobił. Za chwilę, że nie chciał tego zrobić. Te wyjaśnienia są trochę chaotyczne. Nie są pozbawione całkowicie waloru wiarygodności, bo częściowo korespondują z ustalonym stanem faktycznym. W jednym momencie stwierdził, że nie wie, dlaczego to zrobił, za chwilę, że siedł tam, żeby to zrobić. Tak naprawdę motyw trudno ocenić. Zdecydowaliśmy, że będzie wniosek o tymczasowy areszt z uwagi na wysoką karę.

Krzysztofowi A. przedstawiono trzy zarzuty: usiłowania zabójstwa wójta gminy Stara Kornica Beaty Jerzman, czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego oraz spowodowania średnio ciężkich obrażeń ciała. Za usiłowanie zabójstwa grozi dożywocie. 1 maja Sąd Rejonowy w Siedlcach przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące. Prokuratura zapowiedziała także badanie Krzysztofa A. przez biegłego psychiatrę. Po zatrzymaniu był trzeźwy. Pobrano mu krew do badań, na zawartość środków odurzających. Wyniki będą znane w późniejszym terminie.

FALA SOLIDARNOŚCI W CAŁEJ POLSCE

Pod hasztagiem #beatajerzman w mediach społecznościowych pojawiły się dziesiątki wpisów ze słowami wsparcia. **Mariusz Kucewicz**, burmistrz Łosic, określił informację o ataku jako „wstrząsającą i trudną do przyjęcia”, podkreślając, że przemoc jest zaprzeczeniem wszystkiego, na czym powinna opierać się społeczność. **Aleksandra Dulciewicz**, prezydent Gdańska, zaznaczyła, że żadne spory, nawet najpoważniejsze, nie mogą usprawiedliwić przemocy. Głos zabrali także **Janina Ewa Orzełowska** z Zarządu Województwa Mazowieckiego, **Dawid Litwin**, wójt gminy Potęgowo. Słowa wspar-



fol. Cezary Piwowarski

Prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz: Żadne spory nie mogą usprawiedliwić przemocy.

cia padły od Starostwa Powiatowego w Łosicach, wójta Sarnak, od burmistrzów Sochaczewa, Gniewkowa, Wołomina, Mordów. W każdym z tych wpisów powtarza się jedno zdanie: Nie ma i nigdy nie będzie zgody na przemoc.

„ZNAM GO OSOBIŚCIE” – GŁOS Z GMINY

Pojawił się też jeden głos dość nieoczekiwany. 1 maja na lokalnej grupie facebookowej opublikowano apel podpisany inicjałem K. Post ten udostępniło ponad 30 mieszkańców gminy Stara Kornica.

Autor, deklarując osobistą znajomość z Krzysztofem A., napisał: „Wydarzyło się coś strasznego. Atak na wójt Beatę Jerzman jest absolutnie niedopuszczalny. Przemoc, a zwłaszcza próba zabójstwa, nie może być w żaden sposób usprawiedliwiona (...) Jednocześnie zwracam się do



fol. mc

Prokurator Adrian Wysokiński

Was z prośbą o odrobinę refleksji, zanim całkowicie skreślimy człowieka, który to zrobił. Krzysztof A. to nie jest potwór z telewizji. To człowiek, który przez ostatnie kilkanaście lat nosił w sobie ogromny ból. Stracił kilkuletniego brata, potem ojca, potem matkę. Do tego nieudane relacje, poczucie samotności i bezradności. Życie nakładało na niego kolejne ciosy, a on nie otrzymał realnej, systematycznej pomocy psychiatrycznej i psychologicznej, której od dawna potrzebował. Problemy piętrzyły się latami, a używki, które brał, tylko podkreślały ten wir. Wiem, jak dziwne brzmi bronienie sprawcy w takiej chwili. Sam mam mieszane uczucia. Ale znam go osobiście i wiem, że to nie jest człowiek z natury agresywny czy zły. To człowiek załamany, który w pewnym momencie kompletnie stracił kontrolę. Nie proszę o wybaczenie ani o zapomnienie. Proszę o to, żebyśmy go nie skreślali na zawsze już teraz, w emocjach. Niech sprawiedliwość działa – musi ponieść konsekwencje prawne. Ale jednocześnie niech system wreszcie zadziała tam, gdzie zawiódł przez lata: niech zostanie rzetelna diagnoza, leczenie psychiatryczne i realną szansę na resocjalizację (...)

ŚLEDZTWO TRWA

Prokuratura Rejonowa w Siedlcach prowadzi śledztwo. Zapowiedziano dalsze czynności procesowe. Urząd w Starej Kornicy pracuje normalnie. Beata Jerzman żyje. I to, jest najważniejsze zdanie w tej historii. Cała Polska trzyma za nią kciuki. Gmina czeka. My czekamy. Proszę wracać.

MILENA CELIŃSKA

Sonda

Czy świadczenie 500+, wynoszące obecnie 800 zł, powinno wzrosnąć do 1000 zł?



W tym tygodniu pytamy:

Czy twoim zdaniem Polska potrzebuje nowej konstytucji?

– tak
– nie
– nie mam zdania
Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Niebezpieczna majówka

Długi majowy weekend nie należał do spokojnych na drogach Siedlec i powiatu siedleckiego. Policja odnotowała cztery wypadki oraz aż 23 kolizje.

Najtrudniejszy był 2 maja. W Zbuczynie 52-letni kierowca Skody, mający ponad 3 promile alkoholu, podczas wymijania uderzył w Peugeota. Do szpitala trafiło starsze małżeństwo podróżujące drugim autem. Sprawca został zatrzymany przez policję. Tego samego dnia w Siedlcach na ul. Domanickiej doszło do zderzenia motocykla z samochodem osobowym. 33-letni motocyklista zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył

w Skodę. Oboje kierujący trafili do szpitala. Kolejny motocyklista uciepiał w Głuchówku – na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i z poważnymi obrażeniami został przetransportowany śmigłowcem LPR. Groźnie było także w Grabianowie na drodze krajowej nr 2. Po nieprawidłowym manewrze innego kierowcy 19-latek kierujący Teslą, próbując uniknąć zderzenia, wjechał do rowu. Do szpitala trafiły cztery osoby, na szczęście bez poważnych obrażeń.

– W wielu przypadkach przyczyną zdarzeń była brawura, brak ostrożności oraz jazda pod wpływem alkoholu – podkreśla kom. Ewelina



fol. OSP Rakowiec

2 maja, wypadek w Grabianowie

Radomyska z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Policjanci przypominają, że wraz z cieplejszą pogodą na drogach pojawia się więcej motocyklistów i rowerzystów, a ruch staje

się większy. Apelują o rozwagę, dostosowanie prędkości do warunków oraz unikanie ryzykownych zachowań. Bezpieczeństwo na drodze zależy od decyzji każdego kierowcy. (ak)

Kamień z serca mieszkańców?

Prezydent Siedlec wycofał się z negocjacji w sprawie inwestycji planowanej w rejonie ulic 22 Pułku Piechoty i Henryka Guta.

Tę ważną dla mieszkańców tamtych okolic informację przekazano podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Miejskiej, które odbyło się 28 kwietnia. W imieniu prezydenta **Tomasza Hapunowicza** wystąpił jego zastępca **Maciej Nowak**, który poinformował, że prezydent „odstępuje od prowadzenia negocjacji” w sprawie złożonego wniosku o uchwalenie Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego (ZPI) dla tego obszaru.

Decyzja jest konsekwencją oceny przyjętych w projekcie rozwiązań urbanistycznych. Założenia prze-

widujące bardzo intensywną zabudowę, w tym budynki o wysokości sięgającej nawet siedmiu kondygnacji, a także linia zabudowy w bezpośrednim sąsiedztwie granic działek nie spotkały się z aprobatą władz. W ocenie prezydenta parametry zaproponowane przez inwestora nie uwzględniały w wystarczającym stopniu charakteru istniejącej zabudowy.

Władze miasta wzięły też pod uwagę, że projekt spotkał się z wyraźnym sprzeciwem mieszkańców. Uznano, że przedstawiony wniosek nie daje realnych podstaw do wypra-

cowania kompromisu w trybie negocjacyjnym.

Informacja została przekazana radnym oraz mieszkańcom obecnym na sali obrad. Po jej ogłoszeniu rozległa się brawa.

— Myślę, że to dobra informacja, wychodząca naprzeciw potrzebom mieszkańców — skomentowała sytuację **Marlena Puzia**, przewodnicząca komisji.

Czy mieszkańcy osiągnęli swój cel? — Wcześniej spotkaliśmy się z prezydentem i właśnie o taką decyzję prosiliśmy, więc cieszymy się, że nasz głos został wysłuchany — mówi jedna z mieszanek ul. Bieszczadzkiej, sąsiadującej z terenem planowanej inwestycji i dodaje: — Nadal będziemy uważnie śledzić dalsze działania inwestora. Wiemy, że otrzymał uwagi



zawarte w naszej petycji. Pozostajemy też w stałym kontakcie z częścią radnych, którzy nas wspierają.

O protestach mieszkańców przeciwko planom dewelopera pisaliśmy w poprzednich numerach. (mp)

Wójt wydaje zalecenie i prosi: Jeśli już jest impreza, to...

Musimy zapewnić frekwencję

Działalność kulturalna jest, wręcz z natury, obszarem, który raczej unika wszelkiego sterowania i odgórnych decyzji. Nie oznacza



Henryk Brodowski fot. ps

to jednak, że lokalne władze nie mogą stosować wobec szefów placówek kulturalnych pewnych „bodźców” do określonych działań, choćby po to, aby placówki kultury działały aktywniej i docierały do większej rzeszy odbiorców. I tak właśnie uczynił wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**.

— Wydałem polecenie, skierowane do dyrekcji i pracowników Gminnego Ośrodka Kultury, aby co miesiąc w którejś z naszych świetlic wiejskich była organizowana uroczystość, na którą mogliby przyjść nasi mieszkańcy — informuje wójt. — I na takich imprezach powinny występować nasze zespoły śpiewacze czy też Koła Gospodyń Wiejskich, które naprawdę mają się czym pochwalić. Uważam, że takie spotkania powinny odbywać się sukcesywnie, żeby wszyscy byli zadowoleni.

W związku ze swoim ogólnym zaleceniem, wójt miał też konkretną prośbę.

— Mam gorącą prośbę do sołtysów, radnych, pracowników Urzędu Gminy, GOPS czy dyrektorów szkół, że jeśli już organizujemy taką uroczystość czy spotkanie, to musimy zapewnić frekwencję — powiedział Henryk Brodowski. — Bo jeśli na sali jest pełno, tak że nawet brakuje krzeseł, wtedy wszyscy są bardzo zadowoleni. I artyści, i uczestnicy. Jeśli krzeseł zabraknie, to dokuśmy. Osobiście uważam, że jeśli jednak do świetlicy przyjdzie 10 czy 15 osób, to taka impreza jest nieudana. Dlatego jeszcze raz proszę, że jeśli już coś organizujemy, zróbmy to na wysokim poziomie.

I ta ostatnia uwaga wójta ma niewątpliwie charakter uniwersalny, wykraczający daleko poza imprezy w wiejskich świetlicach... (Z.J.)

Kradli pieniądze z kościelnych puszek

Dwóch mieszkańców Lublina, w wieku 36 i 43 lat, zostało zatrzymanych przez siedleckich policjantów w związku z kradzieżami pieniędzy z puszek znajdujących się w kościołach.

Sprawa ma swój początek w lutym, kiedy doszło do kradzieży pieniędzy z pięciu puszek w jednej ze świątyń na terenie Siedlec. Zgłoszenie wpłynęło w marcu, a funkcjonariusze rozpoczęli działania, które pozwoliły wytypować podejrzanych oraz pojazd, którym się poruszali. Do zatrzymania doszło 27 kwietnia, na parkingu przy kościele św. Józefa w Siedlcach. Policjanci zauważyli wytypowane Audi oraz dwóch mężczyzn, z których jeden wychodził ze świątyni.

— W trakcie przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli telefony komórkowe, gotówkę oraz specjal-

nie przygotowane narzędzia, które mogły służyć do wyciągania pieniędzy z puszek — informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

W samochodzie zatrzymanych znaleziono kolejne przedmioty wykorzystywane do tego typu kradzieży. Jak ustalili policjanci, mężczyźni wyciągali banknoty i monety przez otwory wrzutowe w puszkach. Z ustaleń mundurowych wynika, że podejrzani mogli planować kolejne kradzieże, tym razem na terenie Węgrowa i Sokołowa Podlaskiego. Dzięki szybkiej reakcji policji udało się im zapobiec. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży zuchwałej i przyznali się do winy. Teraz o ich dalszym losie zdecyduje sąd. Grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności. (ak)

Konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży, połączony z wystawą najlepszych prac!

Kosmonautka, architektka?

A Ty kim chcesz zostać w przyszłości?

„Nazywam się Gabrysia, mam 11 lat i chciałabym zostać kosmonautką!”. Tak swoją zawodową przyszłość widzi czwartoklasistka z Siedlec. 12-letnia Aleksandra z kolei marzy o tym, by wykonywać zawód architekta. Trzymamy kciuki za spełnienie tych wspaniałych planów. A o czym marzy Twoje dziecko? Jeśli ma już konkretne plany na przyszłość, lubi rysować i chce wygrać wspaniałe nagrody, koniecznie zachęć je do udziału w naszym konkursie „Największy skarb Mazowsza, czyli dzieci o swojej przyszłości”. Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Co zrobić, by wziąć udział w konkursie? Zasady są bardzo proste. Każdy uczestnik musi dostarczyć do redakcji pracę plastyczną dotyczącą swojego przyszłego zawodu w dowolnej formie i technice plastycznej. W zgłoszeniu koniecznie podajcie imię i nazwisko uczestnika, dane opiekuna, adres oraz nazwę

placówki oświatowej, do której uczęszcza dziecko. Zgłoszenia bę-

dziemy oceniać w dwóch kategoriach: przedszkola i szkoły podsta-

wowe. Udział w akcji jest okazją do poznania różnych zawodów, uważ-

liwia na potrzebę planowania drogi zawodowej (szczególnie w przypadku starszych klas szkoły podstawowej) i uczy szacunku do pracy. Chcemy też przede wszystkim pokazać, jak zdolnych i twórczych mamy Mazowszan!

Prace należy dostarczyć osobiście lub przesać pocztą na adres redakcji (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Sielce) **najpóźniej do 20 maja br.** Wyboru zwycięzców dokona komisja złożona z członków redakcji i przedstawicieli Samorządu Województwa Mazowieckiego, który jest partnerem tego wydarzenia. Uroczyste rozstrzygnięcie będzie połączone z wystawą najlepszych prac i nastąpi na przełomie maja i czerwca.

Szczegółowy regulamin znajdziecie na naszej stronie www.tygodnik-siedlecki.com. (ed)

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski



Kosmonautka – Gabriela Piskorska, lat 11 z SP nr 10 w Siedlcach



Architektka – Aleksandra Kuźniarska, 12 lat, ZO w Nowych Iganiach.

Sędzia nie miał litości

Zakaz prowadzenia hodowli zwierząt. Zakaz posiadania psów. Przepadek wszystkich czworonogów na rzecz Skarbu Państwa. Sędzia nie miał litości dla oskarżonej, zaznaczając, że sąd dał wiarę zeznaniom wszystkim świadkom i zebranej dokumentacji.

Prowadzony w Sądzie Rejonowym w Sokołowie Podlaskim proces o znęcanie się nad zwierzętami dobiegł końca. Zeznania świadków były wstrząsające. Psy leżały w odchodach wymieszanych z karmą. Część miała sierść posklejaną kałem, co utrudniało im wypróżnianie się. Kilka psów zakażonych parwowirozem nie przeżyło.

Proces relacjonowaliśmy w „TS”. Przypomnijmy: 28 stycznia 2025 r. urzędnicy sokołowskiego ratusza i inspektorat weterynarii odebrali 49 psów Magdaleny G. W prowadzonej przez nią hodowli przy ulicy Szkolnej zastali, jak zeznawali później, „rażące niechlujstwo”. Prokuratura postawiła właścicielce zarzut znęcania się nad zwierzętami, w tym dopuszczenia do śmierci chorego na parwowiroz psa border collie i szczeniąt. Oskarżona nie przyznała się do winy. Tłumaczyła, że tydzień przed kontrolą zachorowali jej partner i syn, pracownik przestał przychodzić, a ona musiała opiekować się chorą matką. Obrona wytykała też chaos podczas odbierania zwierząt: psy przerzucały przez ogrodzenie, transportowane bez identyfikacji, ciężarne suki ładowane po kilka do jednej klatki, stojącej na otwartej pacy samochodowej w mroźny dzień.

PROWADZIŁABY ZAKŁAD UNICESTWIANIA

9 kwietnia sędzia Paweł Jurkiewicz zamknął przewód sądowy. Ze strony prokuratury, jak na poprzednich rozprawach, nie pojawił się nikt. Głos zabrała wyłącznie obrończyni oskarżonej, mecenas **Agnieszka Łyp-Chmielewska**.

— Znęcanie się nad zwierzętami to przestępstwo umyślne. Musimy chcieć zadać ból i krzywdę. Parwowiroz to choroba zakaźna. Jak ludzka grypa. Nie jesteśmy w stanie ustalić, kiedy i w jaki sposób ta suka się zaraziła. Nie można celowo zarazić zwierzęcia wirusem — oceniła adwokat i dodała: — Gdyby moja klientka celowo zarażała swoje psy parwowirozem, żeby je uśmiercić, prowadziłaby zakład unieczyszczenia zwierząt, a nie hodowlę. To byłoby sprzeczne z jej interesem gospodarczym.

Mecenas kwestionowała też interpretację zdjęć, które zrobiono podczas odbioru: Patrząc na te zdjęcia, które zostały wykonane w domu oskarżonej, trudno wskazać, żeby te psy były pozbawione dobrostanu. Przebywały w zabezpieczonych miejscach. Kojce były wyłożone kocami, była woda, pokarm. Zdjęcia robili obcy ludzie. Fotografie są rozmazane, bo psy wstawały, merdały ogonami. Cieszyły się, bo były szczęśliwe. Nie były zastraszone psami, bojącymi się ludzi. Przeciwnie, wspinały się na szczebelkach, machając ogonami, były zaciekawione, czego następstwem było rozsypanie karmy, czy wylanie wody. Czy radosny pies to pies pozbawiony



Sędzia Paweł Jurkiewicz

dobrostanu? Odchody były w kojcach, ale cieszące się psy nie kontrolują swoich potrzeb fizjologicznych. A nie wiemy, jaki był stan przed interwencją, która, pamiętajmy, trwała od rana do wieczora.

Pani adwokat zaznaczyła, że w polskim prawie nie ma definicji dobrostanu psów rasowych w hodowlach prywatnych, a normy powierzchniowe dotyczą schronisk, nie zaś hodowli.

— Ta interwencja była ocenna (wartościująca — red.). Nikt z interweniujących nie sprawdził, czy moja klientka miała (a miała!) zapasy karmy — argumentowała Agnieszka Łyp-Chmielewska. I podkreśliła, że kontrolerzy weszli do domu oskarżonej, a nie do budynku obok, gdzie znajdowała się właściwa hodowla.

— Zarzucenie niechlujstwa bez wejścia do wszystkich pomieszczeń jest kuriozalne.

Potem wróciła do pytania, które przez cały proces pozostawało bez odpowiedzi: — Jeśli oskarżona jest oprawcą, to dlaczego przy odbiorze zostawiono jej część zwierząt?

Mecenas wnioskowała o uniewinnienie, ale gdyby „sąd nie zgodził się z jej argumentacją” zaapelowała o warunkowe umorzenie postępowania.

— Materiał dowodowy nie pokazuje, że zwierzętom działa się krzywda w sensie celowego działania. Nie można obarczać pani Magdaleny od-

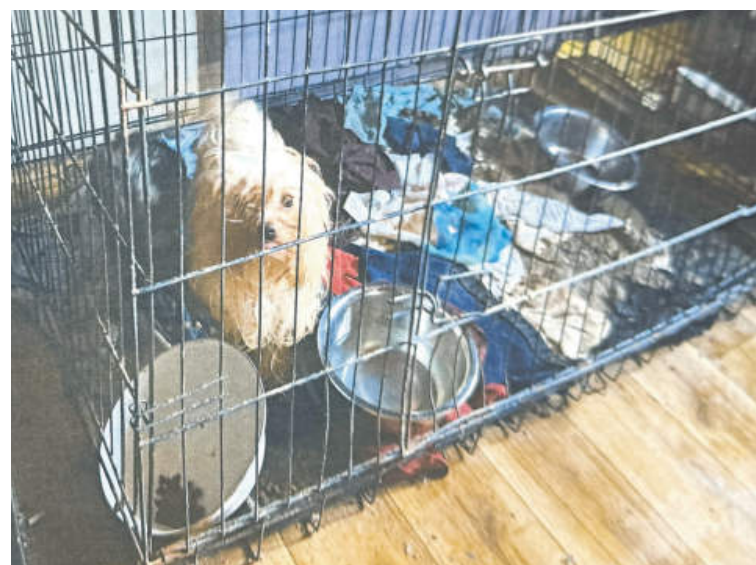
powiedzialnością za śmierć zwierząt, które padły już pod opieką urzędu miasta — stwierdziła Agnieszka Łyp-Chmielewska.

WYROK

23 kwietnia sędzia **Paweł Jurkiewicz** ogłosił wyrok. Oskarżona prowadząca hodowlę psów została uznana za winną. Kara — grzywna łącznie 6000 zł, przepadek na rzecz Skarbu Państwa 49 odebranych psów ras: yorkshire terrier, cavalier, szpiców miniaturowych, border collie, pudli, pekińczyków, shih tzu, cocker spaniel, maltańczyk i mieszańców. Zakaz posiadania psów na 4 lata. Zakaz prowadzenia hodowli i handlu zwierzętami na 4 lata. Nawiązka 3000 zł na miejskie sokołowskie schronisko.

Sędzia odrzucił argumenty obrony jeden po drugim, opierając się na zeznaniach świadków i dokumentacji, które uznał za wiarygodne. Cytował urzędników, inspektorów weterynarii, policjanta. Wszyscy zeznawali, że psy były brudne, w odchodach, część z nich nie była strzyżona, miały posklejaną sierść, w kojcach znajdowały się odchody. Nie było wentylacji, panował straszny zapach. Wszyscy zgodnie twierdzili: „psy były utrzymywane w warunkach niechlujstwa”.

— W związku z tym wpłynął do burmistrz wniosek o odebranie psów. Oskarżona przekazała urzędnikom książeczki zdrowia zwierząt.



Jedno ze zdjęć z akt sprawy

Wynikało z nich, że nie wszystkie posiadają aktualne szczepienia i oskarżoną ukarano mandatem — powiedział sędzia i dodał: — Świadców są osobami obcymi dla oskarżonej, niezainteresowanymi w żadnym wypadku rozstrzygnięciem sprawy. Wykonywali czynności w związku z pełnionymi funkcjami. W ocenie sądu żaden z tych świadków nie miał celu zaszkodzenia oskarżonej z bliżej określonych powodów. Świadców nie stawiliby na szali swojej dotychczasowej kariery na rzecz fałszywych zeznań.

TO NIE BYŁO HUMANITARNE

Ustosunkowując się do twierdzeń obrony o radosnych psach na zdjęciach i dobrostanie, sędzia odwołał się do zeznań weterynarza, który opiekował się psami w schronisku, po ich odebraniu. Bez komentarza. Tylko fakty: psy miały tak posklejaną odchodami sierść, że utrudniało im to wypróżnianie się. Kamień nazębny, zapalenie przyzębia. Przepukliny pępkowe i pachwinowe. U jednego psa wcześniej złamany trzon żuchwy i zwichnięcie rzepki stawu kolanowego. Zapalenie uszu. Nieobcięte

pazury. U kilku psów, które padły, badania wykazały parwowiroz.

Sąd uznał, że oskarżona swoim działaniem doprowadziła do śmierci tych psów, znęcała się nad nimi, zadając ból i cierpienie trzymając zwierzęta w niewłaściwych warunkach „rażącego zaniedbania” i „niechlujstwa”.

— To zachowanie nie było humanitarne (...). Próba usprawiedliwienia tego stanem zdrowia matki, członków rodziny w ocenie sądu nie jest uprawiona. Jeżeli od dłuższego czasu matka oskarżonej wymagała opieki i pomocy, a oskarżona z racji prowadzenia hodowli nie mogła tego zapewnić, nic nie stało na przeszkodzie, by zwróciła się do opieki społecznej z wnioskiem o zapewnienie chorej opieki pielęgniarce środowiskowej — zaznaczył sędzia Paweł Jurkiewicz. — Nawet jeśli oskarżona musiała poświęcać czas członkom rodziny, powinna w pierwszej kolejności zapewnić opiekę prowadzonej hodowli. Poprosić kogoś o pomoc, czy kogoś zatrudnić.

Wyrok jest nieprawomocny.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A



R E K L A M A

NEODERM
WETERYNARIA I DERMATOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYN
ESTETYCZNA
I KOSMETOLOGIA
Nowości!

- LECZENIE ŻYLAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

MOIM ZDANIEM...

Karta czy gotówka, bank czy „skarpeta”?



fot. arch.

KATARZYNA POSIADAŁA-PASIAK
instruktorka kick-boxingu

Zdecydowanie wolę płacić gotówką, bo wtedy realnie czuję, ile wydaję. To nie są tylko liczby na ekranie, ale konkretne banknoty, które znikają z ręki, więc mam większą świadomość każdej decyzji zakupowej. Karta jest wygodna, ale przez tę wygodę łatwo stracić kontrolę nad pieniędzmi. Jedno zbliżenie, drugie, trzecie i... nagle okazuje się, że wydało się znacznie więcej, niż się planowało, bo nie było tego momentu zatrzymania. Pieniądze w banku są bezpieczniejsze niż w domu, więc wszystkiego w „skarpecie” bym nie trzymała. Ale zawsze mam część gotówki w domu „na wszelki wypadek”. Daje mi to poczucie spokoju, bo wiem, że nawet bez karty czy dostępu do konta poradzę sobie w nagłej sytuacji.



fot. mz

PAWEŁ LITWIN
grafik

Jako trochę oderwany od rzeczywistości artysta oczywiście wolę płacić kartą. To rzadkość, abym miał przy sobie gotówkę. Irytuje mnie ogromnie ludzie w sklepach, którzy spowalniają kolejki, bo wysuplują co do grosza kolejne monety. Koszmar! Celuję w tym panie. Ufam bankom, mniej ufam sobie, jeśli chodzi o przetrzymywanie gotówki. Nie mam „skarpety”, więc jeśli potrzebuję gotówki, muszę pójść do banku. Poświęcony na to czas i energia uczą szacunku do pieniędzy. Więc nie ma „łatwo przyszło, łatwo poszło”. Poza tym panie w banku są przemiłe, to zawsze dobrze spędzony czas w dobrym towarzystwie. A że ogarnąłem w końcu bankowość internetową, czuję się w pełni panem własnych pieniędzy.



fot. arch.

MARCIN LAZUREK
instruktor krav maga, podróżnik

Zdecydowanie preferuję gotówkę, bo daje mi pełną kontrolę nad pieniędzmi i poczucie niezależności. A trzymanie części środków poza bankiem to dla mnie forma zabezpieczenia na nieprzewidziane sytuacje. Nie neguję kart, są szybkie i wygodne w codziennym użyciu. Korzystam więc z obu form płatności, w zależności od sytuacji i miejsca. W Polsce często płacę kartą, ale gotówkę zawsze mam przy sobie jako rezerwę. Wiem, że osoby płacące gotówką w sklepie mogą spowalniać obsługę, ale to naturalny element handlu, nie jest to dla mnie problem. Za granicą dostosowuję się do realiów danego kraju. W Europie, np. w Norwegii, praktycznie wszystko opiera się na płatnościach kartą, więc używam jej w 100%. Z kolei w krajach afrykańskich dominującą formą płatności jest gotówka, tam korzystałem z niej nawet w 95%. Dlatego najlepsze podejście to elastyczność: karta dla wygody, gotówka dla bezpieczeństwa i niezależności.



fot. arch.

IWONA KOBYLŃSKA
piosenkarka

Moje pokolenie lubi mieć trochę gotówki. Korzystam bez problemu z karty przy płaceniu, bo to wygoda, ale zawsze też mam przy sobie pieniądze w gotówce. W moim przypadku to karta daje mi poczucie kontroli wydatków, bo mam potem czarno na białym w zestawieniach, ile i na co wydałam. I mogę mieć refleksję, „czy to było konieczne”. Podobnie z oszczędnościami: banki się sprawdzają, ale widzę po moich znajomych, że króluje filozofia, by na wszelki wypadek mieć coś pod ręką. Ja do skarpety nie odkładam. Mam artystyczny stosunek do pieniędzy: raz tak, a raz tak. Jak wolny człowiek. (mz)



rys. M. Andrzejewski

Jarmark św. Stanisława

Patronat „TS”

Siedlce ponownie zamieniają się w tętniący życiem targ pełen smaków, rękodzieła i atrakcji.

W dniach 8 i 9 maja odbędzie się XVII Siedlecki Jarmark św. Stanisława, który rozlokuje się w centrum miasta – na ul. Kilińskiego, ul. Pułaskiego i placu gen. Sikorskiego.

Jarmark od lat przyciąga mieszkańców i gości, oferując wyroby lokalnych twórców, rzemieślników i producentów żywności. To okazja, by spróbować regionalnych specjałów, kupić unikatowe rękodzieło i spędzić czas w rodzinnej atmosferze.

W programie znalazły się bezpłatne warsztaty garncarskie, zajęcia z papieru czerpanego, animacje dla dzieci oraz występy Kapeli Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy”. Najmłodsi będą mogli skorzystać z dmuchanego placu zabaw i spotkać się z Magikiem ReSorkiem.

Jednym z punktów wydarzenia będzie XII Siedlecka Kulinariada, która odbędzie się 9 maja. To konkurs kulinarny otwarty dla wszystkich, którzy chcą zaprezentować swoje umiejętności i przygotować potrawy z prostych, regionalnych skład-



ników. Wydarzenie co roku przyciąga zarówno pasjonatów gotowania, jak i mieszkańców chętnie próbujących lokalnych smaków.

8 maja zaplanowano także Regionalne Święto Lasu, a drugiego

dnia – Dzień Siedleckich Organizacji Pozarządowych.

Uroczyste otwarcie jarmarku odbędzie się 8 maja o godz. 11.00.

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

AGA KRÓL

Szczepan Twardoch dołączy do Alei Gwiazd

To miejsce, którego może pozazdrościć wiele miast. W Mińsku Mazowieckim od ponad dekady istnieje unikatowa w skali kraju Aleja Gwiazd Literatury – miejsce, w którym co roku honorowani są najwybitniejsi polscy pisarze, doceniani zarówno przez krytyków, jak i czytelników.

Przed siedzibą Miejskiej Biblioteki Publicznej od kilkunastu lat pojawiają się kolejne gwiazdy z nazwiskami twórców, którzy na trwałe zapisali się w historii współczesnej literatury. Wśród nich są **Julia Hartwig, Janusz Głowacki, Andrzej Stasiuk, Mariusz Szczygieł, Olga Tokarczuk, Joanna Bator, Wiesław Myśliwski, Grzegorz Kasdepke, Jacek Dukaj czy Magdalena Grzebałkowska**. Lista z roku na rok się wydłuża, budując wyjątkową mapę współczesnej polskiej literatury.

Ale mińska Aleja Gwiazd to coś więcej niż tylko symboliczne tablice z nazwiskami. Od początku jej istnienia ogromną rolę odgrywa opra-

wa wydarzenia. Każda gala ma swój rytuał, a bohater wieczoru przybywa na miejsce w sposób nieprzypadkowy – często pojazdem nawiązującym do jego twórczości lub biografii.

Julia Hartwig pojawiła się w eleganckiej angielskiej limuzynie marki Austin Sheerline, Janusz Głowacki przyjechał żółtą nowojorską taksówką, a Andrzej Stasiuk – zgodnie ze swoim literackim stylem – samochodem terenowym. Szczególny charakter miała także wizyta noblistki Olga Tokarczuk, która przybyła wraz z mężem niebieskim wartburgiem znanym z filmu Agnieszka Holland, narysowanego na podstawie jej powieści.

W tym roku Aleja wzbogaci się o kolejne nazwisko. 30 maja o godzinie 18.00 odbędzie się XII Gala Alei Gwiazd Literatury. Jej bohaterem będzie Szczepan Twardoch, jeden z najważniejszych i najgłośniejszych współczesnych polskich pisarzy. Jego książki, takie jak „Morfina”, „Drach”, „Król” czy „Pokora”, sprzedały się w ponadmilionowym nakładzie, a prawa do ich wydania

trafiły do kilkunastu krajów. Twórczość pisarza wielokrotnie była adaptowana zarówno na potrzeby teatru, jak i telewizji, czego przykładem jest serial „Król”.

To jednak nie tylko autor literackich bestsellerów. Od końca 2022 roku Twardoch angażuje się również w pomoc dla Ukrainy, organizując zbiórki na rzecz jej sił zbrojnych i osobiście dostarczając sprzęt na front. Za tę działalność został wyróżniony nagrodą „Stand with Ukraine”.

Podczas majowej gali w Mińsku Mazowieckim pisarz odśpiewa swoją gwiazdę, ale – zgodnie z tradycją wydarzenia – nie będzie to jedyny punkt programu. Zaplanowano również rozmowę z autorem, którą poprowadzi Agnieszka Budnik, a także koncert Adama Struga z zespołem. Całość poprowadzi Miłka Skalska.

Wydarzeniu towarzyszyć będzie także konkurs malarski „Obrazy Literatury”, który od lat wpisuje się w charakter tej inicjatywy, łączącej różne dziedziny sztuki.

TOMASZ MARKIEWICZ

50 lat sukcesów WLKS Nowe Iganie.

Wystawa w siedleckim muzeum

Pół wieku historii jednego z najważniejszych klubów sportowych regionu będzie można zobaczyć w Muzeum Regionalnym w Siedlcach. Wystawa „Z naszej ziemi na sportowe areny, 50 lat WLKS Nowe Iganie” zostanie otwarta 7 maja o godz. 18 i będzie dostępna do 21 czerwca.

Ekspozycja, przygotowana we współpracy muzeum z klubem, poka-

zuje drogę zawodników od lokalnych początków po międzynarodowe sukcesy. W ciągu 50 lat sportowcy WLKS zdobyli 1388 medali mistrzostw Polski, Europy i świata oraz reprezentowali kraj na sześciu igrzyskach olimpijskich – od Atlanty po Paryż.

Wystawa przybliży historię najważniejszych sekcji, m.in. podnoszenia ciężarów, lekkoatletyki, zapasów,

sumo i judo. Przypomina także sylwetki wybitnych zawodników i trenerów, którzy budowali pozycję klubu. Zwiedzający zobaczą liczne pamiątki – medale, puchary, stroje sportowe i fotografie – pochodzące ze zbiorów klubu, jego zawodników i pasjonatów sportu.

Wernisaż wystawy odbędzie się 7 maja o godz. 18. (ak)

Złot „Moto Łuków” wraca

Trwają przygotowania do kolejnej edycji Ogólnopolskiego Złotu Motocyklowego „Moto Łuków”. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 23 maja, na Małym Placu Targowym przy ul. Prusa.

Za organizację zlotu odpowiadają środowiska motocyklowe oraz miej-

skie instytucje: Girls Riders Łuków, Bears Riders Łuków FG, Miasto Łuków, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Jak zapowiadają organizatorzy, do Łukowa przyjadą motocykliści z różnych części kraju. W programie przewidziano m.in. prezentacje motocykli oraz spotkania uczestników. Na miej-

scu nie zabraknie także wydarzeń towarzyszących, związanych z tematyką motoryzacyjną.

Złot „Moto Łuków” to jedna z większych tego typu inicjatyw w regionie, która co roku przyciąga miłośników jednośladów i tworzy przestrzeń do integracji środowiska motocyklowego. (T.MARK)

Współwłaściciel kamienicy zareagował natychmiast.

Swastyka była, ale już jej nie ma

Kilka lat temu ktoś zostawił po sobie niechlubny ślad – szybki, nielegalny, wykonany niebieskim sprejem. Na tablicy z napisem „brama wjazdowa”, dobrze widocznej od strony ulicy Sienkiewicza w Siedlcach, pojawił się symbol, który w Polsce trudno uznać za neutralny.

Przez długi czas był jakby wtopiony w codzienny krajobraz. Mijany. Zauważany raczej rzadko. A może po prostu ignorowany.

Dopiero niedawno zaczął „kłuć w oczy”.

Swastyka nie pozostawia dziś wiele miejsca na interpretację. Choć jej historia jest znacznie starsza niż XX wiek i, według badaczy, sięga czasów starożytnych, gdy symbolizowała szczęście i pomyślność, w europejskiej przestrzeni publicznej została na trwałe naznaczona przez historię nazizmu i tragedię II wojny światowej. W Polsce – kraju szczególnie doświadczonym przez tamten czas – budzi jednoznaczne skojarzenia.

WTOPIŁA SIĘ

Stajemy przy tablicy. Ruch uliczny toczy się jak zwykle, ktoś przechodzi obok z zakupami, ktoś inny zerka tylko przelotnie. Pytamy o swastykę.

– To zależy od znaczenia – mówi młody mężczyzna, którego zatrzymujemy na chwilę. Mówi spokojnie, waży słowa. – Przed wojną ten sym-

bol oznaczał coś zupełnie innego, nawet wolność. Ale dziś raczej nikt nie ma wątpliwości, z czym się kojarzy. Ten, kto to malował, raczej nie miał na myśli nic dobrego. Może to jakiś wyraz buntu przeciwko prawu...

Starsza kobieta reaguje od razu, zanim jeszcze kończymy pytanie. – To jest po prostu przykre – mówi. – Ja pamiętam, co opowiadali moi rodzice. Takie rzeczy nie powinny być w przestrzeni publicznej. A już na pewno nie przez tyle lat.

Mężczyzna w średnim wieku patrzy najpierw na tablicę, potem na nas. – Nie rzuca się zbyt w oczy. Ale jeżeli ktoś tu mieszka, to na pewno ją zauważył – mówi. Gdy informujemy, że „to” wisi już kilka lat i nikomu nie przeszkadza, mężczyzna zmienia ton. – Absolutnie nie powinno tak być – podkreśla stanowczo. Mieszkańcy mówią, że w tej okolicy służby – straż miejska, policja – pojawiają się dosyć często. Trudno więc nie zadać pytania: czy naprawdę przez lata nikt tego nie zauważył? A może zauważył, tylko uznał, że to „nie jego sprawa”?



Nasza reakcja jest odpowiedzią na sygnał od jednej z mieszkańek sąsiednich kamienic.

ZARAZ TEGO NIE BĘDZIE

Postanawiamy sprawdzić, kto odpowiada za obiekt. Trop prowadzi do znajdującej się w kamienicy przychodni. Tam udaje się ustalić, kto jest współwłaścicielem budynku, do którego przynależy brama. Telefon. Krótka rozmowa. I konkretna deklaracja.

Piętnaście minut później współwłaściciel kamienicy, przy której znajduje się brama, jest już na miejscu.

– W codziennej gonitwie człowiek nie zwraca uwagi na takie rzeczy – mówi **Jakub Czapski**. – To wisi już tyle lat. Sama tablica... nie wiem na-

wet, kto ją zawiesił. Nikt wcześniej mi tego nie zgłosił. Gdyby ktoś z okolicy dał znać, sprawa byłaby dawno załatwiona. Oczywiście, to nie powinno mieć miejsca. I zaraz tego nie będzie.

Nie kończy na słowach.

Po chwili zaczyna usuwać wierzchnią warstwę tablicy. Część ustępuje stosunkowo szybko, reszta okazuje się bardziej oporna. Deklaruje, że dokończy demontaż, gdy będzie miał odpowiedni sprzęt.

■■■

W tej historii trudno wskazać jeden moment, w którym zawiodło „coś” albo „ktoś”. Sprawca akcji ze sprejem jest nieznany, a reszta to suma obojętnych spojrzeń, bowiem łatwo przyzwyczaić się do rzeczy,

które nie powinny być normą.

Sprawa ma przy tym wymiar wykraczający poza estetykę czy porządek w przestrzeni miejskiej. W polskim prawie publiczne propagowanie symboli totalitarnych, w tym nazistowskich, może podlegać odpowiedzialności karnej. Ostateczna ocena zależy od kontekstu – inaczej traktowane są działania o charakterze edukacyjnym czy artystycznym – jednak umieszczanie takich znaków w przestrzeni publicznej bez wyraźnego uzasadnienia może zostać uznane za naruszenie prawa. W opisywanej sytuacji to zapewne „przedawniony” akt wandalizmu, z którym w końcu ktoś zrobił porządek.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Bankowanie w telefonie, to więcej niż tylko przelewy

Jedna aplikacja, wiele spraw. Cyfrowy bank w telefonie pomaga nam w dziesiątkach codziennych obowiązków. Oprócz dostępu do pieniędzy i wykonywania podstawowych transakcji, ułatwia też zarządzanie domowym budżetem, pomaga wyndyktować zniżki na zakupy, a nawet pozwala zapłacić za parking. Z ilu funkcji ty korzystasz?

Pani Judyta z Siedlec jeszcze niedawno miała w telefonie pięć różnych aplikacji związanych z pieniędzmi. Jedna bankowości, druga do zarządzania domowym budżetem, trzecia do rabatów, czwarta do kupowania biletów parkingowych, piąta do kredytu ratального.

– Każda aplikacja miała inne zasady, inne logowanie i hasła. Gubiłam się w tym wszystkim i zdałam sobie sprawę, że zamiast ułatwiać sobie życie, tylko je komplikuję. Dziś korzysta już głównie z jednej aplikacji CA24 Mobile. To aplikacja mojego banku – Credit Agricole. Mam wszystko w jednym miejscu: wydatki, konto, płatności, nawet zniżki. I w końcu czuję, że nad tym panuję – mówi pani Judyta.

Jeszcze kilka lat temu bank kojarzył się głównie z przelewami, sprawdzaniem salda i – od czasu do czasu – wizytą w oddziale. Dziś to podejście szybko się zmienia. Bank mamy w telefonie – zawsze przy sobie, a aplikacja bankowa stała się centrum codziennych finansów. To naturalna odpowiedź na zmieniający się styl życia – szybki, mobilny i coraz bardziej cyfrowy.

– Nasze życie finansowe zrobiło się... skomplikowane. Subskrypcje platform streamingowych, zakupy online, płatności telefonem, rachunki, raty, okazjonalne promocje – lista spraw, którymi na co dzień musimy się zajmować jest coraz dłuższa. W efekcie zamiast poczucia kon-

trolu pojawia się frustracja i brak przejrzystości – mówi Przemysław Przybylski, rzecznik Credit Agricole.

Porządek w kieszeni

Nowoczesne aplikacje bankowe odpowiadają na ten problem. Aplikacja CA24 Mobile od Credit Agricole oferuje nie tylko podstawowe funkcje, ale także narzędzia, które realnie pomagają uporządkować finansowy chaos. Użytkownik może w jednym miejscu sprawdzić historię swoich wydatków, zobaczyć, na co przeznaczają więcej pieniędzy, a nawet przeanalizować swoje wpływy i zobowiązania. Dużą rolę odgrywa też tzw. asystent finansowy, który automatycznie kategoryzuje wydatki i pomaga nam zrozumieć własne nawyki zakupowe.

Do aplikacji CA24 Mobile warto zajrzeć także w poszukiwaniu oszczędności przy codziennych zakupach. To właśnie tutaj można skorzystać z oferty Klubu Korzyści – największego w Polsce programu promocji i zniżek.

– Mamy tam oferty ponad 10 tys. punktów sprzedaży w całej Polsce i w Internecie. Klienci często mówią nam, że nawet drobne korzyści w skali miesiąca robią naprawdę sporą różnicę i pozytywnie wpływają na domowy budżet – zaznacza Anna Wicenciak, dyrektorka placówki banku Credit Agricole w Siedlcach.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Wraz z rosnącą popularnością bankowości mobilnej rośnie też znaczenie cyberbezpieczeństwa. Dla wielu użytkowników to jeden z kluczowych czynników przy wyborze aplikacji. Banki inwestują dziś w zaawansowane systemy zabezpieczeń – od wielopoziomowego logowania i autoryzacji transakcji, przez biometrię (np. logowanie odciskiem palca lub rozpoznawaniem twarzy), po weryfikację behawioralną, czyli stałe monitorowanie aktywności na koncie na podstawie nawyków użytkownika. Wszystko po to, aby maksymalnie ograniczyć ryzyko nieautoryzowanego dostępu.

– Wiemy, że bezpieczeństwo to podstawa zaufania. Dlatego robimy wszystko, żeby klienci mogli korzystać z aplikacji spokojnie i bez obaw – mówi Anna Wicenciak. – Ale też zawsze powtarzamy: jeśli coś budzi wątpliwości, warto zapytać. Jesteśmy po to, żeby pomóc. Zawsze zapraszamy do nas, do placówki w Siedlcach przy ul. Armii Krajowej 4. Spokojnie, bez pośpiechu pokazujemy, jak działa aplikacja, pomagamy ją ustawić i odpowiadamy na wszystkie pytania. Widzimy, że kiedy ktoś raz się przekona, jak to działa, naprawdę zaczyna z tego korzystać na co dzień.

AGATA KRACZEK

www.credit-agricole.pl
Credit Agricole Bank Polska S.A.

**Placówka
Credit Agricole
w Siedlcach
ul. Armii Krajowej 4**

Godziny otwarcia:

**Pn.-czw.: 9:30-17:00
Pt.: 8:30-16:00**

Szpilki Zaczyńskiej Bo pies to pies!

Generalnie dobrze jest, gdy to, na co patrzysz, jest tym, co widzisz. Patrzysz na psa i wiesz, że to pies, a nie kot czy bocian. Czasem obraz może być lekko zafałszowany, gdy do samochodu pakujesz rannego, leżącego na drodze wilka, a nie psa. Zdarza się. Ale nadal wierzysz, że to pies, bo wygląda jak pies.

Taka jasność jest ważna także w polityce. Bo przecież gdy głosujesz, to na to, co widzisz i ci odpowiada. Pisowiec nie zagłosuje na KO, bo czuje przez skórę, jak inne ma DNA. Zresztą w tę stronę trudno o pomyłkę, bo kaowcy głośno i wyraźnie mówią o wartościach, poszanowaniu innych, o wolności i tolerancji. To za trudne dla pisowców i konfederatów, to poza ich gatunkiem. Ale w drugą stronę mogą już się zdarzyć pomyłki. Na przykład, gdy ktoś głośno mówi o standardach w polityce i codziennym życiu, o debacie w przestrzeni publicznej, o uczciwości polityków – czyli o rzeczach obcych pisowsko-konfederackiej subkulturze – a nagle okazuje się, że spotyka się na nocnych kolacyjkach z pisowcami lub wprowadza zamieszanie tam, gdzie powinna być jedność. Ten kamuflaż jest niebezpieczny i zdradliwy (w dosłownym tego słowa znaczeniu). Patrzysz i myślisz: pies to czy lis, wilk, a może szakal?

Inna sprawa, że pisowsko-konfederacki elektorat nie ma takich dysonansów poznawczych. Tam głośno się na tych, którzy krzyczą, plują, obrażają, wymachują pięścią lub paluchem, szczują, kłamią, uciekają na hulajnodze, trzymają z oszustami, uciekają przed wymiarem sprawiedliwości. Czysty i jasny przekaz. Ten pies to ten pies. Definiuje go jeszcze łańcuch i buda, trudno pomylić.

Dlatego bokser jest idealny dla tego plemienia. I nas, demokratów, też nie zwodzi i nie zawodzi. Obraz jest spójny i budzący niezmiennie to samo rozbawienie połączone z obrzydzeniem. Oto w telewizji pojawia się twarz z mało inteligentnym wyrazem i już wiesz. . . Oto otwiera usta, i też wiesz, że nic mądrego z nich nie wypłynie. I zgadza się. Teraz czekasz, aż nieumiejętnie modelowany głos wejdzie w wysokie tony i krzyki. Bingo! Wrzaski mają mąską głupotę przekazu. Jak pięknie się wszystko zgadza.

I to najbardziej podoba mi się w pisowskiej polityce. U nas, u demokratów, jest więcej niuansów, bo tam, gdzie są wolność i wrażliwość, pojawia się dyskusja, rozmowa na argumenty. Przekonam cię albo nie, ale może wypracujemy kompromis.

Nie jest dobrze, gdy do stada demokratów zakradają się osobniki w stanie mimikry (upodobnienie się do otoczenia). Zawiąże taki krawat pod brodą lub rozepnie finezyjnie ostatni guzik koszuli, że niby taki swój luzak, ale małżeństwa tej samej płci? A broń Boże! Kler na swoje? Ale jak to, gdzie odwieczna tradycja?

No właśnie. I nagle ogon zaczyna kręcić psem. A może wilkiem? Lisem? Hmm...

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby |Kasandra albo i nie

No to mamy wojnę. Jeszcze nie dziś ani nie jutro. Ale też niespecjalnie daleko. Jak zapowiedział Donald Tusk (postać znana), mamy wojnę w perspektywie raczej miesięcy niż lat. W perspektywie miesięcy, to raczej nie znaczy, że za sześćdziesiąt miesięcy albo czterdzieści osiem miesięcy. To byłoby już lata. W perspektywie miesięcy to znaczy, że w zasadzie łąda dzień. Raczej bliżej niż dalej. Może do lata, może do jesieni. Albo przed Bożym Narodzeniem.

O wojnie w perspektywie miesięcy poinformował Donald Tusk w wywiadzie dla „Financial Times”. To brytyjskie pismo dla światowej elity. Utwierdza nas to w przekonaniu, że sprawa jest poważna. Rosja może zaatakować członka NATO w perspektywie raczej miesięcy niż lat.

Czemu premier w pierwszej kolejności nie ostrzegł Polaków? Putin zamierza najpierw uderzyć w Londyn? A może nie chodzi o żadną wojnę, tylko o to, by powyżłosić się na Trumpa? Z Putinem się jakoś Tusk dogadywał, przyjaźnie poklepywał nawet. Z Trumpem nie może. No cóż, dyplomacja ma swoje ograniczenia...

Ciekawe, czy świat przejął się tymi kasandrycznymi przepowiedniami? (Kasandra – dla przypomnienia – to ta wieszczka z Troi, której przepowiedniom nikt nie wierzył). Czy Zachód wie, że wojna w perspektywie miesięcy, ale woli o tym nie mówić? Sprawa jest poważna. Albo poważna nie jest... Z Donaldem Tuskiem (postać znana) mamy niestety różne doświadczenia.

Gdy Tusk będzie się zaklinał, że się do żadnej Brukseli nie wybiera, to znaczy, że najdalej za dwa miesiące prezydentem Europy zostanie. Jeśli Tusk zapewni, że po wyborach nie podwyższy wieku emerytalnego, możecie być pewni, że podniesie. Jak powie, że gdyby on rządził, paliwo byłoby po 5,19 zł, spodziewajcie się, że za jego rządów sięgnie raczej 9,15 zł.

Gdy Tusk powie, że „zależność Donalda Trumpa od rosyjskich służb nie podlega dyskusji” oraz że prezydent USA był „wręcz zwerbowany przez rosyjskie służby 30 lat temu”, to później zapewni: – „Tego typu sugestii nigdy nie zgłaszałem”. Cały Tusk. „Szczere”.

Kiedy Tusk powie, że mur na granicy z Białorusią nie powstanie ani za rok, ani nawet za trzy lata, bo to nie żaden mur tylko „wał”, to znaczy, że będzie się tym „wałem” przed Europą chwalił, jakby osobiście go zbudował. Kiedy Tusk zaręczy, że za rządów Platformy nigdy nie strzelano do górników, to znaczy, że istnieją filmy i dokumentacja medyczna poszkodowanych w czasie tego strzelania. Jak powie, że nikt go w Europie nie ogra, to zaraz każą mu jechać w innym wagonie.

Polski premier osiągnął, niestety, niestety, taki poziom politycznej wiarygodności, że jeśli coś powie, to istnieją trzy możliwości. Może coś znaczyć. Może też nie znaczyć nic. Albo znaczyć coś wręcz przeciwnie.

DARIUSZ KUZIĄK

Seniorzy Mazowsza – historie wartę opowiedzenia

Senior to brzmi dumnie

Metrykalnie „seniorstwo” zaczyna się od sześćdziesiątki.

Ale ta granica przesuwą się w ostatnich latach, gdyż pokolenie 60+ zaskakuje aktywnością i wizualną młodością.

Wiele osób w „trzecim wieku” twierdzi, że to najlepszy etap ich życia. Mają doświadczenie, odcinają kupony od ciężkiej pracy, dzieci dorosły, a oni mają czas na swoje pasje, przy czym czują się jeszcze młodzi.

Jedni seniorzy doskonale czują się w swojej skórze, inni jednak skarżą się, że nagle stali się „niewidzialni”. Jedni rozkwitają, bo nagle mają na wszystko czas, inni zamykają się w sobie, bo nagle „telefony przestały dzwonić”, więc czują się niepożądani i zapomniani.

Nasz cykl „Seniorzy Mazowsza” dedykujemy zarówno grupie seniorów, jak też młodym ludziom. Jednym chcemy dać konkretne wskazówki, jak cieszyć się trzecim wiekiem, a drugim pokazać, że senior to nie przynudzający staruszek/staruszka, tylko ludzie z krwi i kości, którzy noszą w sobie ciekawe historie i są partnerami do rozmów i spotkań.

Zaprezentujemy naszym czytelnikom sylwetki seniorów, którzy inspirują, są liderami w swych społecznościach, odnaleźli swoje pasje i dzielą się tym, czego nauczyło ich życiowe doświadczenie. Porozmawiamy też z seniorami, którzy tylko metrykalnie spełniają społeczną definicję seniora, bo patrząc na nich nikt nie da im lat zgodnych z metryką. Jak to robią? Jak utrzymać vitalność, nie



fot. chatgpt

zatracić sensu życia? Czy na Mazowszu mamy „blue zone” czyli niebieskie strefy, w których seniorzy dożywają w zdrowiu późnego życia?

Jak młodzi postrzegają seniorów? Tego też jesteśmy bardzo ciekawi. Dlatego w finale naszego projektu zorganizujemy „spotkanie pokoleń”. Czy młodzi potrafią słuchać o przeszłości? I odwrotnie: czy seniorów interesuje zdanie młodych?

Nasi młodzi czytelnicy z pewnością mają w swym otoczeniu starsze osoby, z których zdaniem się liczą. Chętnie o tym porozmawiamy. O terminie spotkania wieńczącego nasz cykl poinformujemy.

Droży czytelnicy, jeśli chcielibyście, aby inni poznali historie bliskiego wam seniora (bliskiego rodzinie, lokalnej społeczności, grupie zawodowej), dajcie znać. Może ta opowieść wpisze się w nasz cykl, a my

dowiemy się o kolejnym wyjątkowym człowieku? Napiszcie na adres m.zaczynska@siedlecki.pl. Jesteśmy otwarci na wasze sugestie i bardzo ciekawi ludzi, o których warto napisać, których warto wysłuchać.

Pamiętajmy: senior to termin społeczny, który odnosi się zazwyczaj do osób w wieku emerytalnym (dla kobiet to 60 lat, a dla mężczyzn 65), czyli do ludzi wkraczających w trzeci etap życia. Ale seniorzy to też konkretne osoby, żyjące wśród nas, ze swoimi historiami i potrzebami. Zapraszamy do spotkań z Seniorami Mazowsza!

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Partnerem wydarzenia jest
Samorząd Województwa
Mazowieckiego



Spotkania autorskie w siedleckiej bibliotece

Literatura, historia i sport

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach zaprasza mieszkańców na cykl spotkań autorskich w ramach XXIII Tygodnia Bibliotek.

W maju czytelnicy będą mieli okazję spotkać się z twórcami reprezentującymi różne dziedziny – od literatury osobistej i poezji, przez historię, po świat sportu.

Jako pierwsza, **12 maja o godz. 18** w Czytelnicy Głównej MBP, z czytelnikami spotka się Elżbieta Krajewska. Autorka zaprezentuje swoją najnowszą książkę „Z dna szuflady”, w której dzieli się osobistymi doświadczeniami, refleksjami i spotkaniami, które ukształtowały jej życiową drogę. Kra-

jewska jest poetką i terapeutką, od lat łączącą działalność literacką z pracą nad rozwojem osobistym.

Dzień później, 13 maja, również o godz. 18, odbędzie się promocja książki **Andrzeja Chojnackiego** „Tyły głupstwo, ważny front. . . Prawe skrzydło Wielkiej Armii w czasach II wojny polskiej (1812)”. Autor, historyk i pracownik Muzeum Pożarnictwa w Kotuniu, przybliży kulisy kampanii napoleońskiej z perspektywy wydarzeń rozgrywających się na terenie Podlasia i regionu siedleckiego. Publikacja ukazuje zarówno przebieg bitew, jak i codzienną rzeczywistość mieszkańców w czasie wojny.

Z kolei 14 maja o godz. 18 biblio-

teka zaprasza na spotkanie z **Sebastianem Staszewskim**, autorem głośnej książki „Lewandowski. Prawdziwy”. Publicysta sportowy odsłania w niej kulisy kariery **Robert Lewandowskiego**, opierając się na rozmowach z wieloma osobami związanymi z piłką nożną. To opowieść o drodze na szczyt, ale także o mniej znanych aspektach świata wielkiego sportu.

Wszystkie spotkania odbędą się w Czytelnicy Głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach (wejście od ul. Esperanto). Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników książek i dobrej rozmowy z autorami.

AGA KRÓL

Obóz harcerski to zawsze przygoda!

Harcerze niczym Słowianie

Przygoda w sercu natury? Namiot, ogniska, leśne zabawy? Hufiec ZHP „Podlasie” w Siedlcach zaprasza dzieci i młodzież w wieku od 6 do 14 lat na wyjątkowy letni obóz harcerski pod hasłem „Strażnicy Grodu”.

To na pewno propozycja dla miłośników przygód, natury i aktywnego wypoczynku. Obóz odbędzie się w malowniczo położonym Ośrodku Banderoza w Głucholazach (woj.

opolskie), gdzie uczestnicy spędzą tydzień blisko przyrody – w namiotach, przy ognisku i w harcerskiej wspólnotce. Program obozu jest inspirowany słowiańską tematyką. Będą gry terenowe i zajęcia nawiązujące do życia i kultury dawnych Słowian.

– To doskonała okazja do rozwijania samodzielności, nawiązywania nowych znajomości i przeżycia niezapomnianych chwil – zapowiadają

organizatorzy. – To idealna propozycja na wakacje pełne przygód, nauki i zabawy w duchu harcerskich wartości.

Na chętnych czekają trzy turnusy: 20-26 lipca, 3-9 sierpnia, 17-23 (koszt 2000 zł). Zgłoszenia są przyjmowane do 31 maja (szczegóły oraz formularz zapisów jest dostępny na stronie Facebook Hufca ZHP „Podlasie” w Siedlcach w zakładce „Wydarzenia”). (mz)

Wśród kolczastych roślin i w ciszy szklarni łatwiej usłyszeć samego siebie.

Chronię się przed światem jak kaktus

Siedlczanin Artur Gołębski – hodowca kaktusów i fotograf analogowy – opowiada w szczerej rozmowie z Agą Król o wrażliwości, potrzebie ochrony przed światem i o tym, dlaczego czasem trzeba „obracać kolcami”, żeby przetrwać.

■ **Jesteśmy w pięknej szklarni, ale pamiętam, że kiedyś była fotografia...**

– Była. Osobista, analogowa. Taki mój sposób mówienia o świecie, o emocjach, o rzeczach, których nie dało się powiedzieć wprost. Kolekcjonowałem też aparaty, miałem ich sporo. Różne modele, różne historie. Część działała, część była bardziej „dla oka”, ale to była dla mnie ważna część życia.

■ **Dlaczego Pan z niej zrezygnował?**

– Mój tata zaczął chorować i nagle wszystko inne przestało mieć znaczenie. Sprzedałem aparaty i całe zaplecze, bo potrzebne były pieniądze na jego leczenie. Przyszły obowiązki, problemy, zwykłe życie. Próbowałem wracać do fotografii, kupowałem aparat, znów sprzedawałem... ale to już nie było to samo. Jakby coś się we mnie zmieniło.

■ **To wtedy pojawiły się kaktusy?**

– Tak. Trochę z potrzeby, żeby czymś wypełnić pustkę. Ja nie lubię pustki. Najpierw jeden parapet, potem drugi. I zaczęło to rosnąć razem ze mną. Dziś to już nie tylko hobby. To przestrzeń, która mnie trzyma w równowadze.

■ **Ale taka wrażliwość i... kolczaste kaktusy?**

– Chyba właśnie dlatego są mi tak bliskie. Chronią się kolcami, jak ja. Z

czasem człowiek uczy się, że nie każdy jest wobec niego szczerzy. Ja byłem przez długi czas bardzo ufny, może nawet naiwny. I mimo że próbuję się bronić, to i tak zdarza mi się wejść w coś, co kończy się rozczarowaniem. Więc „kolce” to nie jest wybór, tylko potrzeba.

■ **Przed czym chronią?**

– Przed ludźmi, którzy nie mają dobrych intencji. Przed sytuacjami, które potrafią człowieka zranić. Ale to nie jest tak, że się całkowicie zamykam. Po prostu jestem ostrożniejszy. Może mniej wierzę na słowo, a bardziej patrzę na czyny.

■ **A mogę zapytać o relacje?**

– Mam dwóch przyjaciół. I to wystarczy. Dziś bardzo łatwo jest mieć tysiące znajomych, ale to nie znaczy, że ma się ludzi obok siebie. Ja wolę mniej, ale prawdziwie. Jestem kawalerem, bez dzieci. I myślę, że to też nie przypadek. Nie każda osoba do mnie pasuje, a i ja nie pasuję do każdej. Wrażliwość to nie jest coś, co widać od razu. Kaktus też na pierwszy rzut oka wydaje się twardy, niedostępny, a w środku jest bardzo delikatny. Niewielu ludzi to widzi, czy chce to zobaczyć.

■ **Szklarnie to inny świat.**

– To nie tylko miejsce pracy. To azyl. Tu mogę być sam ze sobą, poukładać myśli. Nawet jeśli fizycznie bywa ciężko, bo latem temperatury sięgają 40–50 stopni, to psychicznie

jest to przestrzeń, w której czuję spokój.

■ **Czy nie jest to forma ucieczki?**

– Może bardziej zatrzymanie się. Świat jest dziś bardzo szybki, głośny. A tu mam ciszę.

■ **A fotografia?**

– Jest. Teraz fotografuję kaktusy. Staram się, żeby to nie były tylko zdjęcia roślin. Żeby było w nich światło, klimat, coś więcej. Prowadzę fanpage i profile w mediach społecznościowych pod nazwą „Egzotyczny Parapet”. Tam dzielę się zdjęciami, ciekawostkami i poradami. Bo kiedyś fotografia była dla mnie językiem.

■ **Które z dawnych zdjęć najczęściej Pan wspomina?**

– Dyptyk. Na jednym zdjęciu stary, zniszczony dąb z dziurą w pniu, na drugim fragment kobiecego ciała z krwią. Dla wielu było to niezrozumiałe, ale dla mnie to była opowieść o kobiecości, o tym, że nie można jej sprowadzać do prostych schematów. Nie każdy to widział. I to też jest w porządku.

■ **Brakuje tego świata?**

– Czasem tak. Ale nie chcę wracać na siłę. To był ważny etap, ale już zamknięty.

■ **Co jest trudniejsze – fotogra-**

inaczej patrzeć na czas?

– Dokładnie.

■ **Czego dziś najbardziej Pan potrzebuje?**

– Spokoju.

■ **A spełnienie? Marzenia?**

– Nie czuję się do końca spełniony. Ani w fotografii, ani w kaktusach. Ale patrząc na to, co się dzieje wokół, myślę, że największym osiągnięciem jest po prostu być zdrowym i mieć możliwość spokojnego życia. A marzenie? Zobaczyć kaktusy w naturalnym środowisku. Meksyk, Argentyna, Boliwia, gdzie naprawdę widać, jak rosną i walczą o przetrwanie. Bo środowisko je kształtuje. Tak jak ludzi.

■ **Im trudniej, tym człowiek silniejszy?**

– Tak. Myślę, że tak to działa.

■ **Co powiedziałby Pan komuś, kto chce zacząć przygodę z kaktusami?**

– Nie bać się, ale też nie przesadzać z troską. Kaktusy to nie są rośliny, które lubią nadmiar uwagi. Największy błąd to podlewanie ich jak zwykłe kwiaty. Lepiej zapomnieć o podlaniu niż robić to za często. Druga ważna rzecz to zrozumienie ich rytmu. One potrzebują okresu spoczynku, chłodniejszego miejsca zimą i praktycznie braku wody. Wtedy nabierają siły. Bez tego nie będą się dobrze rozwijać ani kwitnąć. No i cierpliwość. Kaktusy uczą, że nie wszystko musi działać się szybko. Rosną powoli, czasem bardzo powoli, ale właśnie w tym jest sens.

■ **Człowiek też czasem musi zwolnić.**

– Dokładnie. Im mniej się czasem ingeruje, tym lepiej coś rośnie. Człowiek uczy się tego, gdzie postawić granice. Może dlatego trochę „obracamy kolcami”. Ale to nie znaczy, że w środku coś się zmienia. W środku dalej jest to samo, tylko... nie każdy ma cierpliwość, żeby to zobaczyć. ■



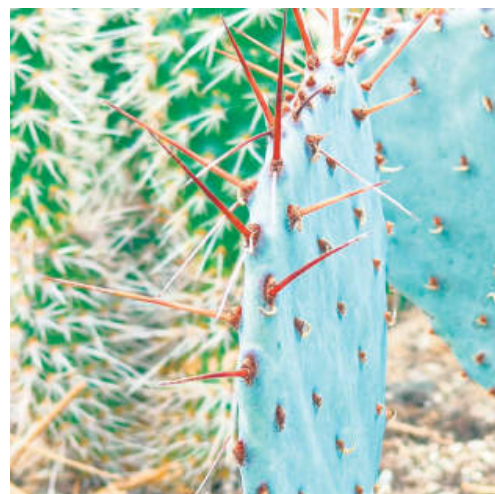
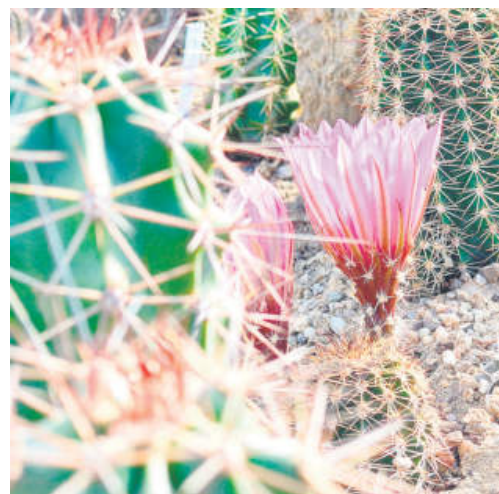
fot. Aga Król

Artur Gołębski

fia czy kaktusy?

– Kaktusy. Bo one uczą cierpliwości. Paradoksalnie lepiej ich nie podlewać niż przesadzić z opieką. Człowiek musi nauczyć się odpuszczać. Zrozumieć rytm, a nie go narzucać.

■ **Przy nich człowiek zaczyna**



Straciła blisko 157 tysięcy złotych

46-letnia mieszkanka Siedlec straciła blisko 157 tysięcy złotych. Była przekonana, że chroni swoje oszczędności przed przestępcami.

27 kwietnia do kobiety zadzwonił mężczyzna podający się za pracownika banku. Poinformował, że ktoś złożył na jej dane wniosek o kredyt w wysokości 6 tysięcy złotych. Zapewnił, że sprawa została przekazana do działu bezpieczeństwa. Chwilę później z Siedlczanką skontaktował się kolejny mężczyzna, również podający się za pracownika banku. Poleciał zalogować się na konto i przekonywał, że konieczne jest „zabezpieczenie środków”. W efekcie 46-latką, działając zgodnie z jego instrukcjami, wykonała siedem przelewów na łączną kwotę blisko 157 tysięcy złotych. Każdy został opisany „na wesele”.

Aby uwiarygodnić całą sytuację, z kobietą połączył się jeszcze jeden mężczyzna – tym razem przez ko-

munikator internetowy. Był ubrany w mundur i podawał się za policjanta, twierdząc, że nadzoruje działania i że prowadzone jest śledztwo. Dopiero po zakończeniu rozmów kobieta nabrała podejrzeń i skontaktowała się z bankiem oraz policją. Niestety było już za późno.

Policja apeluje o ostrożność i przypomina, że pracownicy banków ani funkcjonariusze nigdy nie proszą o przelewanie pieniędzy w celu ich „zabezpieczenia” ani o podawanie danych do logowania.

– Oszuści stosują coraz bardziej wyrafinowane metody manipulacji. Podszycują się nie tylko pod pracowników banków, ale także funkcjonariuszy służb, aby wzbudzić zaufanie i wywołać presję czasu – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

(ak)

Powrót do świata, który znika

Dawna wieś, zapach domowych racuchów i rozmowy przywołujące wspomnienia – tak wyglądało spotkanie z fotografią **Macieja Pawelca** w Galerii Fotografii Fokus w Siedlcach. Wernisaż jego wystawy przyciągnął wielu mieszkańców i szybko stał się czymś więcej niż tylko prezentacją zdjęć. To był powrót do świata, który odchodzi.

Ekspozycja „Portret świata pożegnany” to opowieść o rzeczywistości, która jeszcze niedawno była codziennością – spokojnej, zakorzenionej w naturze i prostych wartościach. Na fotografiach pojawiają się ludzie, miejsca i sytuacje, które ustępują miejsca nowoczesności. To zapis życia, które trwało przez pokolenia, a dziś zmienia się w zawrotnym tempie.

Wernisaż miał kameralny i refleksyjny charakter. Rozmowy toczyły się wokół prze-

mian, jakie zaszły na wsi, tych widocznych w krajobrazie, jak i tych, które dotyczą codzienności i relacji między ludźmi. Ciepły, niemal domowy klimat spotkania podkreślił autor, częstując gości racuszkami własnej roboty. Ten prosty gest dobrze współgrał z charakterem

wystawy – bliskiej, szczerej i osadzonej w tradycji.

– Świat, w którym przyszło mi się narodzić, przetrwał setki lat. Wydawać by się mogło, że zasłużył sobie na nieśmiertelność. Jednak ktoś zdecydował inaczej i wymyślił nowo-

czesność. Wieś zmienia swoje oblicze. To fascynujące, ale tęsknota za tradycją nie pozwalała mi zaznać spokoju. Mam wrażenie, że nie nadążam za tym światem – mówi Maciej Pawelec. – Nie potrafię fotografować nowoczesności, wracam do tego, co odchodzi.

Ekspozycję można oglądać w Galerii Fotografii Fokus przy ul. Pułaskiego 7 do 26 maja – od wtorku do piątku w godz. 11.00–17.00 oraz w niedzielę w godz. 11.00–15.00. **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Maciej Pawelec

Wspólny projekt z Ukrainą ma zwiększyć bezpieczeństwo

Nowy sprzęt dla strażaków w Siedlcach

Nowoczesna cysterna do transportu wody, łódź ratownicza i samochód dla strażaków trafiły do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach.

Sprzęt zakupiono w ramach programu Interreg Polska–Ukraina, który wspiera współpracę regionów przygranicznych i przygotowanie służb na sytuacje kryzysowe.

Interreg to unijny program, w którym samorządy i instytucje z różnych krajów realizują wspólne projekty. W przypadku Siedlec chodzi o współpracę z partnerami z obwodu wołyńskiego na Ukrainie. W praktyce oznacza to nie tylko zakup sprzętu, ale także wspólne szkolenia, ćwiczenia i wymianę doświadczeń między strażakami.

Do siedleckiej komendy trafił ciężki samochód specjalny z cysterną, przystosowaną do przewozu zarówno wody gaśniczej, jak i pitnej. To rozwiązanie szczególnie ważne w kontekście coraz częstszych problemów z dostępem do wody.

– Cysterna znajdzie zastosowanie

nie tylko podczas działań gaśniczych, ale również w sytuacjach takich jak susze czy przerwy w dostawie wody. Po spełnieniu odpowiednich procedur sanitarnych możliwe będzie także jej wykorzystanie do transportu wody pitnej – wyjaśnia bryg. **Paweł Kulicki**, zastępca komendanta miejskiego PSP w Siedlcach.

Oprócz tego strażacy otrzymali lekki samochód do przewozu ratowników oraz aluminiową łódź płaskodenną z silnikiem. Ta ostatnia została dostosowana do lokalnych warunków – płytkich rzek i zbiorników wodnych, gdzie standardowy sprzęt nie zawsze się sprawdza.

Jak podkreślają samorządowcy, inwestycja bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo mieszkańców. – Dzięki temu wyposażeniu strażacy będą mogli działać szybciej i skuteczniej, a mieszkańcy Siedlec i regionu

mogą czuć się bezpieczniej – mówi **Tomasz Hapunowicz**, prezydent Siedlec.

Projekt obejmuje także ćwiczenia służb ratowniczych. Strażacy z Polski i Ukrainy wspólnie przygotowują się do reagowania na powódzie, pożary i skutki suszy. To odpowiedź na zmieniające się warunki klimatyczne, które coraz częściej powodują ekstremalne zjawiska pogodowe.

Współpraca z partnerami ze wschodu ma szczególne znaczenie. – Ten projekt pozwala rozwijać nasze służby i zwiększać bezpieczeństwo mieszkańców – podkreśla **Andrii Vovchuk** – po. zastępcy szefa, głównego zarządu Państwowej Służby ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Ukrainy w obwodzie wołyńskim.

Inwestycję wsparł również samorząd województwa mazowieckiego, który sfinansował dodatkowe wyposażenie szkoleniowe – w tym fantomy do nauki ratownictwa medycznego.

– Samorząd Mazowsza od lat wspiera straż pożarną i będzie to robił również w przyszłości, bo bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nas priory-



fol. Aga Król

tetem – zaznacza **Dorota Prokurat**, dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Siedlcach.

Jak podkreślił komendant miejski PSP w Siedlcach st. bryg. **Waldemar Rostek**, nowe wyposażenie znacząco wzmacnia możliwości operacyjne jednostki oraz całego Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w mieście i powiecie.

Całkowita wartość projektu przekracza 2 miliony euro. Dla mieszkańców oznacza to nie tylko nowy sprzęt, ale przede wszystkim lepiej przygotowane służby ratownicze. W czasach coraz częstszych powodzi, susz i pożarów takie inwestycje stają się koniecznością, a nie tylko dodatkiem.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Gmina Wojcieszków

Inwestycja w edukację przedszkolną

Dobre wiadomości dla mieszkańców gminy Wojcieszków – samorząd sięgnął po unijne środki na rozwój edukacji przedszkolnej. Dzięki dofinansowaniu w wysokości ponad 540 tysięcy złotych najmłodszy zyskają lepsze warunki do nauki i rozwoju.

Wsparcie trafi do dwóch placówek: przedszkola w Wojcieszkowie oraz oddziału przedszkolnego w Oszczepalinie. Prace ruszą 1 lipca i będą realizowane przez dwa lata. W tym czasie placówki przejdą wyraźną metamorfozę. W Wojcieszkowie powstanie sala doświadczania świata.

ta. To przestrzeń wspierająca rozwój zmysłów i emocji dzieci. Z kolei w Oszczepalinie pojawią się specjalistyczne sale integracji sensorycznej oraz logopedycznej. Pomogą one w pracy z dziećmi wymagającymi dodatkowego wsparcia.

Na tym jednak nie koniec zmian. Do przedszkoli trafią nowe pomoce dydaktyczne, które uatrakcyjnią codzienne zajęcia i ułatwią nauczycielom pracę z dziećmi.

Projekt zakłada także rozszerzenie oferty edukacyjnej. Najmłodszy będą mogli korzystać z dodatkowych za-

jęć prowadzonych w małych grupach lub indywidualnie, co pozwoli lepiej dopasować naukę do ich potrzeb i możliwości.

Ważnym elementem przedsięwzięcia jest również rozwój kadry pedagogicznej. Nauczyciele wezmą udział w studiach podyplomowych oraz szkoleniach, poznając nowoczesne metody pracy z dziećmi.

Łączna wartość projektu to blisko 595 tysięcy złotych. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. (**T.MARK**)

Uczniowie „Ekonomika” wśród najlepszych w Polsce

Wyjątkowo udany kwiecień mają za sobą uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Siedlcach.

Młodzież zdobywała czołowe miejsca w ogólnopolskich olimpiadach i konkursach z zakresu rachunkowości i logistyki.

Największy sukces odniósł **Erwin Majchrowski-Safaryan** z technikum rachunkowości, który wygrał finał XVII edycji „Olimpiady Talentów – Akademia Księgowego” w Poznaniu. To nie jedyne jego osiągnięcie – wspólnie z **Damianem Osińskim** znalazł się również w ścisłej czołówce Olimpiady „Rachunkowość w biznesie”. Obaj uczniowie zdobyli tytuły laureatów i znaleźli się w pierwszej dziesiątce w kraju.

Wysoki poziom potwierdzili także uczniowie kierunku logistycznego.

W finale ogólnopolskiego turnieju „Z logistyką na TY” szkołę reprezentowały **Wiktoria Deląg**, **Maja Kazimierowska**, **Aleksandra Przybyłowska**, **Julita Jastrzębska** oraz **Natalia Sadowa**.

Dla części z nich to kolejny ważny krok. **Wiktoria Deląg** i **Maja Kazimierowska** wcześniej dotarły do finału Olimpiady Logistycznej, a Maja Kazimierowska zdobyła także drugie miejsce w konkursie „Normalizacja i Ja”.

– Cieszy nas, że uczniowie nie tylko osiągają wysokie wyniki, ale przede wszystkim chcą się rozwijać i podejmować kolejne wyzwania. To pokazuje ich zaangażowanie i potencjał – podkreśla **Elżbieta Replińska**, wicedyrektor szkoły i nauczycielka przedmiotów logistycznych.

Za sukcesami młodzieży stoi także praca nauczycieli, w tym **Emilii Buczkowskiej**, która przygotowywała uczniów z rachunkowości do udziału w olimpiadach.

Sukcesy uczniów pokazują, że wiedza zdobywana w szkole przekłada się na realne umiejętności i pozwala młodym ludziom z powodzeniem konkurować na ogólnopolskim poziomie.

Aga Król

Jubileuszowy turniej bocci w Siedlcach Sport bez barier

W „Domu nad Stawami” rozegrano jubileuszowy dziesiąty Turniej Bocci o Puchar Dyrektora. Na starcie stanęły drużyny reprezentujące placówki z całego regionu, a rywalizacji towarzyszyło wiele emocji, zarówno wśród zawodników, jak i opiekunów.

Boccia to dyscyplina paraolimpijska, wywodząca się z włoskiej gry w bule. Zawodnicy rzucają specjalnymi kulami, starając się umieścić je jak najbliżej celu. Choć zasady są proste, gra wymaga precyzji, koncentracji i umiejętności planowania. Mogą w nią grać zarówno osoby sprawne, jak i z niepełnosprawnościami, dlatego od lat wykorzystywana jest jako forma aktywizacji i integracji.

– Ten turniej to nie tylko sport, ale przede wszystkim integracja i wspólne przeżywanie emocji – podkreśla **Maria Wierzejska**, dyrektor Domu nad Stawami w Siedlcach.

W zawodach wzięli udział podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Wirowie, Warsztatu Terapii Zajęciowej w Siedlcach, Środowiskowego Domu Samopomocy w Siedlcach, Środowiskowego Domu Samopomocy w Sokołowie Podlaskim, Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Siedlcach oraz gospodarze – Dom Pomocy Społecznej „Dom nad Stawami” w Siedlcach.

Rywalizacja była zacięta, ale przebiegała w duchu fair play. Pierwsze miejsce zdobył Środowiskowy Dom Samopomocy w Sokołowie Podlaskim, drugie Warsztat Terapii Zajęciowej w Siedlcach, a trzecie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Siedlcach.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



fol. Ekonomika



W Radzie Miejskiej w Węgrowie personalnych rozsad ciąg dalszy.

Wendeta czy zwykła polityka?

Podczas lutowej sesji radni popierający burmistrza Pawła Marchelę zmienili dwóch wiceprzewodniczących rady. Teraz (na sesji 28 kwietnia) odwołali radnego Romana Postka z przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury. Pozbawili tym samym mniejszościowy klub radnych „Łączy nas Węgrów” ostatniej funkcji kierowniczej w organach rady.

- Mam dziwne wrażenie, że uczestniczę w wendecie, czyli zemście za coś, co niby wcześniej dokonaliśmy – stwierdziła radna **Beata Gashi** z klubu „Łączy nas Węgrów”.

Po wyborach samorządowych w 2024 roku to właśnie ten klub miał większość w radzie miejskiej i rozdawał karty, obsadzając swoimi ludźmi prezydium rady oraz dwie komisje (kierowanie jedną z nich oddał współpracującemu z klubem **Mariuszowi Witkowskiemu**). Sytuacja zmieniła się po styczniowych wyborach uzupełniających (rozpisano je śmierci radnego Witkowskiego). W ich wyniku radną została **Halina Kowalczyk**. Wówczas grupa radnych popierających burmistrza zyskała większość (8 spośród 15) i mogła przystąpić do personalnych rozsad. Skwapliwie z tego skorzystała.

CZY MA PANI KOMPETENCJE?

Na początku kwietniowej sesji zgłoszono dwa wnioski o poszerzenie porządku obrad o uchwały dotyczące zmiany w składach osobowych komisji oraz odwołania przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury.

Gdy okazało się, że zmiany w składach osobowych będą polegać na włączeniu Haliny Kowalczyk w skład komisji zdrowia, oświaty i kultury, radna Beata Gashi zapytała radną: - Co wpłynęło na to, że dopisuje się pani do kolejnej, trzeciej już komisji i jakie posiada pani kompetencje, aby w tej komisji pracować?

- Radny ma prawo zapisać się do komisji, którą sobie wybierze. A pytanie o kompetencje to już nie jest konieczne – odparła przewodnicząca rady **Jadwiga Snopkiewicz**. Za-

pytała, czy radna Halina Kowalczyk chce odpowiedzieć na pytanie radnej Gashi.

- To pytanie bardzo osobiste i nie muszę na nie odpowiadać – stwierdziła radna Kowalczyk.

Za jej powołaniem do komisji opo-

kierownictwa komisji”, a w związku z tym „zasadne jest dostosowanie obsady funkcji Przewodniczącego Komisji do obecnego układu większości w Radzie tak, aby zapewnić sprawne i efektywne funkcjonowanie komisji oraz właściwą realizację jej zadań”.

- Gratuluję państwu radnym, że w końcu zaczęliście nazywać rzeczy po imieniu – zwrócił się do wnioskodawców radny **Maciej Robak**. Przypomniał lutowy wniosek tej samej grupy radnych w sprawie odwołania wiceprzewodniczących rady, w którym uzasadniono to posunięcie potrzebą wprowadzenia pluralizmu i budowania współpracy w radzie.

- Dziś tego pluralizmu na tej sali jest tyle, że za chwilę będziemy musieli otwierać okna, żeby przewietrzyć, bo aż duszno się od tego pluralizmu robi – stwierdził Maciej Robak.

- Jestem zażenowana argumentacją, która tu się pojawiła, bo opiera się ona na matematyce, a nie merytoryce – dodała Beata Gashi. I zapytała: - Czy, patrząc na arytmetykę, na następnej sesji nie będziemy zmieniać przewodniczącej Rady Miejskiej?

- Skąd to przenikliwe spojrzenie? – zapytała przewodnicząca Jadwiga Snopkiewicz. I po chwili dodała: - A kto wie? Tu nie ma się żadnej funkcji przez zasiedzenie.

WYSZLIŚCIE, TRZASKAJĄC DRZWIAMI

Wiceprzewodnicząca rady Iwona Rejmuza, która jest nieformalną liderką nowej większości w węgrowskiej radzie, przypomniała powtorcze i obecne kulisy rozmów z



przedstawicielami klubu „Łączy nas Węgrów”.

- Wtedy (po wyborach 2024 roku – przyp. red.) nie było mowy, żeby ktoś z naszych radnych znalazł się w prezydium rady. Teraz, gdy mamy większość, spotkaliśmy się z państwem i zaproponowaliśmy, że dajemy wam funkcję przewodniczącego rady. Co zrobiliście? Wstaliście i wyszliście, trzaskając drzwiami. A później wyrzuciliście przewodniczącą (Jadwigę Snopkiewicz – przyp. red.) ze swojego klubu, żeby wyszło, że to my jesteśmy okrutni i źli i nie chcemy się z wami dogadać – powiedziała **Iwona Rejmuza**.

Na jej słowa zareagował przewodniczący klubu „Łączy nas Węgrów” **Mateusz Majewski**, twierdząc, że jest to kłamstwo. Jego zdaniem propozycja nowej większości była taka, że po zmianach na stanowisku przewodniczącej rady zostaje Jadwiga Snopkiewicz. Natomiast a radni klubu „Łączy nas Węgrów” chcieli zapewnienia, że to oni wskażą kandydata na przewodniczącego, choć nie wykluczali, że pełniłaby ją dalej obecna przewodnicząca. Przypomniał też, że po wyborach radni z komitetu burmistrza, którzy wówczas byli w mniejszości, otrzymali stanowiska przewodniczących 4 z 6 komisji.

MIĘDZY NAMI PRZEPAŚĆ

Odnosząc się do odwołania Romana Postka z przewodniczącego komisji, radny Mateusz Majewski stwierdził, poczuł się urażony takim wnioskiem. - Z całym szacunkiem

dla państwa, ale nie widzę tam następcy, który miałby większe kompetencje w tej dziedzinie – stwierdził. Dodał, że zapewne na kolejnej sesji na tę funkcję zostanie powołana radna Halina Kowalczyk.

- Mam dziwne wrażenie, że uczestniczę w wendecie, czyli

- Dziś tego pluralizmu na tej sali jest tyle, że za chwilę będziemy musieli otwierać okna, żeby przewietrzyć, bo aż duszno się od tego pluralizmu robi – stwierdził Maciej Robak.

zemście za coś, co niby wcześniej dokonaliśmy – stwierdziła radna Beata Gashi. Dodała, że radni jej klubu czują, że są marginalizowani w radzie. Zadeklarowała jednak, że nadal będą pracować dla dobra miasta i mieszkańców. Na koniec zwróciła się do nowej większości: - Jest takie powiedzenie, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Państwo w tej chwili tworzyacie między nami przepaść, kopiecie dołki, tworząc atmosferę niezgody. Unieśmy się nad tą wendetą, starajmy się współpracować ze sobą, a nie mścić się za odczucia, że rzekomo zostaliście kiedyś skrzywdzeni.

Apele i skrzydlate słowa na nic się zdały. Odwołanie przewodniczącego komisji było już przesądzone, co potwierdziło się w głosowaniu (8 głosów za odwołaniem, 6 przeciw, 1 wstrzymujący się).

Po przyjęciu uchwały o głos poprosił odwołany przewodniczący komisji Roman Postek. - Staralem się tę funkcję sprawować najlepiej jak umiałem. Nie wydaje mi się, żebym blokował sprawne i efektywne funkcjonowanie komisji oraz właściwą realizację jej zadań – stwierdził.

Na koniec przewodnicząca rady Jadwiga Snopkiewicz podziękowała Romanowi Postkowi za czas współpracy.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fort. sej

Roman Postek został przez nową większość odwołany z przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury.

wiedziało się 9 radnych, 3 było przeciwnie, 3 wstrzymało się od głosu.

DUSZNO OD PLURALIZMU

To była jedynie przygrywka do wniosku grupy 7 radnych o odwołanie Romana Postka z funkcji przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury. Z uzasadnienia wniosku, który przedstawiła radna **Agata Adamczuk**, wynika, że „aktualny skład Rady odzwierciedla nową większość, która powinna mieć możliwość kształtowania składu osobowego organów wewnętrznych Rady, w tym

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Cezary Cegiłka,
ur. 30.04.2026, godz. 08:30,
waga 3.410, wzrost 54, Cegłów



Kuba Rosocha,
ur. 29.04.2026, godz. 14:50,
waga 2.670, wzrost 52, Siedlce



Mikołaj Wójcik,
ur. 29.04.2026, godz. 19:15,
waga 3.360, wzrost 57, Wilczonok



Wojciech Piskon,
ur. 01.05.2026, godz. 10:17,
waga 3.450, wzrost 56, Stoczek Łukowski



Zofia Pogorzelska,
ur. 30.04.2026, godz. 20:00,
waga 3.770, wzrost 59, Sokółów Podlaski



Sobiczewski,
ur. 29.04.2026, godz. 09:03,
waga 4.150, wzrost 56, Radzików Wielki



Rozalia Ruta,
ur. 29.04.2026, godz. 07:17,
waga 4.180, wzrost 55, Żelków-Kolonia



Hanna Galecka,
ur. 30.04.2026, godz. 01:44,
waga 3.920, wzrost 57, Dąbrówka-Stany



Oskar Drabarczyk,
ur. 01.05.2026, godz. 17:42,
waga 3.160, wzrost 51, Skórzec



Oskar Osial,
ur. 30.04.2026, godz. 17:02,
waga 3.300, wzrost 54, Radoryż Smolany



Kornelia Duda,
ur. 26.04.2026, godz. 09:35,
waga 2.800, wzrost 51, Zalesie



Maria Remiszewska,
ur. 01.05.2026, godz. 22:32,
waga 3.340, wzrost 54, Kisielany Kuca

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez Internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

Miniek czeka na dzieci

W Zamieniu otwarto pierwszy w historii gminy Mińsk Mazowiecki żłobek. Nowa placówka o nazwie „Miniek” już przyjęła pierwsze dzieci i docelowo zapewni opiekę dla 48 maluchów. To inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat, a dla wielu rodzin realne wsparcie w codziennym życiu.

Żłobek powstał przy ul. Kołbielskiej jako rozbudowa istniejącego kompleksu szkolnego. — To miejsce stworzone specjalnie z myślą o najmłodszych — mówi wójt gminy Mińsk Mazowiecki **Antoni Jan Piechoski**.

Budowa placówki kosztowała około 4 milionów złotych. Większość tej kwoty udało się pozyskać z zewnętrznych źródeł, przede wszystkim z rzą-

dowego programu „Aktywny Maluch” oraz z KPO. Część inwestycji została także wsparta przez samorząd województwa mazowieckiego.

Placówka działa już od kilku miesięcy, choć oficjalne otwarcie odbyło się teraz. Jak mówi dyrektor **Dorota Lipińska**, na razie w placówce przebywa 16 dzieci, choć przygotowano 48 miejsc. — Rekrutacja trwa, więc

liczymy, że z czasem będzie nas coraz więcej.

Żłobek został utworzony przede wszystkim z myślą o dzieciach z terenu gminy Mińsk Mazowiecki. To właśnie mieszkańcy gminy mają pierwszeństwo w dostępie do miejsc w placówce. Dzieci mogą korzystać z interaktywnego dywanu, tzw. „magicznej podłogi”, są też drewniane zabawki i pomoce inspirowane metodą Montessori. Codziennie odbywają się zajęcia sensoryczne, najmłodszy mają też kontakt z językiem angielskim w formie zabawy. Jest plac zabaw i sporo zieleni, a także mały ogródek, który dzieci współtworzą. — Same sadziły rośliny, podlewały je i obserwują, jak rosną. Staramy się stworzyć atmosferę jak najbardziej zbliżoną do domowej — podkreśla dyrektor.

Na dzieci czekają też dodatkowe atrakcje, jak elektryczne samochodzi-



ki czy specjalny wózek sześcioosobowy, który umożliwia wspólne spacery nawet najmłodszym maluchom.

Jak przyznaje wójt, zainteresowanie placówką jest, choć odczuwalny jest spadek liczby urodzeń. — Kilka lat temu rodziło się u nas około 150 dzieci rocznie, dziś bliżej 100. Mimo to liczba mieszkańców rośnie, dlatego rozwijamy infrastrukturę dla rodzin — mówi Antoni Jan Piechoski.

Nazwa żłobka nie jest przypad-

kowa. „Miniek” to maskotka gminy Mińsk Mazowiecki, dobrze znana mieszkańcom z lokalnych wydarzeń i inicjatyw. Powstała kilka lat temu w ramach konkursu dla dzieci i z czasem stała się symbolem gminy.

Samorząd nie ukrywa, że to dopiero początek zmian. W planach jest już uruchomienie kolejnego żłobka w Brzózem.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Złote Gody w Gminie Siedlce

Wzruszenie, uśmiechy i wspomnienia sprzed pół wieku — tak w gminie Siedlce świętowano jubileusz Złotych Godów. Obchody rozłożono na dwa dni, a medale za długoletnie pożycie małżeńskie odebrało łącznie 15 par, które od ponad pół wieku idą przez życie razem.

Wśród uhonorowanych znaleźli się: **Maria i Roman Weredowie, Krystyna i Stanisław Tchórzewscy, Cecylia i Adam Skupowie, Teresa i Andrzej Cabajowie, Janina i Seweryn Mikusowie, Teresa i Andrzej Królowie, Berta i Włodzimierz Guzkowie, Teodozja i Miro-**

śław Paciorkowie, Hanna i Henryk Kłosiowie, Barbara i Zenon Kisieleńscy, Teresa i Henryk Frąckowiakowie, Apolonia i Jan Lipińscy, Barbara i Stanisław Pawlikowie, Helena i Tadeusz Bąkowie oraz Urszula i Albin Niedziółkowie.

Wójt **Henryk Brodowski** nie krył dumy, podkreślając, że takie jubileusze należą do najważniejszych momentów w życiu samorządu. Mówił o trwałości rodziny jako fundamentie wspólnoty. Uroczystość prowadziła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Dominika Pasja-Zalewska**, zwracając uwagę, że za każdą z tych

historii stoi pół wieku wspólnego życia — codzienności, pracy, troski, ale i radości, które razem tworzą prawdziwe małżeństwo. W imieniu wojewody głos zabrała **Alicja Cichoń**, kierownik delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach, odczytując list gratulacyjny. Podkreślono w nim, że 50 lat razem to nie tylko imponujący jubileusz, ale przede wszystkim dowód miłości, odpowiedzialności i wzajemnego wsparcia.

O znaczeniu takich chwil mówiła również wiceprzewodnicząca rady gminy Siedlce **Elżbieta Wojtyra**, przypominając, że 50 lat razem to po-

nad 18 tysięcy dni wspólnego życia. Jak zaznaczyła, miłość z czasem się zmienia, ale jej siłą pozostają codzienna obecność, szacunek i umiejętność bycia razem mimo przeciwności.

Najwięcej prawdy o małżeństwie kryło się jednak w słowach samych jubilatów. **Teresa Król** mówiła o zgodzie, zrozumieniu i wzajemnym szacunku jako fundamentach wspólnego życia. Jej mąż, **Andrzej Król**, z uśmiechem przyznawał, że w ich domu od lat rządzi żona — i to, jak podkreślał, bardzo dobrze się sprawdza. Podobne refleksje pojawiały się w kolejnych rozmowach. **Barbara**

Kisieleńska zwracała uwagę, że kluczem do trwałości jest rozmowa — to ona pozwala rozwiązywać trudności, zamiast się obrażać i milczeć. Nawet jeśli pojawi się kłótnia, najważniejsze jest, by umieć przeprosić i nie nosić w sobie urazy. **Zenon Kisieleński** ujął to jeszcze prościej: w małżeństwie trzeba być dla siebie dobrym, wyrozumiałym i potrafić się dogadać. Bo choć uczucia z czasem dojrzewają i zmieniają swoją formę, to pozostają przywiązanie, szacunek i wspólna codzienność.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Zawady

Świetlica, która ma łączyć ludzi i pokolenia

Nowoczesna świetlica wiejska w Zawadach w gminie Zbuczyn została oficjalnie otwarta. Obiekt, który

pełni także funkcję Centrum Edukacji Rolniczej, ma być miejscem spotkań, integracji i zdobywania wiedzy. In-

westycja kosztowała blisko 2 mln zł i została sfinansowana z programu Polski Ład.

Jak podkreślał wójt **Hubert Pasiak**, nowa przestrzeń już od kilku miesięcy żyje. — To ma być „trzecie miejsce” — obok domu i pracy — gdzie mieszkańcy mogą się spotykać i działać razem — mówił, zaznaczając, że świetlica szybko stała się ważnym punktem na mapie gminy.

O szerszym znaczeniu inwestycji mówił poseł **Krzysztof Tchórzewski**, wskazując, że to przykład skutecznego wykorzystania środków publicznych. — Takie miejsca realnie poprawiają jakość życia mieszkańców i wyrównują szanse rozwojowe mniej-

szych miejscowości — podkreślał.

Nowy obiekt ma jednak nie tylko integrować, ale też edukować. Prof. **Marek Gugała** z Uniwersytetu w Siedlcach zwracał uwagę, że może on stać się przestrzenią łączenia nauki z praktyką rolniczą. — To szansa na rozwój współpracy między uczelnią a lokalną społecznością — zaznaczył.

Kierownik budowy **Katarzyna Filipowicz** nie kryła satysfakcji z efektu prac. — Powstało miejsce, które może przez lata służyć mieszkańcom i budować więzi międzypokoleniowe — mówiła.

Do tradycji regionu odwoływał się sołtys wsi Chromna **Dariusz Izdebski**, podkreślając, że rozwój po-

winien iść w parze z poszanowaniem natury. Z kolei **Marek Gorzala** z Rady Powiatu zwracał uwagę na nowoczesność obiektu, który — jak mówił — wyróżnia się nawet na tle innych miejscowości.

Największą radość widać było jednak wśród mieszkańców. Sołtys **Danuta Łepicka** podkreślała, że świetlica to dla nich powód do dumy. — To nasze miejsce spotkań i wspólnego działania — mówiła.

W Zawadach powstał obiekt, który — jak zgodnie przyznawali uczestnicy uroczystości — ma szansę stać się sercem lokalnej społeczności.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



fol. Aga Król

Edukować, różnicować opłaty, uszczelnić system...

Śmieci to jest szkopał!

– Gdy idę ulicami i widzę wystawione pojemniki z odpadami zmieszanymi, boli mnie serce
– przyznała na sesji radna **Jadwiga Skup** i zaproponowała, by w ramach zmotywowania mieszkańców do segregowania śmieci, znacząco zróżnicować ceny.

Podczas obrad 30 kwietnia przedmiotem zainteresowania radnych była gospodarka odpadami komunalnymi i rosnące wyzwania, związane z osiąganiem unijnych poziomów recyklingu. Radni, po zapoznaniu się z „Analizą stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Siedlec za 2025 r.”, nie ukrywali obaw o przyszłość systemu.

WSKAŹNIKI, KONTROLE...

Jak wskazała radna **Arletta Borkowska**, w ubiegłym roku miasto osiągnęło zaledwie 36% poziomu odzysku odpadów, co oznacza niespełnienie wymogów. Pojawiło się więc zasadnicze pytanie: jak poprawić wyniki, nie przerzucając kosztów na mieszkańców? – Może za mało angażujemy mieszkańców do segregowania. Jakie są pomysły, aby w przyszłości osiągnąć odpowiedni poziom? – zastanawiała się radna.

Prezydent **Tomasz Hapunowicz** podkreślał, że problem ma charakter ogólnopolski i wynika z ambitnych norm narzucanych przez Unię Europejską, a osiąganie wskaźników nie jest na razie traktowane jako obligatoryjne, tylko przekładane na kolejne lata. Wskazał jednocześnie na konkretne działania podejmowane przez miasto – głównie planowaną modernizację linii sortowniczej w Zakładzie Utylizacji Odpadów: – To będzie przejście z „epoki kamienia łupanego”, czyli ręcznej segregacji, do nowoczesnych metod. Inwestycje spowodują osiągnięcie lepszych procentów odzysku.

Radni zwracali jednak uwagę, że sama infrastruktura nie wystarczy. **Jadwiga Skup** mówiła o niskiej



fot. ak

Jadwiga Skup: – Znajomi zwracają się do mnie z pytaniem, czy mam coś do spalenia w piecu...

świadomości mieszkańców, szczególnie młodszych, którzy często nie segregują odpadów. – Jest tyle działań edukacyjnych prowadzonych w szkołach... Nie wiem, jak dochodzi do tego, że młodzi rodzice dają zły przykład dzieciom – mówiła zaniepokojona. Zdaniem radnej konieczne jest wprowadzenie znacznego zróżnicowania opłat, które zmotywuje mieszkańców do właściwego postępowania. – To może być jedyny skuteczny sposób – zaznaczyła. Dodatkowo zwróciła uwagę na potrzebę edukowania mieszkańców, by nie palili makulatury. – Znajomi zwracają się do mnie z pytaniem, czy mam coś do spalenia w piecu... Odzyskiwanie papieru też jest na niewysokim poziomie.

– Czy ZUO ma system kontroli segregowania śmieci? Czy karzemy te osoby, które nie segregują, a dekla-



fot. mp

rują segregację? – dopytywała radna Borkowska.

Na dodatkowe wyzwanie, jakim jest wprowadzony już system kaucyjny, zwrócił uwagę radny **Waldemar Kamiński**: – ZUO najbardziej zarabiała na puszkach i butelkach. Czy już widać pogorszenie rentowności?

ZAINWESTUJEMY, USZCZELNIMY...

Na pytania radnych odpowiadał prezydent Tomasz Hapunowicz. Wspominał, że oczywiście obowiązują inne stawki opłat za odpady segregowane i zmieszane. Czy dość „znaczne”? Do tej sugestii radnej prezydent się nie odniósł.

Przypomnijmy, że w Siedlcach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynoszą 28 zł miesięcznie (jedna osoba w gospodarstwie domowym) – jeśli odpady są zbierane w sposób selektywny, natomiast w przypadku braku selektywnej zbiórki – stawka wynosi 56 zł miesięcznie.

Odnosząc się do kontroli, prezydent poinformował: – Od stycznia tego roku wymagamy, aby wszystkie

śmieciarki były wyposażone w kamery. Dzięki nim monitorujemy, gdzie pojawiają się zaniedbania.

Przyznał też, że w wyniku wprowadzenia systemu kaucyjnego, ZUO już dostrzega zmniejszenie ilości surowców wtórnych.

Problematiczny jest w tej chwili również system przyjmowania odpadów przez nowy PSZOK. Przypomnijmy, że miejski Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych działa od 1 kwietnia przy ul. Targowej 30.

– Musimy doprowadzić do tego, aby system był jak najbardziej sprawiedliwy. Mieszkańcy przywożą nam dziesiątki opon albo duże ilości odpadów budowlanych. Być może wprowadzimy limitowanie. Mamy już pewne sugestie zmian, które wkrótce państwu przekazemy – poinformował wójt.

– Szkoda, że nie skorzystaliśmy z doświadczeń innych, bo przez ten czas mogli już nas tymi oponami zasypać – przyznał Waldemar Kamiński i dodał: – Przyjechałem z kilkoma wiaderkami gruzu i przyjeźli. A co by było, gdybym przyjechał z przyczepą gruzu?

Na potrzebę uszczelnienia systemu zwrócił uwagę również przewodniczący **Robert Chojecki**: – Znane są sytuacje, że w gospodarstwie domowym przebywa kilkanaście osób, a do systemu gospodarowania odpadami jest zgłoszona tylko jedna.

Do problemu odniósł się także w rozmowie z nami, wskazując na szerszy wymiar tego zjawiska: – Jednym z kluczowych problemów gospodarki odpadami jest tzw. luka w deklaracjach. Szacuje się, że nawet kilka tysięcy osób może pozostawać poza systemem, co negatywnie wpływa na jego finansowanie. Już w czasie kadencji Andrzeja Sitnika proponowałem stworzenie narzędzi wykrywających niezgodności w deklaracjach – m.in. zaniżoną liczbę mieszkańców czy nieujawniony najem. Obecne przepisy jednak utrudniają skuteczną weryfikację. W efekcie uczciwi mieszkańcy ponoszą wyższe koszty. Dlatego potrzebne są zmiany, które dadzą samorządom realne narzędzia kontroli i zapewnią sprawiedliwy system.

MARIA POPEK

Matura, czyli...

Klasyka wciąż w grze

Tegoroczna matura z języka polskiego przyniosła abiturientom dwa szerokie tematy rozprawki, które – jak podkreślali sami uczniowie – dawały duże pole do interpretacji, ale wymagały solidnego przygotowania.

Pierwszy temat brzmiał: „Wpływ pracy na człowieka i na otaczającą go rzeczywistość”, a drugi: „Kiedy dla człowieka jest ważne, jak postrzegają go inni?”. Uczniowie musieli odwołać się do lektury obowiązkowej, innego utworu literackiego oraz wybranych kontekstów. O wrażenia po egzaminie zapytaliśmy absolwentów Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Siedlcach.

W rozmowach po egzaminie uczniowie zgodnie przyznawali, że bez znajomości lektur trudno byłoby ruszyć z miejsca. Wśród najczęściej przywoływanych utworów pojawiała się „Lalka”.

Aleksander, jeden z maturzystów, zdecydował się na temat dotyczący pracy. Jak podkreślił, przygotowywał się systematycznie od września: – Uczyłem się dwa dni w tygodniu po dwie godziny. Myślę, że to wystarczyło – mówił tuż po wyjściu z sali egzaminacyjnej. Choć nie uważa się za humanistę, podszedł do egzaminu ze spokojem i liczy na pozytywny wynik.

Maja wybrała drugi temat. Jak przyznała, decyzja nie była łatwa, a w trakcie pisania pojawiły się wątpliwości: – W ostatnim momencie przypomniał mi się główny bohater lektury – relacjonowała. – I trzeba było uwa-

żać, żeby nie było „kardynała” – dodała. Ten „omijany szerokim łukiem” przez maturzystów „kardynał” to oczywiście błąd kardynalny, którego popełnienie skutkuje zerowym wynikiem za wypracowanie.

Wrażeniami podzieliły się także Oliwia i Anastazja, które zgodnie oceniły, że egzamin nie był tak trudny, jak się obawiały. – Wydaje mi się, że prawdziwa matura była łatwiejsza niż ta próbna – oceniła Oliwia, która wybrała temat dotyczący wpływu pracy na człowieka i odwołała się m.in. do „Lalki”, „Skąpca” oraz „Opowieści wigilijnej”.

Maturzyści przyznawali, że nie dało się uniknąć stresu przed egzaminem. W przyszłość patrzą jednak z nadzieją i optymizmem.

Cały maj upłynie absolwentom pod znakiem matur, a potem pozostaje czekać na wyniki...

MARIA POPEK

Zatrzymany przez świadków Podpalił bele słomy

29-letni mężczyzna odpowie za podpalenie 150 bel słomy w miejscowości Melanów (gmina Łaskarzew). Straty oszacowano na około 9 tysięcy złotych.

Pożar wybuchł 24 kwietnia po godzinie 17. Już pierwsze ustalenia wskazywały, że ogień mógł zostać podłożony celowo.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do umyślnego podpalenia. Spaleniu uległo 150 bel słomy o wartości około 9 tysięcy złotych

Pijany i poszukiwana

26 kwietnia w **Żeliszewie Podkościelnym** funkcjonariusze zatrzymali do kontroli Forda, którym kierował 30-letni mężczyzna. Okazało się, że kierowca miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Podczas sprawdzania danych pasażerki okazało się też, że 50-letnia mieszkanka Siedlec jest osobą poszukiwaną przez sądy.

– informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Właściciel wskazał, że w ostatnim czasie jeden z mężczyzn miał grozić mu podpaleniem. Sprawca został ujęty przez świadków jeszcze na miejscu zdarzenia i przekazany policjantom.

Zatrzymany 29-latek trafił do policyjnej celi. Usłyszał zarzut zniszczenia mienia, do którego się przyznał. Grozi mu do 5 lat więzienia. (ak)

Miała do odbycia karę 36 dni pozbawienia wolności za niewykonaną karę ograniczenia wolności oraz kolejne 4 miesiące więzienia na podstawie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe.

Kobieta została zatrzymana i przewieziona do Aresztu Śledczego Warszawy-Grochów, gdzie odbędzie zasądzoną karę. (ak)

Interesująca wystawa i maszyna drukarska Jana Gutenberga w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Historia książki w Węgrowie

Węgrów obchodzi w tym roku 585. rocznicę nadania praw miejskich. Przez minione wieki życia miasta i jego mieszkańców towarzyszyły książki. Rocznicą to więc dobra okazja, by szerzej pokazać ten bardzo ważny aspekt życia Węgrowa. I temu właśnie poświęcona jest wystawa pt. „Historia książki w Węgrowie”, która zostanie otwarta w najbliższy piątek 8 maja w węgrowskim Domu Gdańskim.

Wystawa, która powstała z inicjatywy dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Węgrowie **Małgorzaty Rospary**, będzie nie tylko pięknym dopełnieniem jubileuszu miasta, ale też zwróceniem uwagi na inną, nie mniej ważną rocznicę. Oto bowiem 456 lat temu w drukarni **Jana Kiszki** w Węgrowie wydane zostało jedno w ważniejszych dzieł tamtych czasów – traktat teologiczny pt. „O trzech, to jest o Bogu, o Synu jego i o Duchu ś. Przeciwno Trójcy sabelliańskiej” autorstwa protestanckiego teologa Piotra z Goniądza.

Jak podkreśla dyrektor **Małgorzata Rospary**, obie rocznice stają się okazją do przypomnienia historii wydawnictw, lokalnego drukarstwa i bibliotek. Wystawa jest pierwszą inicjatywą prezentującą kulturę książki oraz czytelnictwa węgrowskich mieszczan, rozwijającą się niemal od sześciuset lat.

Wystawa została przygotowana na podstawie zbiorów muzealnych i archiwalnych węgrowskiej biblioteki. Można na niej zobaczyć pojedyncze egzemplarze pochodzące z bibliotek zakonnych funkcjonujących w Węgrowie do 186 roku, znaki własnościowe różnych bibliotek ogólnodostępnych w mieście oraz tytuły z prywatnych bibliotek (m.in. ks. **Kazimierza Czarkowskiego**, ks. **Romana Mariana Wildego**, **Otona Warpechowskiego**). Na ekspozycji znajdują się również informacje o drukarniach funkcjonujących w Węgrowie, a także o pierwszej oficjalnej księgarni w mieście założonej przez **Władysława**

Polakowskiego, później prowadzonej przez rodzinę **Gzowskich**. Dopełnienie stanowią reprinty książek wydanych drukiem w lokalnych tłoczniach po łacinie, w języku polskim i hebrajskim, a także oryginalne egzemplarze czasopism i druków ulotnych.

Książka nie stałaby się tak popularna i łatwo dostępna, gdyby nie wynalazek niemieckiego rzemieślnika **Jana Gutenberga**, który opracował i skonstruował maszynę drukarską. To była wręcz rewolucja. Umożliwiła ona masową produkcję książek i sprawiła, że dostęp do wie-



Replika maszyny drukarskiej Jana Gutenberga

dzy stał się bardziej powszechny. O taką maszynę postarali się organizatorzy wystawy „Historia książki w Węgrowie”. Została ona odtworzona współcześnie na podstawie zachowanych źródeł i jest niewątpliwie największą atrakcją wystawy. Replikę maszyny drukarskiej Jana Gutenberga zwiedzający mogą nie tylko podziwiać, ale też samodzielnie wydrukować na niej pamiątkową kartę z grafiką przedstawiającą Dom Gdański wraz z tekstami ponadczasowych sentencji.

Wystawa „Historia książki w Węgrowie” zostanie otwarta w najbliższy piątek 8 maja, kiedy obchodzony jest Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Na to święto Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała szereg atrakcji. Już od godz. 10 do godz. 15 zaplanowano zorganizowane zwiedzanie podziemi Domu Gdańskiego, w tym wystaw stałych „Dziedzictwo i tożsamość Węgrowa” i „Muzeum Tkaniny Podlaskiej”, wystawy czasowej „Zamiłowanie” przedstawiającej obrazy z kolekcji **Gabrieli i Adama Góreckich** oraz makiety bitwy pod Węgrowem z 1863 roku. Dostępne też będą wne-

trza Domu Gdańskiego, pełne wspólnych gobelinów i dywanów dwuosnowowych tkaczek związanych z naszym regionem.

Na godz. 17 zaplanowano promocję książki „Literatura o Węgrowie – Węgrów w literaturze. Bibliografia przedmiotowa za lata 1945–2020” i spotkanie z autorem opisów bibliograficznych **Andrzejem Prądką** – historykiem, bibliografem, starszym kustoszem w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Siedlcach. Warto podkreślić, że jest to pierwsza tego typu publikacja dotycząca Węgrowa. Wśród 5427 opisów autor wymienia książki i ich fragmenty, artykuły publikowane w prasie ogólnopolskiej, regionalnej i lokalnej, dokumenty życia społecznego (czyli np. mapy czy katalogi wystaw), które odnoszą się m.in. do historii miasta, jego kultury, gospodarki, polityki, przyrody.

Zaraz po spotkaniu oficjalnie nastąpi otwarcie wystawy „Historia książki w Węgrowie”. Wstęp jest wolny, więc warto z tego skorzystać.

tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Tytułowa strona wydrukowanego w ariańskiej drukarni w Węgrowie dzieła Jana z Goniądza.



Część ekspozycji

Sukces chóru CANZONA z Siedlec

Dziewięcý chór CANZONA ze Szkoły Podstawowej nr 8 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Siedlcach pod dyktando Dariusza Różańskiego zdobył pierwszą nagrodę w III Ogólnopolskim Konkursie Chórów Dziecięcych w Suwałkach.

W konkursie, który odbył się w sobotę 18 kwietnia w Suwalskim Ośrodku Kultury, wzięło udział 10 chórów, w tym 7 dziecięcych chórów szkolnych i 3 chóry ze szkół muzycznych I stopnia. Ich występy oceniało trzyosobowe jury pod przewodnictwem

prof. dr hab. **Anny Olszewskiej**.

Chór CANZONA z Siedlec pod dyktando **Dariusza Różańskiego** zachwycił jury swoim wykonaniem utworów a capella. Prezentacja siedleckich młodych chórzystek została bardzo wysoko oceniona (na 96

punktów), uzyskując Złote Pasma i pierwszą nagrodę wśród chórów szkolnych. Wyższą ocenę (97 punktów) uzyskał tylko chór CANTEMUS z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych nr 4 im. Karola Szymanowskiego w Warszawie, który

zdołał nie tylko pierwszą nagrodę w swojej kategorii, ale też konkursowe Grand Prix.

Młodym chórzystkom z siedleckiej „Ósemki” i ich opiekunowi artystycznemu gratulujemy kolejnego wspólnego sukcesu. **(sej)**



fot. arch.

- Wiem, co mówiłem, ale nie będę marnował publicznych pieniędzy. Na pewno...

Nie będę oświetlał pól i lasów

Obietnice składane przez rząd czy też partie polityczne są często łamane, ale do tego zdążyliśmy się przyzwyczaić. Zupełnie inaczej wygląda sprawa, kiedy deklaracje są składane lokalnym społecznościom przez lokalne władze. Wtedy każde słowo jest dokładnie zapamiętywane i potem trzeba się ze wszystkiego rozliczyć. Bo obietnica nie jest anonimowa. Jedna z mieszkańców gminy Zbuczyn uważa, że wójt coś zadeklarował, i to publicznie, a teraz tego nie realizuje.

- Wójt na zebraniu wiejskim deklarował, że oświetlenie uliczne w Borkach-Wyrkach zostanie przedłużone w stronę Borków-Kosiorków, aż do granicy gminy Zbuczyn z gminą Wiśniew – mówi mieszkanka Borków-Wyrków. – I co? Oświetlenia do dzisiaj nie ma, a przynajmniej nie takie, jakie było obiecywane. Zrobiono projekt, ale do dotychczasowego oświetlenia dobudowano tylko dwa słupy, na których zawieszono nowe lampy. To było już parę miesięcy temu. Do dzisiaj nie zapowiada się nawet, aby inwestycja była kontynuowana.

Mieszkanka wsi jest bardzo rozczarowana.

- Przecież nie tylko ja słyszałam te deklaracje, bowiem wójt mówił przy wielu mieszkańcach – dodaje kobie-

ta. – No i nic z tego nie wyszło. Potem nie tylko ja, ale też inni pytali, czemu wójt się teraz wycofuje z obietnicy budowy oświetlenia ulicznego. Wójt tłumaczył, że po co tam oświetlenie, skoro przy tym odcinku ulicy nikt nie mieszka. No dobrze, tylko skoro tak, to dlaczego w Świerczach świeci oświetlenie uliczne w szczerym polu...?

Mieszkanka ma do działalności samorządu także inne uwagi krytyczne.

- Przez naszą gminę zbudowali linię energetyczną wysokiego napięcia, a teraz wielkie słupy przeszkadzają wielu mieszkańcom, choćby w uprawie ziemi czy prowadzeniu inwestycji – wylicza kobieta. Poza tym w związku z budową autostrady przenieśli nam przystanek autobusowy i teraz jest on ze dwa razy dalej niż wcześniej. Stary był naprzeciwko „Europy”, a teraz zrobili go za rondem. Zresztą ta autostrada wiele rzeczy nam popsowała. Dzisiaj żyjemy już w cieniu autostrady, a będzie jeszcze gorzej. Wiem, że to nie gmina ją buduje, ale gmina powinna dbać o interesy mieszkańców. A wójt powinien dotrzymywać składanych deklaracji.

Wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak** zapewnia, że z żadnych obietnic się nie wycofuje, ale zastrzega też, że nie będzie prowadził nieracjonalnych

inwestycji, które narażają gminę na niepotrzebne wydatki.

- Owszem, deklarowałem modernizację oświetlenia w Borkach-Wyrkach i taka modernizacja na terenie wsi została wykonana – mówi Hubert Pasiak. – Nowe lampy są przy drodze powiatowej, do końca zabudowań, a nawet dwie lampy zostały zrobione za wsią. Poza tym nowe lampy zostały zamontowane na każdym słupie, a to wiąże się z dużymi kosztami nie tylko samej inwestycji, ale też użytkowania. Przypomnę tylko, że kiedy zostawałem wójt, to w Borkach-Wyrkach były jeszcze nawet lampy rtęciowe a dzisiaj są nowoczesne, ledowe.

Wójt przyznaje, że im więcej oświetlenia, tym

bezpieczniej, ale nie jest oświetlona, co jeszcze bar-

do daje, że w gminie jest jeszcze wiele ulic, przy których nie ma żadnego oświetlenia.

- Muszę działać racjonalnie bo dysponuję przecież publicznymi pieniędzmi – dodaje Hubert Pasiak. – Dlatego wprost deklaruje, że poza wsią, gdzie nie ma zabudowań, oświetlenia nie będą budował. Bo dopiero wtedy odezwaliby się mieszkańcy, że wójt marnuje pieniądze samorządu na oświetlanie pól i lasu. Trzeba też pamiętać, że do granicy z gminą Wiśniew jest kilkaset metrów, więc budowa oświetlenia byłaby tam bardzo droga. Poza tym dalsza część drogi w gminie Wiśniew nie jest oświetlona, co jeszcze bar-

dziej podważa sens ewentualnej inwestycji.

Jeśli chodzi o uciążliwości związane z autostradą, to nie raz już pisaliśmy o tym na naszych łamach. Dotyczyło to także gminy Zbuczyn. Hubert Pasiak przyznaje, że ta wielka inwestycja, poza potencjalnymi korzyściami w przyszłości, także negatywnie odbija się na gminie Zbuczyn.

- Ciężkie maszyny do budowy autostrady niszczą nasze drogi lokalne – przyznaje wójt. – I cały czas walczymy, aby te szkody były naprawiane. Owszem, nie zawsze jest to łatwe. Zapewniam jednak, że dokładnie obserwujemy wszystko to, co dzieje się z budową autostrady na terenie gminy. Wielokrotnie organizowaliśmy spotkania z przedstawicielami GDDKiA. Zabiegaliśmy o wypracowanie jak najlepszych rozwiązań komunikacyjnych, bowiem wiele dotychczasowych połączeń autostrada zakłóciła. Podobnie, jak dojazdy do pól. I nie dziwię się, że mieszkańcy narzekają. Interweniuje w różnych sytuacjach, ale przyznam, że jako gmina nie zawsze mamy wpływ na wszystkie aspekty tej wielkiej inwestycji. A pamiętajmy, że autostrada przecina gminę Zbuczyn niemal przez środek.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Hubert Pasiak wójt gminy Zbuczyn fot. AK

Z unijną kasą

- Zmienimy całkowicie filozofię i technikę segregacji odpadów dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych technologii – mówił **Paweł Mazurkiewicz**, prezes Zakładu Utylizacji Odpadów w Siedlcach, wyjaśniając, na co zostaną przeznaczone pieniądze z dofinansowania.

27 kwietnia przedstawiciele samorządu Mazowsza podpisali umowy z kilkoma beneficjentami. Wsparcie otrzymają takie inwestycje, jak: modernizacja przychodni w Sadownem i Andrzejewie, przebudowa PSZOK w Dąbrówce-Ługu, rozbudowa sortowni odpadów w Siedlcach, zakup sprzętu do domowej opieki medycznej. Łącznie do regionu siedleckiego trafiło prawie 16 mln zł. Największy „zastrzyk” dostała gospodarka odpadami.

SEGREGACJA NA WYŻSZYM POZIOMIE

Wśród beneficjentów znalazł się Zakład Utylizacji Odpadów w Siedlcach, który otrzymał 6 mln zł w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027.

- To fantastyczny projekt, który z jednej strony wspiera ekonomię firmy, a z drugiej dba o środowisko – podkreśliła **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego.

- Ta modernizacja linii do odpadów selektywnie zbieranych jest kluczowa dla naszego zakładu – podkreślił **Paweł Mazurkiewicz**.

Obecnie segregacja opiera się głównie na ręcznym wybieraniu surowców nadających się do recyklingu. Po wdrożeniu nowoczesnych technologii to maszyny będą automatycz-

nie oddzielać wartościowe frakcje, a pracownicy skupią się na usuwaniu zanieczyszczeń.

- Nowa linia technologiczna zostanie wyposażona m.in. w separator balistyczny, który rozdzieli odpady na frakcje płaskie i przestrzenne, oraz separatory optyczne, umożliwiające precyzyjne rozpoznawanie materiałów, a nawet ich kolorów. Dzięki temu znacząco wzrośnie efektywność odzysku surowców, a ilość odpadów kierowanych do spalania wyraźnie się zmniejszy. Inwestycja pozwoli także spełniać rosnące wymagania unijne – tłumaczył prezes ZUO.

6 mln zł dofinansowania stanowi około 50% kosztów kwalifikowanych. Pozostała część zostanie pokryta ze środków własnych oraz – prawdopodobnie – z kredytu lub pożyczki. Szczegóły są jeszcze analizowane. – Spółka znajduje się w dobrej sytuacji finansowej, dlatego możemy sobie pozwolić na kredyt – zaznaczył **Mazurkiewicz**.

DLA PSZOK W GMINIE SKÓRZEC

Ponad 7,6 mln zł trafiło do gminy Skórzec na przebudowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych we wsi DąbrówkaŁug.

Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb mieszkańców i zwiększenia ilości odpadów do recyklingu. Punkt

zyska nowe wyposażenie technologiczne i wdroży system informatyczny do zarządzania obiektem. Powstaną: punkt napraw i przygotowania do ponownego użycia, miejsce przyjmowania rzeczy używanych, ogródek kompostownikowy i punkt przerobu bioodpadów drzewnych. Teren zostanie utwardzony. Zaplanowano działania edukacyjne, m.in. kampanię informacyjno-edukacyjną o postępowaniu z odpadami.

- Już od kilku lat modernizujemy PSZOK – zaznaczył wójt **Jerzy Długosz**, a nawiązując do wypowiedzi Pawła Mazurkiewicza, dodał z uśmiechem: – Żeby ta maszyna w ZUO się nie psuła, odpady z PSZOK-ów gminnych powinny być jak najlepszej jakości. Wierzę, że po zakończeniu tej modernizacji osiągniemy bardzo dobre efekty.

Wójt dziękował, że dofinansowanie sięgnęło aż 80%: – To dużo znaczy dla naszej niewielkiej gminy.

Całkowita wartość projektu wynosi ponad 11 mln zł, a dofinansowanie z UE – ponad 7,6 mln zł.

DLA WIEJSKICH PRZYCHODNI

Centrum Medyczo-Diagnostyczne Sp. z o.o. otrzymało blisko 1,7 mln zł na modernizację przychodni



Gmina Skórzec dostanie od Mazowsza ponad 7,6 mln. zł.

w Sadownem (powiat węgrowski) i Andrzejewie (powiat ostrowski). Całkowita wartość projektu wynosi niemal 2 mln zł.

Placówki zostaną dostosowane do potrzeb seniorów i osób z niepełnosprawnościami – powstaną pochylnie i platformy, a w Sadownem także winda. Zaplanowano poszerzenie drzwi, modernizację oświetlenia oraz wprowadzenie oznakowania dotykowego. Pojawia się również nowe strony internetowe oraz możliwość zdalnego odbioru wyników badań.

- To przychodnie funkcjonujące na obszarach wiejskich, gdzie prowadzenie działalności medycznej bywa szczególnym wyzwaniem. Dzięki temu wsparciu możemy znacząco poprawić jakość świadczonych usług – podkreślił prezes Centrum Medyczo-Diagnostycznego, **Leszek Średziński**.

- To ważne, by placówki, w których leczą się mieszkańcy regionu, były dostępne dla wszystkich. Temu właśnie służy projekt, który Centrum Medyczo-Diagnostyczne

zrealizuje dzięki unijnemu wsparciu – zaznaczył **Krzysztof Chaberski**, radny województwa mazowieckiego.

WSPARCIE DLA OPIEKI DOMOWEJ

VIS Senior Sp. z o.o. otrzymało prawie 560 tys. zł dofinansowania na rozwój pielęgniarstwa w domach pacjentów (projekt wart ponad 657 tys. zł).

Pielęgniarki zostaną wyposażone w nowoczesny sprzęt, m.in. torby medyczne, glukometry, pulsoksymetry i tablety do dokumentacji cyfrowej. Pacjenci skorzystają także ze sprzętu specjalistycznego, w tym koncentratorów tlenu, urządzeń do drenażu limfatycznego oraz opasek telemedycznych do stałego monitorowania zdrowia.

- Dzięki temu sprzętowi możliwe będzie nie tylko lepsze monitorowanie pacjentów, ale także szybsza reakcja w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia – wskazał **Michał Żak** z Grupy VIS Senior.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

7 maja - czwartek

TVP 1	TVP 2
05:10 Wykrywacz kłamstw	05:30 M jak miłość
05:30 Pytanie dnia	06:25 Operacja zdrowie
05:50 Reporterzy	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3374
06:00 Oko na świat, magazyn	07:30 Pytanie na śniadanie
06:20 Akacyjowa 38	07:55 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej	11:40 Dzień z życia artysty
07:30 Dobre historie, magazyn	12:15 Program publicystyczny
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej
08:20 Zaraz wracam, odc. 125	13:15 Panna młoda, odc. 89
09:00 Ranczo	14:05 Va banque, teleturniej
10:00 Komisarz Alex, odc. 32	14:35 Na sygnale, odc. 896
11:00 Ojciec Mateusz	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 385
12:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:10 Agrobiznes, mag. roln.	16:35 Familiada, teleturniej
12:30 Agropogoda	17:20 Panna młoda, odc. 90
12:40 To się opłaca	18:15 Va banque, teleturniej
12:55 Włochy - ostatnie dzikie zakątki, serial dokumentalny odc. 1/6	18:50 Jeden z dziesięciu
14:00 Złoty chłopak, odc. 285	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3374
15:00 Serwis Info	19:55 Domowe patenty 2
15:15 Reporterzy	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3375
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:40 Tak to leciało!
16:05 Dziedzictwo, odc. 911	21:40 Niepewne sytuacje 3
17:00 Teleexpress, Pogoda	22:10 Syn 2, serial obyczajowy odc. 19/20
17:25 Jaka to melodia?	23:00 Syn 2, serial obyczajowy odc. 20-ost.
17:55 Klan, odc. 4710	23:55 Rodzinka.pl
18:20 Zaraz wracam, odc. 126	00:25 Córki dancingu, musical, Na brzeg Wisły wychodzą dwie młode syreny. Rzucają się w wir namiętności i nocnego życia Warszawy lat 80., lecz ich prawdziwa natura nie pozwala o sobie zapomnieć.
18:55 Akacyjowa 38	02:00 Akacyjowa 38, telenowela
19:30 Program inform. 19.30	02:50 Akacyjowa 38, telenowela
19:55 Pytanie dnia	03:40 Rodzinka.pl
20:10 Sport, Pogoda	
20:30 Omnibus - teleturniej	
21:00 Omnibus - dogrywka	
21:20 Ojciec Mateusz	
22:20 Sprawa dla reportera	
23:20 Dekady Diany	
00:15 Powrót	
01:10 Pan Tadeusz, film kostium.	
03:40 Sprawa dla reportera	

polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1630
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 254	06:50 Kuchenne rewolucje
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 255	07:45 Dzień Dobry TVN
09:30 Trudne sprawy, odc. 1060	11:20 Doradca smaku
10:30 Trudne sprawy, odc. 1061	11:25 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
11:35 Gliniarze, odc. 760	12:35 Kuchenne rewolucje
12:35 Gliniarze, odc. 761	13:40 Ukryta prawda, odc. 1593
13:35 Gliniarze, odc. 762	14:40 Ukryta prawda, odc. 1594
14:40 Dlaczego ja? odc. 1562	15:45 Ukryta prawda, odc. 1680
15:50 Wydarzenia	16:50 Szpital św. Anny, odc. 123
16:15 Pogoda	17:55 Detektywi, serial fabularno-dokumentalny odc. 317
16:20 Interwencja	19:00 Fakty
16:30 Na ratunek 112, odc. 1159	19:35 Sport, Pogoda
17:00 Gliniarze, serial parodokumentalny odc. 1199	19:55 Uwaga! mag. reporterów
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4211	20:15 Na Wspólnej, serial obyczajowy odc. 4208
18:50 Wydarzenia	20:50 The Floor, teleturniej
19:20 Gość„Wydarzeń”	21:30 Kuchenne rewolucje
19:25 Sport	22:40 Niebezpieczni dżentelmeni, kom. kryminalna
19:40 Pogoda	00:50 Skok na głęboką wodę
19:55 Milionerzy, teleturniej	01:55 Szpital św. Anny
20:30 Farma, reality show	02:55 Uwaga!
21:30 Nasz nowy dom	03:10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
22:55 Pod słońcem Toskanii	04:10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
01:15 Captain Fantastic	05:10 Jak to jest zrobione?
04:00 Ewa gotuje	

REPUBLIKA
05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00, program publ.
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:35 Klub sportowy
15:40 Republika dzień
16:50 Republika, wstajemy!
0

				PROGRAM TV			
niedziela		11 maja - poniedziałek		12 maja - wtorek		13 maja - środa	
TVP 2		TVP 1		TVP 1		TVP 1	
05:10	Barwy szczęścia, odc. 3375	06:00	Sprawdzamy, magazyn	05:10	Wykrywacz kłamstw	05:10	Wykrywacz kłamstw
05:45	Barwy szczęścia, odc. 3376	06:20	Akacja 38	05:30	Pytanie dnia	05:30	Pytanie dnia
06:25	M jak miłość, odc. 1931	07:00	Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	05:50	Reporterzy	05:50	Reporterzy
07:30	Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn	07:30	Studio Raban	06:00	Okno na świat, magazyn	06:00	Okno na świat, magazyn
07:55	Pytanie na śniadanie	07:30	Serwis Info, Pogoda Info	06:25	Akacja 38	06:25	Akacja 38
10:30	Domowe patenty 2	08:00	Zaraz wracam, serial obyczajowy odc. 127	06:35	Przystań nad Biblią	06:35	Przystań nad Biblią
10:35	Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka	08:25	Ranczo	06:55	Barwy szczęścia, odc. 3377	06:55	Barwy szczęścia, odc. 3377
11:05	The Voice Kids 9	09:00	Komisarz Alex, odc. 35	07:00	Pytanie na śniadanie	07:00	Pytanie na śniadanie
13:05	The Voice Kids 9	10:05	Ojciec Mateusz	07:30	Pytanie na śniadanie	07:30	Pytanie na śniadanie
14:00	Familiada, teleturniej	11:05	Serwis Info	07:55	Pytanie na śniadanie	07:55	Pytanie na śniadanie
14:35	Koło fortuny, teleturniej	12:00	Agrobiznes	11:40	Rosół polski magazyn kulinarny	11:40	Rosół polski magazyn kulinarny
15:10	Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko	12:10	Agropogoda	12:15	Którędy po sztukę	12:15	Którędy po sztukę
16:15	Tak to leciało!	12:35	Rok w ogrodzie extra	12:20	Którędy po sztukę	12:20	Którędy po sztukę
17:15	Sandokan, książę piratów	12:50	Ssaki	12:30	Koło fortuny, teleturniej	12:30	Koło fortuny, teleturniej
18:20	Pan Mama, serial komediowy odc. 54	14:00	Złoty chłopak, serial obyczajowy odc. 287	13:15	Panna młoda, odc. 93	13:15	Panna młoda, odc. 93
18:55	Kocham Cię, Polsko!	15:00	Serwis Info	14:05	Va banque, teleturniej	14:05	Va banque, teleturniej
20:20	Postaw na milion	15:15	Reporterzy	14:35	Na sygnale, odc. 900	14:35	Na sygnale, odc. 900
21:20	Kwiatki polskie duże program publicystyczny	15:35	Gra słów. Krzyżówka	15:05	La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 388	15:05	La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 388
22:20	Chrzcziny, kom. obyczajowa, Grudzień, 1981 rok. Marianna, gorliwa katoliczka, postanawia wykorzystać rodzinną uroczystość - chrzcziny najmłodszego wnuka, do pojednania swoich skłóconych od lat dzieci. Nieoczekiwanie przeszkodzi jej w tym generał Jaruzelski, który ogłasza tego dnia stan wojenny.	16:05	Dziedzictwo, odc. 915	16:00	Koło fortuny, teleturniej	16:00	Koło fortuny, teleturniej
00:00	Krucjata 2. Znak bliźniąt serial krym., odc. 8/13	17:00	Teleexpress	16:35	Familiada, teleturniej	16:35	Familiada, teleturniej
00:55	Ugotowany, film obycz.	17:25	Jaka to melodia?	17:20	Panna młoda, odc. 94	17:20	Panna młoda, odc. 94
02:35	Akacja 38, telenowela	17:55	Klan, odc. 4712	18:15	Va banque, teleturniej	18:15	Va banque, teleturniej
03:30	Rodzinka.pl	18:20	Zaraz wracam, odc. 128	18:50	Jeden z dziesięciu	18:50	Jeden z dziesięciu
		18:55	Akacja 38	19:25	Barwy szczęścia, odc. 3377	19:25	Barwy szczęścia, odc. 3377
		19:30	Program inform. 19.30	19:55	Domowe patenty 2	19:55	Domowe patenty 2
		19:55	Pytanie dnia	20:05	Barwy szczęścia, odc. 3378	20:05	Barwy szczęścia, odc. 3378
		20:10	Sport, Pogoda	20:40	Kulisy serialu „M jak miłość”	20:40	Kulisy serialu „M jak miłość”
		20:30	Wesele, sztuka Stanisława Wyspiańskiego	17:55	Klan, odc. 4713	20:55	M jak miłość, odc. 1933
		22:30	Taniec z rosyjskim niedźwiedziem, część 6 film dokumentalny	18:20	Zaraz wracam, odc. 129	21:55	Na sygnale, odc. 902
		23:40	Balans bieli, pr. religijny	18:55	Akacja 38	22:25	Mag. Ekspresu Reporterów
		00:15	Gry uliczne, film sens.	19:30	Program inform. 19.30	23:25	Anatomia zła, thriller, Płatny zabójca wychodzi warunkowo z więzienia. Od prokuratora, przez którego „siedział”, dostaje propozycję nie do odrzucenia.
		02:00	Dziewczyna z tatuażem thriller	19:55	Pytanie dnia	01:30	Chrzcziny, kom. obycz.
				20:05	Sport, Pogoda	03:00	Cesária Évora, film dok.
				20:15	Omnibus - teleturniej	03:55	Rodzinka.pl
				20:45	Omnibus - dogrywka		
				21:00	Konkurs Piosenki Eurowizji - Wiedeń 2026 - 1. półfinał		
				23:40	Rain Man, dramat psych.		
				01:55	Wiek Adaline, melodramat		
				03:45	Raport specjalny		
		</					



I SPEED

NIE ZWALNIA TEMPA

W minionym grupą SPEED skontrolowała 116 pojazdów i ujawniła aż 110 wykroczeń, z których zdecydowana większość dotyczyła przekroczenia prędkości. Na kierowców nałożono 99 mandatów, jeden wniosek trafił do sądu. Policjanci zatrzymali także jedno prawo jazdy oraz osiem dowodów rejestracyjnych.

I PODSZYWAŁ SIĘ

28 kwietnia w **Garwolinie** 45-letni mężczyzna zgłosił, że ktoś bez jego wiedzy wykorzystał jego dane na portalu ogłoszeniowym. Nieznana osoba wystawiła oferty sprzedaży samochodów, oczekując wpłaty zaliczek. Sprawą oszustwa zajmuje się garwolińska policja.

I POSZUKIWANY ZATRZYMANY

29 kwietnia w **Garwolinie** policjanci zatrzymali 28-letniego mężczyznę poszukiwanego przez sąd. Miał do odbycia zastępczą karę 365 dni pozbawienia wolności. Został doprowadzony do zakładu karnego.

I NAKAZ OPUSZCZENIA MIESZKANIA

2 maja w **Garwolinie** prokurator zastosował środki zapobiegawcze wobec 35-letniego mieszkańca gminy Wilga podejrzanego o przemoc domową. Mężczyzna został objęty dozorem policyjnym i musi opuścić wspólnie zajmowany lokal.

I NARKOTYKI

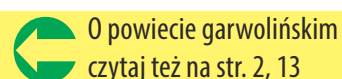
3 maja w **Parysowie** policjanci zatrzymali 24-letniego mężczyznę, który miał przy sobie marihuanę. (ak)

Wszystko zgodnie z prawem?

Radny powiatowy nie może zasiadać w gronie samorządu i jednocześnie pracować na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej ze starostą lub zarządem powiatu, w którym jest radnym. Tymczasem wojewoda mazowiecki otrzymał informację, że taka sytuacja mogła zaistnieć w przypadku Norberta Wilbika z rady powiatu garwolińskiego. Został on bowiem powołany na skład Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Garwolinie, a PCPR zawarło z nim stosowną umowę.

Przekroczenie obowiązujących przepisów grozi utratą mandatu. Wojewoda zwrócił się więc do rady o wyjaśnienia już 10 kwietnia, ale do 29 kwietnia pismo nie trafiło jeszcze do rąk przewodniczącego rady Michała Pałyski. Pojawili się zarzuty, że... pismo zaginęło.

Okazało się jednak, że to fałsz. Michał Pałyska zapoznał się nie tylko z treścią pisma, ale także z dwiema opiniami prawnymi. Obie jednoznacznie wykazują, że do złamania przepisów w tym przypadku nie doszło. To nie kończy sprawy. Uchwałę musi jeszcze podjąć rada. Potem biuro prawne wojewody zapozna się z argumentami prawników reprezentujących garwolińskie starostwo i je dokładnie przeanalizuje. (MB)



0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 13

Wojewódzka ofensywa drogowa

Na terenie powiatu garwolińskiego jest około 100 km dróg wojewódzkich. Ich stan techniczny sukcesywnie ulega poprawie.

Do lepszych zaliczana jest biegnąca wzdłuż Wisły droga 801, ale mimo to w tym roku kolejne jej odcinki będą zmodernizowane.

- Już zrobiliśmy chodniki w Bączkach, a w trakcie przygotowań jest dokumentacja na takie same prace w Podłężu i Samogoszczu - informuje dyrektor garwolińskiego obwodu Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich **Marek Chciałowski**. - Opracowywana jest także dokumentacja na przebudowę i rozbudowę drogi w Domaszewie. Zbudujemy tam dwa chodniki oraz kanalizację deszczową z odprowadzeniem wody przez oczyszczalnię do rzeki. Mamy porozumienie z gminą Maciejowice, która wykona dokumentację projektową na budowę chodnika w Podolinie i na odcinku z Maciejowic do Uchacz, a my przeprowadzimy zaplanowane prace. Wyremontujemy też odcinek drogi 807 o długości ponad 1200 metrów od centrum Maciejowic do Kos. Przymierzamy się też do wyremontowania drogi z Podłęża do Domaszewa.

Bardzo ważną inwestycją jest niewątpliwie rondo w Wildze. W zasadzie powinna je wykonać Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Wobec innych prestiżowych planów GDDKiA i odkładania tej budowy, zarząd województwa mazowieckiego zareagował na potrzeby mieszkańców i wziął na swoje barki pełne koszty inwestycji wraz z przygotowaniem dokumentacji projektowej. W przetargu wyłoniono wykonawcę, ale rozpoczęcie robót opóźniła procedura odwoławcza.

- Myślę, że już niebawem rozpocznie się ta budowa - kontynuuje dyrektor Chciałowski. - Nie jest to jedyne nasze tegoroczne przedsięwzięcie na terenie gminy Wilga. Do końca czerwca przebudujemy Kanał Bieliński koło Mariańskiego Porzeczka. Formalne procedury odbioru obiektu mogą potrwać trochę dłużej, ale miesiąc w jedną czy drugą stronę nie ma w tym przypadku wielkiego znaczenia.

Duży zakres robót drogowych MZDW zaplanował na terenie gminy Pilawa. Zmodernizowana będzie droga 805 od zjazdu w kierunku Łuczniczy do przejazdu kolejowego. Stara nawierzchnia zostanie sfrezowana, położone będą dwie warstwy asfaltu wiążąca i ścieralna, wyremontuje się stare i wykona nowe studzienki oraz wybuduje około 300 metrów kwadratowych chodnika.

- Chcemy zrobić to kompleksowo - deklaruje Marek Chciałowski. - Jeśli w trakcie prac pojawi się konieczność zwiększenia ich zakresu, to w uzgodnieniu z władzami gminy z pewnością to zrobimy. W trakcie projektowania jest też dokumentacja na przebudowę drogi 805 od ulicy Granicznej w Pilawie do węzła w Lipówkach. Myślę, że prace rozpoczną się już w tym roku. W tym przypadku też chcemy kompleksowo wykonać remont z budową kanalizacji deszczowej, dostosowaniem drogi do otaczającego ją terenu, chodnikiem po jednej i ścieżką rowerowo-pieszą po drugiej stronie.

Planowana jest też przebudowa

drogi od węzła w Lipówkach do kościoła w Trąbkach.

Trudności z uzyskaniem terenu na wybudowanie zbiornika retencyjnego opóźniły przygotowania, ale wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku prace budowlane zostaną rozpoczęte. W planach jest też naprawa dna spodu wiaduktu kolejowego w Parysowie i remont dwóch przepustów w Gończycach.

- Bardzo bym się cieszył, gdyby doszło do remontu drogi 807 od Gończyc do granicy województwa, czyli do Jarczewa w powiecie łukowskim - podsumowuje dyrektor Chciałowski. - Ubolewam, że firma projektowa nie wyrabia się z wykonaniem dokumentacji technicznej. Planowane jest tam wybranie gruntu do głębokości prawie 1 metra, położenie nowych nawierzchni, wybudowanie chodnika na całej długości i ścieżki pieszo-rowerowej oraz wymiana wszystkich obiektów inżynierskich. Myślę, że będzie to najlepsza droga wojewódzka w powiecie garwolińskim.



Marek Chciałowski

fot. MB

Równie prestiżową i niezwykle ważną inwestycją jest planowana budowa obwodnicy Pilawy. Prace projektowe przedłużyły się ze względu na kilka poprawek i uwag władz gminnych. Zasugerowano bowiem, żeby na obwodnicę i wiadukt można było wjeżdżać od ulicy Dworcowej. Dokumentacja jest jednak już na ukończeniu i być może w przyszłym roku inwestycja zostanie rozpoczęta.

MIROSLAW BUCZEK

Miliony na drogi

Samorządy otrzymały kolejne wsparcie z rządowego funduszu rozwoju dróg. Do regionu siedleckiego trafiło prawie 24 mln zł.

W gronie beneficjentów znalazły się samorządy miejskie Garwolina i

Łaskarzewa. Garwolin otrzymał 2 488 420 zł na ostatni etap budowy ulicy Zamojskiej i ronda przy jej skrzyżowaniu z ulicą Tadeusza Kościuszki. Łaskarzew wsparło kwotą 2 394 555 zł na modernizację ulicy Kolejowej. (MB)



Burmistrz Łaskarzewa Armin Tomala, wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski, burmistrz Garwolina Marzena Świeczak i kierownik siedleckiej delegatury urzędu wojewódzkiego Alicja Cichoń.

Dotacje dla klubów

Kluby sportowe z gminy Górzno zawsze mogą liczyć na wsparcie samorządu. Nie inaczej jest w tym roku. Uczestniczący w kwalifikowanych

rozgrywkach piłkarskich GLKS Orzeł Unin otrzymał 160 tys. zł, a GKS Górzno przyznano dotację w wysokości 25 tys. zł. (MB)

Gospodarne i przedsiębiorcze

Gospodynie z gminy Górzno sprawdziły swoją wiedzę podczas gminnej olimpiady wiedzy o gospodarstwie domowym i przedsiębiorczości.

W świetlicy w Reducinie panie zmierzyły się z testem złożonym z 40 pytań przygotowanych przez siedlecki oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Nowa radna

Gmina Trojanów ma nową radną. W wyborach uzupełniających, po rezygnacji **Mateusza Michalczyka**, w okręgu obejmującym część Podeblotcia zdecydowanie wygrała **Aneta Piskor**, uzyskując 137 głosów.

Zwycięzcznie wyłoniła jednak dopiero dogrywka.

Najlepszą okazała się **Marzena Buława** (KGW Reducin), drugie miejsce zajęła **Zofia Kobus**, a trzecie **Danuta Lysiak** (obie KGW Samorządki).

Wszystkie uczestniczki otrzymały upominki, a triumfatorce sprzęt domowy ufundowany przez samorząd gminy Górzno. (MB)

Kolejne boisko

Garwolin ma kolejne boisko sportowe. Wybudowano je, w ramach budżetu obywatelskiego Mazowsza, przy Szpitalu Mazowieckim przy Alei Legionów.

Inicjatorką budowy była **Sylwia Łączyńska**, która podkreśliła podczas ceremonii otwarcia obiektu, że będzie on służył nie tylko aktywności ruchowej, ale także integracji, rehabilitacji i budowaniu pozytywnej energii wśród

pacjentów, personelu szpitala i mieszkańców Garwolina.

W uroczystym oddaniu boiska do użytku uczestniczyli reprezentujący marszałka województwa mazowieckiego **Marek Chciałowski**, burmistrz **Marzena Świeczak**, prezes zarządu szpitala **Robert Lasota** i dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych nr 2 w Garwolinie **Agnieszka Janicka**. (MB)

Tyle dało się obronić

Cztery odcinki na terenach wiejskich oraz jedna ulica w Łosicach – to wnioski starostwa o pieniądze na inwestycje drogowe. Pewna jest modernizacja drogi w Ruskowie.

Pod koniec kwietnia na sesji rady powiatu starosta **Bożena Niedzielak** poinformowała radnych i mieszkańców o inwestycjach drogowych. Powiat łosicki otrzymał m.in. prawie 953 tys. zł z Rządowego Programu Rozwoju Dróg. Kwota ta wystarczy na modernizację pół kilometra drogi nr 2001W Puczyce-Rusków-Hruszew.

Chodzi o pół kilometra w Ruskowie (gm. Platerów). – Będziemy prowadzić inwestycję tutaj. Tyle nam się udało z tego programu obronić we wniosku. Składaliśmy na cały odcinek – przyznała starosta Bożena Niedzielak.

Ta inwestycja jest już pewna. Umowę z wojewodą mazowieckim podpisano 21 kwietnia.

Starosta Bożena Niedzielak poinformowała również, że powiat złożył dwa wnioski na inwestycje drogowe. Pierwszy z nich dotyczy programu „Mazowsze pomaga”. – Tutaj wstawiliśmy cztery inwestycje drogowe, na które mamy projekty – mówiła starosta. Jak wyjaśniła, takie są obecnie wymagania samorządu województwa: – Program „Mazowsze pomaga” to dawny „Równomierny rozwój”. Niestety zmieniły się zapisy regulaminowe i urząd marszałkowski już wymaga,

że musi być pełna dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę.

Pierwsza z inwestycji to dokończenie drogi w miejscowości Rusków. Pozostałe to drogi w miejscowościach: Klimy (gm. Olszanka), Grzybów (gm. Sarnaki) i w miejscowości Czuchów (gm. Platerów). – Tutaj mamy dokumentację po prostu – wyjaśniła starosta. W przypadku tych inwestycji powiat może liczyć na 60 procent dofinansowania.

Natomiast jeśli chodzi o drugi ze złożonych przez starostwo wniosków, o pieniądze z rezerwy subwencji ogólnej, to ewentualne dofinansowanie wyniesie 50 procent.

– Złożyliśmy też wniosek z rezerwy subwencji ogólnej na przebudowę ulicy Tysiąclecia (Państwa Polskiego – DK) w Łosicach – poinformowała Bożena Niedzielak.

Przypomniała również, że już wcześniej powiat łosicki złożył wniosek o pieniądze z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR), którym dysponuje samorząd województwa. Chodzi o dwie drogi – jedna leży na terenie gminy Huszlew (Dziadkowskie-Siliwonki), a druga w gminie Sarnaki (odcinek na Grzybowie).

Jak poinformowała na sesji kie-



Ulica Tysiąclecia Państwa Polskiego leży na obrzeżach Łosic, ale jest dość uczęszczana. fot. DK

Obok starych drewnianych domów są tam nowe domy oraz siedziby firm. Jezdnia ma dziury, łaty i miejscami koleiny.

ownik referatu inwestycji i drogownictwa w łosickim starostwie, właśnie rozpoczęły się pozimowe prace na powiatowych drogach gruntowych. Chodzi o drogi: Łutki-Fałatycze, Chyłów-Litewniki, Patków-Dzięcioły, Walim-Dubicze, Nieznanki-Dziadkowskie oraz Bonin-Kazimierzów. Potem drogowcy zabiorą się za remonty cząstkowe na drogach asfaltowych.

Wymienione przez starostę Bożenę Niedzielak przedsięwzięcia to oczywiście nie wszystkie, a jedynie nowe zadania, które będą miały w tym roku szansę na realizację na drogach powiatowych. Będą prowadzone i kontynuowane również inne inwestycje,

m.in. dzięki współfinansowaniu ze strony samorządów gmin.

Jednym z przykładów może być gmina Platerów. Na niedawnej sesji rady gminy radni zgodnie postanowili udzielić pomocy (prawie 298 tys. zł) starostwu łosickiemu na przebudowę drogi powiatowej nr 2023W w miejscowości Ostromęczyn.

Jak wyjaśniał wójt **Jerzy Garucki**, chodzi o przedsięwzięcie, którego wartość została oszacowana na ponad 1,3 mln zł. Urząd marszałkowski zapewnił 724 tys. zł, brakującą kwotę 595 tys. zł pokryją po połowie powiat oraz gmina Platerów.

DARIUSZ KUZIAK



OSZUSTWO

27 kwietnia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Firma nie wywiązała się z umowy termomodernizacji, choć wzięła ponad 35 tys. zł zaliczki przekazanej w ramach dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Poszkodowanym jest 68-letni mieszkaniec gminy Olszanka.

OSZUSTWO BIS

2 maja w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Firma nie wywiązała się z umowy ocieplenia i rekuperacji oraz wymiany pieca, choć wzięła 35 tys. zł zaliczki, przekazanej w ramach dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Poszkodowanym jest 41-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica.

TO NIE BYŁ PRACOWNIK BANKU

29 kwietnia 42-letnia mieszkanka gminy Platerów zgłosiła policji, że nieznaną osobą na portalu ogłoszeniowym zamieściła informację o sprzedaży laptopa. Podczas sprzedaży z pokrzywdzoną skontaktowała się osoba, podająca się za pracownika banku. Pokrzywdzona podała jej PIN do karty bankomatowej, a później otrzymane SMS-em kody do autoryzacji transakcji. Kobieta straciła 14 400 zł.

ROWERZYSTA I DWA PROMILE

29 kwietnia w Łosicach 30-letni mieszkaniec Łosic kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 2 promile.

USZKODZENIE DOMU

3 maja w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o uszkodzeniu mienia. Nieznany sprawca uszkodził niezamieszany dom jednorodzinny, podpalając styropian na elewacji na długości około 20 m oraz dwa okna. Poszkodowany 43-letni mieszkaniec Łosic oszacował straty na 3000 zł. (DK)

Śpiew to zdrowie

Piosenką „Żyj zdrowo” uczniowie Szkoły Podstawowej w Niemojkach wywalczyli zwycięstwo w powiatowym etapie 33. Festiwalu Piosenki o Zdrowiu. Opiekunką laureatów była Aleksandra Bartoszek.

W drugiej kategorii wiekowej (klasy VI-VIII) jury 1. nagrodę przyznało uczniom Szkoły Podstawowej w Huszlewie, którzy zaśpiewali utwór „Zadbaj o zdrowie już dziś” (opiekunka **Marzena Kulicka**).

– Laureaci pierwszych miejsc z obu kategorii będą reprezentować

nasz powiat na etapie wojewódzkim w Siedlcach już 10 czerwca – informuje Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łosicach. – Trzymamy kciuki!

Powiatowy etap Festiwalu Piosenki o Zdrowiu odbył się 28 kwietnia w łosickim Domu Kultury. Wzięło w nim udział 96 uczestników z 11 szkół podstawowych. Nagrody ufundowali samorządowcy: starosta, burmistrz Łosic oraz wójtowie gmin z terenu powiatu.

Prozdrowotne treści piosenek, umiejętności wykonawców oraz

walory artystyczne utworów oceniała komisja konkursowa w składzie: **Konrad Śledź** – dyrygent chóralski, instruktor gry na pianinie oraz wokalu, organista w parafii Trójcy Świętej w Łosicach, **Agata Kowalczyk** – nauczyciel fortepianu w Szkole Muzycznej w Łosicach oraz **Mariola Chyża-Kicka** z PSSE w Łosicach.

W I kategorii 2. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 1 w Łosicach, pod opieką **Anety Michaluk**, a 3. miejsce Szkoła Podstawowa w Platerowie, opiekun **Emilia Wal-**

„Bukowy Las” już rośnie

Pięćset buków posadzono w Łosicach u zbiegu ulic Kolejowej i Czarnkowskiego. Przez kilka godzin słonecznego przedpołudnia 22 kwietnia na działce było gwarno i głośno.

Na zaproszenie Nadleśnictwa Sarnaki do wspólnego sadzenia odpowiedziały głównie przedszkola i szkoły. Na chętnych czekały szpadle.

Leśnicy instruowali, jak prawidłowo sadzić młode drzewa.

Czy wszystkie sadzonki się przyjmą? Nadleśniczy **Mirosław Potapiuk** zapewnia, że leśnicy będą dbali o drzewka. Ponieważ jednak teren nie jest zbyt przyjazny – tereny użytkowane w mieście to nie las – należy mieć nadzieję, że przyjmie się choć co

druga sadzonka. Na razie rosną dość gęsto. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, za kilka lat staną się urokliwym zagajnikiem.

Działka, na której posadzono buki, należy do Skarbu Państwa, dysponuje nią nadleśnictwo. Jak dowiedzieliśmy się, do lat 70. ubiegłego wieku mieściła się tam siedziba ówczesnego Nadleśnictwa Łosice. W ostatnich latach część działki wykorzystano jako parking galerii handlowej.

Okolicznościowa tablica informuje, że zadrzewienie „Bukowy Las” zasadzono w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Ziemi. Jest to wspólna inicjatywa Nadleśnictwa Sarnaki oraz Miasta i Gminy Łosice. – Niech te drzewa będą symbolem troski o środowisko i odpowiedzialności za przyszłe pokolenia – czytamy na tablicy. (DK)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

W gminie Huszlew Ruszają kontrole

Urząd Gminy w Huszlewie zapowiada kontrole właścicieli szamb i przydomowych oczyszczalni ścieków. Sprawdzane będą umowy i rachunki.

– Kontrola obejmować będzie właścicieli nieruchomości wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe (szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków – informuje wójt **Stanisław Stefaniuk**. – Czynności kontrolne prowadzone będą w siedzibie Urzędu Gminy w Huszlewie, pok. nr 4, i polegać będą na weryfikacji dokumentów, w szczególności: umów zawartych z przedsiębiorcami posiadającymi zezwolenie na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych oraz dowodów potwierdzających regularność wywozu nieczystości ciekłych (rachunki, faktury, potwierdzenia). Właściciele nieruchomości

zobowiązani są do okazania dokumentów.

Urząd przypomina, że zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku w gminie, nieczystości ze zbiorników bezodpływowych należy wywozić nie rzadziej niż raz w roku, a z osadników z przydomowych oczyszczalni – nie rzadziej niż raz na dwa lata.

– Właściciele nieruchomości, którzy nie mają podpisanych umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych oraz przydomowych oczyszczalni ścieków, powinni uczynić to niezwłocznie – przestrzega urząd.

Kontrole potrwać od maja do lipca; w maju obejmą miejscowości: Bachorza, Ławy, Sewerynow, Zienie, Felin, Huszlew, Makarówka, Władysławów, Liwki Włościańskie, Liwki Szlacheckie. (DK)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 1, 3



Nadleśniczy Mirosław Potapiuk

fot. DK



HULAJNOGA KONTRA SAMOCHÓD

Do łukowskiej komendy zgłosił się 25-letni mieszkaniec gminy **Krzywdza**, informując o zdarzeniu drogowym, w którym uczestniczył. Kierując Oplem zderzył się z dwiema nastolatkami jadącymi jedną hulajnogą elektryczną. Mama jednej z dziewcząt podpisała oświadczenie i zobowiązała się do pokrycia kosztów naprawy pojazdu, jednak mężczyzna postanowił zgłosić sprawę policji.

Funkcjonariusze ustalili, że 14-letnia łukowianka kierowała hulajnogą, przewożąc 15-letnią koleżankę. Podczas przejazdu przez przejazd dla rowerzystów na ul. 11 Listopada uderzyły w bok jadącego Opla i upadły na jezdnię. Młodsza z dziewcząt doznała niegroźnych obrażeń, natomiast jej koleżanka nie odniosła obrażeń. Policjanci będą wyjaśniać dokładny przebieg i przyczyny kolizji.

(T.MARK)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 6, 10

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Punkt Kurierski „Pakierski”, ul. Browarna 35/1, Łuków
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Powiat łukowski na niepokojącej mapie regionu

Coraz mniej zaszczepionych dzieci

Spadająca liczba szczepień ochronnych wśród dzieci zaczyna budzić poważne obawy lokalnych władz i służb sanitarnych. Podczas ostatniej sesji rady powiatu łukowskiego temat wybrzmiał mocno i wręcz emocjonalnie.

- Robi się to po prostu niebezpieczne dla naszego regionu - mówiła radna **Agata Zabielska**, wskazując na wyraźny spadek wyszczepialności dzieci. Zwróciła też uwagę na rosnącą falę internetowych komentarzy podważających sens szczepień. Jak podkreśliła, skala dezinformacji w sieci zaczyna realnie wpływać na decyzje rodziców.

NAUKA PRZEGRYWA Z INTERNETEM

Problem potwierdza **Elżbieta Poddębniak**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łukowie. Z roku na rok sytuacja się pogarsza, a poziom wyszczepialności w powiecie jest wyraźnie poniżej bezpiecznych standardów.

Światowa Organizacja Zdrowia wskazuje, że dla zachowania odporności populacyjnej poziom szczepień powinien utrzymywać się na poziomie 90 -95 procent. Tymczasem w powiecie łukowskim, w zależności od szczepionki, spada nawet poniżej 70, 80 procent.

Najgorzej wygląda sytuacja w przypadku odry i różyczki. Tu wskaźniki nie osiągają nawet granicy 70

proc. W przypadku innych chorób utrzymują się na poziomie około 70-80 proc., co również nie daje pełnego bezpieczeństwa epidemiologicznego.

Sanepid prowadzi działania informacyjne: organizuje spotkania, uczestniczy w festynach, zaprasza rodziców na konsultacje. Problem w tym, że - jak przyznaje dyrektor Poddębniak - to wciąż za mało.

BEZRADNOŚĆ SYSTEMU

W tym roku zorganizowano otwartą konferencję dla mieszkańców, poświęconą współczesnym wyzwaniom zdrowia publicznego. Jednym z jej głównych tematów był mechanizm działania ruchów antyszczepionkowych oraz rola mediów społecznościowych w rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji.

Do udziału zaproszono m.in. **Iwonę Paradowską-Stankiewicz**, specjalistkę epidemiologii z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, która w przystępny sposób wyjaśniała, dlaczego fake newsy tak często wygrywają dziś z wiedzą naukową.

Jak relacjonowała radna Agata Zabielska, nawet kary finansowe nie skłaniają części rodziców do szczepie-

nia dzieci. Tymczasem powróciły choroby, które jeszcze niedawno wydawały się niemal zapomniane. Przykładem jest krztusiec, który znów zaczyna pojawiać się w statystykach. Dyrektor sanepidu twierdzi, że w ubiegłym roku w powiecie odnotowano spadek zachorowań na tę chorobę, ale za to wiele innych schorzeń nadal występuje, mimo że mogłyby zostać wyeliminowane dzięki szczepieniom.

OGNISKA POD KONTROLĄ

Podczas sesji pojawił się również wątek bezpieczeństwa epidemiologicznego w szpitalu w Łukowie. Radna Zabielska zapytała o dwa niedawne ogniska zakażeń.

Elżbieta Poddębniak odpowiedziała, że sytuacja została opanowana na czas. W jednym przypadku chodziło o zakażenie COVID-19 na oddziale we-

wnętrznym - nie doszło do większej liczby infekcji, a personel pozostał zdrowy. Drugie ognisko dotyczyło bakterii KPC na oddziale neurologicznym. Źródłem zakażenia była pacjentka, która trafiła do placówki już zainfekowana, po pobycie w innym szpitalu. W obu przypadkach szybka reakcja personelu medycznego pozwoliła skutecznie zatrzymać rozprzestrzenianie się choroby jeszcze zanim konieczna była szersza interwencja sanepidu.

TOMASZ MARKIEWICZ



Niespokojny tydzień w powiecie łukowskim

Uszkodzone dachy, powalone drzewa i pożary



fot. OSP

Interwencja w Woli Mysłowskiej

Młodzi o emocjach

Wystawa uczniów „Kościuszki” w Łukowie

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łukowie zapraszają na wystawę swoich prac zatytułowaną „Światy naszych emocji”. Inspiracją dla projektu była książka „Mapy moich emocji” autorstwa **Bimby Landmann**.

W swoich pracach młodzież podjęła ważny i aktualny temat kondycji emocjonalnej młodych ludzi. Uczniowie ośmiu klas pierwszych spróbowali przełożyć swoje przeżycia, uczucia

To był wyjątkowo pracowity tydzień dla strażaków w powiecie łukowskim. W ciągu siedmiu dni - od 20 do 26 kwietnia - interweniowali aż 69 razy.

Tylko 26 kwietnia strażacy wyjeżdżali do akcji aż 44 razy. Zdecydowaną większość interwencji (38) stanowiły zdarzenia związane z silnym wiatrem. Żywił dał się we znaki mieszkańcom całego powiatu: uszkodzonych zostało 15 dachów, w tym na budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych. Straty odnotowano także w obiektach użyteczności publicznej, takich jak kino Oaza w Łukowie czy Szkoła Podstawowa nr 4.

Silny wiatr zrywał również linie wysokiego napięcia i uszkadzał drzewostan. Takich zdarzeń odnotowano aż 23. Powalone drzewa blokowały drogi i stwarzały realne zagrożenie dla mieszkańców. Jedną z interwencji miała miejsce w Woli Mysłowskiej. Strażacy otrzymali zgłoszenie o powalonym drzewie i zerwanej linii energetycznej. Po przybyciu na

miejsce okazało się, że duże drzewo iglaste przechyliło się i oparło o ścianę dwupiętrowego budynku mieszkalnego.

Ostatnie dni to nie tylko skutki kapryśnej pogody, ale także seria groźnych pożarów. Już 21 kwietnia strażacy walczyli z ogniem w hali produkcyjnej w Łukowie. Dwa dni później doszło do pożaru na terenie składowego w Jamielniku -Kolonii w gminie Stoczek Łukowski. Była to jedna z największych akcji tygodnia - zaangażowano 12 pojazdów i aż 57 strażaków. 26 kwietnia ogień pojawił się w domu jednorodzinnym (pustostanie) w Dąbiu w gminie Łuków. Sytuacja była szczególnie groźna nie tylko ze względu na ryzyko uszkodzenia konstrukcji domu, ale także przez zerwane przewody elektryczne znajdujące się w pobliżu. Strażacy działali w trudnych warunkach atmosferycznych, przy opadach deszczu ze śniegiem. Najpierw zabezpieczyli teren wokół uszkodzonej linii energetycznej, a następnie przy uży-

ciu pilarek spalinowych bezpiecznie usunęli drzewo.

Jak podkreśla st. kpt. **Paweł Szyszkowski** z KP PSP w Łukowie, obecnie panują niesprzyjające warunki pod względem zagrożenia pożarowego. Sytuacja hydrologiczna

sprzyja powstawaniu kolejnych pożarów suchych traw, a także zwiększa ryzyko pożarów w lasach. Strażacy apelują do mieszkańców o szczególną ostrożność podczas przebywania na terenach leśnych.

TOMASZ MARKIEWICZ



B3.1.1 Inwestycje w zwiększenie potencjału zrównoważonej gospodarki wodnej na obszarach wiejskich (obszar B)

Kolejna duża inwestycja w Gminie Stoczek Łukowski - budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Jamielniku Kolonii, Szyszkach i Toczyskach

Gmina Stoczek Łukowski podpisała z Samorządem Województwa Lubelskiego umowę na dofinansowanie projektu „Budowa grawitacyjno-tłocznej sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowości Jamielnik Kolonia, Szyszki oraz Toczyska” w ramach Krajowego Planu Odbudowy w obszarze B (zwiększenie potencjału zrównoważonej gospodarki wodnej na obszarach wiejskich na podstawie Umowy o Objęciu Wsparciem Bezzwrotnym z Planu Rozwojowego, B3.1.1 „Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich”. Łączna wartość projektu wynosi 6 384 936,17 zł, z czego dofinansowanie ze środków UE wynosi 5 000 000,00 zł.

Inwestycja polega na budowie sieci kanalizacji sanitarnej o łącznej długości ponad 6,5 km wraz z zamontowaniem Technologii Informacyjno-Komunikacyjnej (TIK) na przepompowniach ścieków. W trybie przetargu nieograniczonego wyłoniono dwóch wykonawców: firma WELKO Hydrotechnika Sp. z o.o z Kosiny (woj. podkarpackie) oraz firma „Investmil Sp. z o.o” z Milanowa (woj. lubelskie) i podpisano umowy na roboty budowlane łączną kwotę 5 725 059,05 zł. Harmonogram realizacji jest niezwykle napięty, całe zadanie będzie wykonane i zakończone do 15 maja 2026 r.

Mamy nadzieję, że inwestycja wpłynie pozytywnie na poprawę jakości życia, szacuje się, że z nowej infrastruktury kanalizacyjnej skorzysta ponad 700 kolejnych mieszkańców gminy.

Po zakończeniu inwestycji Gmina Stoczek Łukowski będzie mogła pochwalić się wskaźnikiem skanalizowania w wysokości 57 %, tj. odsetkiem mieszkańców mających możliwość korzystania z sieci kanalizacyjnej.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej Gminy Stoczek Łukowski.

i codzienne doświadczenia na język sztuki. Ekspozycję będzie można oglądać w Galerii PROwizorium od 8 do 29 maja. (T.MARK)

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

ogłoszenia reklama

Pytania o ulicę Kościuszki i przyszłość miasta

Mińsk Mazowiecki drugim Amsterdamem?

Czy Mińsk Mazowiecki powinien pójść w stronę rowerowej rewolucji, czy raczej skupić się na potrzebach kierowców? To pytanie coraz częściej pojawia się w miejskiej debacie, i wyraźnie wybrzmiało podczas spotkania burmistrza z mieszkańcami.

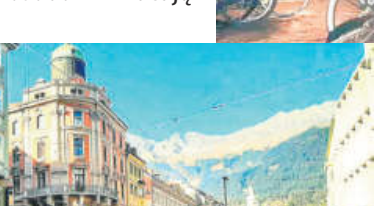
W centrum dyskusji znalazła się ulica Kościuszki, jedna z ważniejszych arterii miasta. To tam według zapowiedzi władz mogłaby powstać nowa droga rowerowa, prowadząca od ulicy Warszawskiej aż do dworca PKP. Jak przekonuje burmistrz **Marcin Jakubowski**, dziś w Mińsku brakuje bezpiecznego połączenia rowerowego z dworcem, z którego codziennie mieszkańcy dojeżdżają do pracy, szkoły czy na uczelnie w Warszawie.

Obecnie rowerzyści poruszają się albo między samochodami, albo po chodnikach, często wbrew przepisom, co trudno uznać za rozwiązanie bezpieczne czy komfortowe. Stąd pomysł, by stworzyć spójną trasę, która ułatwi sposób poruszania się.

Miasto nie chce jednak narzucać tej wizji odgórnie. Burmistrz zapowiada konsultacje społeczne, podczas których mieszkańcy zobaczą konkretny projekt i będą mogli jasno odpowiedzieć, czy chcą takiej inwestycji. Powód jest prosty – budowa ścieżki rowerowej oznaczałaby ograniczenie liczby miejsc parkingowych wzdłuż ulicy Kościuszki, co budzi sprzeciw części lokalnej społeczności.

Na spotkaniu z burmistrzem w Miejskiej Szkole Artystycznej jeden z uczestników zwrócił uwagę, że miasto dynamicznie się rozbudowuje i wkrótce może stanąć przed poważ-

nym problemem braku miejsc parkingowych. A ograniczanie ich liczby, nawet w imię rozwoju infrastruktury rowerowej, może utrudnić codzienne życie, zwłaszcza osobom wracającym z pracy, np. z Warszawy.



Amsterdam

Podkreślał również, że Mińsk Mazowiecki nie jest – przynajmniej na razie – rowerową potęgą na wzór Holandii. Może warto najpierw poczekać, aż więcej osób przesiądzie się na rowery, a dopiero potem podejmować decyzje o tak istotnych zmianach? Alternatywą mogłoby być przywrócenie dwukierunkowego ruchu na ulicy Kościuszki, co usprawniłoby komunikację ułatwiając też powrót mieszkańców z okolic dworca do domów.

Burmistrz wyjaśnił jednak, że przywrócenie ruchu dwukierunkowego oznaczałoby konieczność przeznaczania większej przestrzeni na jeźnię, a to w praktyce doprowadziłoby do jeszcze większej redukcji miejsc parkingowych, być może nawet ich całkowitego zniknięcia na tym odcinku. A to jest sprzeczne z oczekiwaniami mieszkańców.

Marcin Jakubowski szerzej odniósł się także do polityki parkingowej miasta. Wskazał, że przy głównych arteriach – takich jak okolice ulicy Daszyńskiego – ograniczono liczbę miejsc postojowych nieprzypadkowo. Parkowanie dużej liczby samochodów w rejonie intensywnego ruchu, szczególnie przy wjazdach i wyjazdach, prowadziłoby do powstawania zatorów. Dlatego część miejsc parkingowych została zachowana, ale w formie równoległej, co ogranicza liczbę manewrów i poprawia płynność ruchu. Bo wyjazd z parkingu na takiej ulicy potrafi zablokować dwa

uruchomić proces zmian. Najbardziej odczuwalne będą dotyczyły reklam. Banery, które dziś dominują w przestrzeni publicznej, mają zniknąć stosunkowo szybko.

Dla banerów nie przewidziano długiego okresu przejściowego. Będą musiały zniknąć w ciągu roku. Po tym czasie zaczniemy naliczać opłaty karne – zapowiada burmistrz. Więcej czasu przewidziano dla szyldów, witryn i innych form oznakowania – nawet do czterech lat, wliczając okres dostosowawczy oraz dodatkowy rok bez sankcji.

To czas na uporządkowanie przestrzeni, ale także na korekty, jeśli okaże się, że pewne rozwiązania wymagają zmian – dodaje Marcin Jakubowski. Uchwała obejmuje również zasady grodzenia przestrzeni między budynkami. W założeniu ma przywrócić model znany z dawnych osiedli – otwartych i dostępnych dla wszystkich mieszkańców.

Nie wszyscy przyjęli decyzję z entuzjazmem. Przeciwnicy uchwały wskazują, że nowe przepisy mogą uderzyć w przedsiębiorców i właścicieli nieruchomości. Ich zdaniem

Jednak... „dość”!

Drugie podejście okazało się skuteczne. 27 kwietnia rada miasta przyjęła uchwałę krajobrazową.

Miasta nie zmieniają się od jednej decyzji. Ale bywają uchwały, które – choć zapisane językiem paragrafów – wprost przekładają się na codzienne życie mieszkańców. Taką decyzję podjęto właśnie w Mińsku Mazowieckim. Po miesiącach debat, dyskusji i emocji przyjęto uchwałę krajobrazową. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższych latach obraz miasta wyraźnie się zmieni.

MIEDZY PŁOTEM A BANEREM

Na kilka dni przed decydującą sesją rady miasta temat uchwały powrócił niespodziewanie podczas spotkania burmistrza z mieszkańcami. W trakcie otwartej dyskusji padło pytanie, które dobrze oddało istotę problemu:

– Czy da się coś zrobić w sprawie grodzenia osiedli? Ulica Topolowa zaczyna wyglądać strasznie. Idąc do parku, ocieramy się o kraty – mówił jeden z mieszkańców.

– To jeden z niewielu obszarów, gdzie miasto może coś zmienić, właśnie poprzez uchwałę krajobrazową – odpowiedział burmistrz **Marcin Jakubowski**. I dodał: – Jeżeli tak

dalej pójdzie, będziemy przeciskać się chodnikami jak w tunelach. Bardzo chciałbym, żebyśmy tego uniknęli.

Nie chodzi tu wyłącznie o estetykę. To pytanie o to, jakim miastem ma być Mińsk Mazowiecki. Otwartym i dostępnym czy podzielonym płotami i zdominowanym przez reklamy.

REMIS NIE ZAMKNAŁ SPRAWY

Miesiąc temu zabrakło jednego głosu, by radni Mińska Mazowieckiego przyjęli uchwałę krajobrazową, która wprowadza ograniczenia w wieszaniu reklam i szyldów. Głosowanie zakończyło się remisem – 10 do 10. W lokalnej polityce często oznacza to koniec projektu. Tym razem było inaczej.

– Tamto głosowanie pokazało, że uchwała ma szansę przejść, a opinie mieszkańców są dość jednoznaczne. Oczekują oni ochrony krajobrazu miasta. Dlatego zdecydowałem się na drugie podejście – tłumaczył burmistrz.

27 kwietnia radni wrócili do tematu. Tym razem większość była wyraźna: 11 głosów „za”, 5 „przeciw”, 4 wstrzymujące się. Wynik może nie przytłaczający, ale wystarczający, by



Amsterdam

pasy jednocześnie, a przy obecności autobusów i przy dużym natężeniu ruchu prowadzi do korków.

Władze miasta podkreślają, że przestrzeń miejska nie może być podporządkowana wyłącznie samochodom. W nowych inwestycjach deweloperskich miasto zobowiązuje inwestorów do tworzenia zieleni, sadzenia drzew, które z czasem mają poprawić komfort życia mieszkańców. W planach jest także więcej swobody dla pieszych: chodniki, ławki i miejsca odpoczynku, bez konieczności przeciskania się między zaparkowanymi autami. Burmistrz nie zgadza się z opinią, że w Mińsku Mazowieckim rowerów jest niewiele. Jego zdaniem problemem nie jest brak rowerzystów, ale brak infrastruktury. Bo mieszkańcy jeżdżą, ale często w trudnych warunkach, korzystając z dróg serwisowych przy autostradzie czy przeciskając się między pieszymi i samochodami.

Czy Mińsk Mazowiecki rzeczywiście pójdzie w stronę rowerowej transformacji? Na razie decyzji w sprawie ulicy Kościuszki nie ma – podkreśla burmistrz. – Kluczowe będą konsultacje społeczne i opinia mieszkańców.

Ale dobrym przykładem może być ulica Świętokrzyska, gdzie powstała droga rowerowa. Wbrew opinii części mieszkańców nie jest pusta. Wręcz przeciwnie, szczególnie w godzinach porannych, gdy uczniowie dojeżdżają do szkoły, ruch rowerowy jest tam wyraźnie zauważalny.

tekst i zdjęcia **TOMASZ MARKIEWICZ**



RECYDYWISTA ZATRZYMANY

28 kwietnia w Mińsku Mazowieckim policjanci zatrzymali 47-letniego kierowcę Volkswagena. Jak się okazało, kierowca miał dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, w tym jeden dożywotni. Sprawa trafi do sądu.

NARKOTYKI U 42-LATKA

1 maja policjanci z KPP w Mińsku Mazowieckim zatrzymali na jednej z ulic Stojadę 42-letniego mężczyznę. Podczas kontroli ujawniono przy nim środki odurzające. Sprawa trafi do sądu.

BLISKO 2 PROMILE

28 kwietnia w Mińsku Mazowieckim 39-letni mężczyzna prowadził Mercedesa, mając niemal 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zatrzymali kierowcę prawo jazdy.

PIJANY W HIPOLITOWIE

29 kwietnia w Hipolitowie 56-letni mężczyzna kierowca Citroenem, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało blisko promil alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu uprawnienia do kierowania pojazdami. O dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd. (**T.MARK**)

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 12

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy,
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6



W centrum Mińska Mazowieckiego

fot. UM

ograniczenie liczby szyldów do trzech na jedną nieruchomość będzie problematyczne w budynkach, gdzie działa kilka lokali usługowych. Dodatkowo wymóg stosowania bardziej estetycznych – a często droższych – form oznakowania oznacza kolejne koszty.

Największe kontrowersje budzi jednak system kar. Opłaty za niedostosowanie się do przepisów będą naliczane od każdego metra reklamy i za każdy dzień.

Pojawiają się także zarzuty o nadmierną ingerencję w prywatną przestrzeń. Zakaz stosowania niektórych typów ogrodzeń, w tym popularnych

ogrodzeń betonowych, dla części mieszkańców oznacza przekroczenie granicy między troską o estetykę a prawem do swobodnego dysponowania własnością. Krytycy podnoszą również, że uchwała została przyjęta bez pełnej inwentaryzacji istniejących reklam, co może prowadzić do sporów administracyjnych i chaosu zamiast oczekiwanego porządku.

Zwolennicy uchwały wskazują jednak na konkretne przykłady. W pobliskim Sulejówku podobne przepisy obowiązują od dwóch lat i wyraźnie poprawiły wygląd miasta.

TOMASZ MARKIEWICZ



FAŁSZYWY BANKOWIEC

30 kwietnia w **Siedlcach** 35-letnia kobieta padła ofiarą oszustwa. Nieznany sprawca, podając się za pracownika banku, nakłonił ją do zainstalowania aplikacji umożliwiającej zdalny dostęp do urządzenia. Następnie uzyskał dostęp do jej konta i wykonał trzy przelewy na blisko 19,5 tys. zł.

BEZ PRAWKA I POD WPŁYWEM

1 maja w **Krześlinie** 71-letni mieszkaniec Siedlec kierował Peugeotem, mając 1,2 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami i nie figurował w ewidencji kierowców. Samochód został zabezpieczony, a mężczyzna odpowie przed sądem.

TRAFIŁ DO WIEZIENIA

2 maja w **Białkach** policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę ze Słupska, poszukiwanego przez sąd. Miał do odbycia 99 dni kary pozbawienia wolności za nieopłaconą grzywnę w wysokości blisko 4 tys. zł oraz koszty sądowe wynoszące około 1200 zł.

KOLEJNY POSZUKIWANY ZATRZYMANY

2 maja w **Siedlcach** funkcjonariusze zatrzymali 35-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego przez sąd do odbycia półrocznej kary więzienia za niezapłacone alimenty. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

ZATRZYMANY W ZBUCZYNIE

3 maja w **gminie Zbuczyn** policjanci zatrzymali 39-letniego mężczyznę poszukiwanego przez sąd. Do odbycia miał karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

UJĘTY W CHODOWIE

3 maja w **Chodowie** zatrzymano 45-letniego mężczyznę, wobec którego wydano nakaz doprowadzenia do odbycia 10 miesięcy kary pozbawienia wolności. Trafił do zakładu karnego w Siedlcach.

WZIĄŁ KREDYTY NA CUDZE DANE

28 kwietnia w **Siedlcach** 45-letni mieszkaniec gminy Suchożebry zgłosił, że ktoś wykorzystał jego dane do zawarcia umów kredytowych. Sprawca zaciągnął kredyt ratalny na zakup smartfona oraz dwa kolejne zobowiązania w różnych bankach, a także otworzył rachunek bankowy. Straty oszacowano na blisko 15 tys. zł.

NIETRZEŻY W CIĘŻARÓWCE

28 kwietnia w Łupinach policjanci zatrzymali 55-letniego kierowcę Iveco. Mężczyzna miał blisko promil alkoholu w organizmie. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. (ak)

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 3, 4, 12, 13, 15

– Nie przerywamy wzmożonych kontroli firm działających w naszej gminie
– deklarują władze gminy Siedlce.

Karać krętaczy, dbać o uczciwych

Są wskaźniki, dzięki którym można na bieżąco obserwować kondycję gospodarki na terenie danego samorządu. Jeden z tych dość miarodajnych to aktualna liczba firm oraz to, czy ich liczba spada, czy rośnie. W gminie Siedlce te wskaźniki są dość optymistyczne. Wprawdzie o gwałtownym wzroście gospodarczym nie ma co mówić, ale, choćby w zestawieniu z ogólnopolskimi danymi, gmina Siedlce ciągle jest na plusie.

Wójt **Henryk Brodowski** regularnie podaje informacje na temat liczby firm. Bo od dłuższego czasu jest się czym pochwalić.

– W naszej gminie działa aktualnie aż 1201 różnego rodzaju firm, oczywiście zazwyczaj niewielkich, rodzinnych – poinformował wójt. – Od początku roku zlikwidowanych zostało 7, ale w tym samym czasie powstało aż 15. Bilans jest więc nadal dodatni. I, oczywiście, bardzo się z tego cieszę, bo tak dobrze rozwijająca się działalność gospodarcza jest potrzebna wójtowi, radzie gminy a przede wszystkim mieszkańcom. Bo dużo firm oznacza dużo złotych do gminnej kasy, a to przekłada się potem na więcej inwestycji, takich jak remonty szkół czy budowa dróg. A te inwestycje znowu na-

pędzają rozwój gospodarczy, bo firmy przychodzą tam, gdzie mają dobre warunki do działalności, w tym choćby dobrą sieć dróg.

Wójt deklaruje, że nadal będzie się starał stwarzać jak najlepsze warunki dla przedsiębiorców, zarówno infrastrukturalne, jak i te związane z lokalnymi stawkami podatkowymi. Jednocześnie kilka miesięcy temu zapowiedział: – Pracownicy naszego urzędu będą odwiedzać przedsiębiorstwa i sprawdzać, czy działają zgodnie z zasadami, czy są po prostu uczciwe. Bo chodzi o to, aby wszyscy mieli jednakowe warunki i aby były zachowane zasady sprawiedliwej konkurencji. A wiadomo, że z tym bywa różnie. Są tacy, którzy deklarują, że prowadzą działalność w garażu, a obok stoi duża hala produkcyjna. Płacą tym samym mniejsze podatki i osiągają nieuzasadnione zyski. Nasza gmina nie będzie tolerowała takich sytuacji, bo musimy bronić nie tylko wpływów do naszego budżetu, ale także tych przedsiębiorców, którzy działają uczciwie.

Takie zapowiedź pojawiła się pod koniec ubiegłego roku. I niemal natychmiast zaczęła być wdrażana. Tylko w listopadzie i grudniu ub.r. kon-



rys. M. Andrzejewski

trole pozwoliły na odzyskanie ponad 100 tysięcy złotych. To był początek akcji, która miała być kontynuowana. Owszem, pojawiły się obawy, że nadmiar kontroli zniechęci przedsiębiorców, ale...

– Zdecydowana większość przedsiębiorców jest uczciwa i oczekuje, że ci nieuczciwi będą się spotykali z restrykcjami – twierdzi Henryk Brodowski. – Dlatego kontynuujemy kontrole. I efekt jest taki, że firm jest coraz więcej, a do gminnej kasy wpły-

wa więcej pieniędzy. Tylko w marcu tego roku dzięki kontrolom gmina odzyskała ponad 17 tys. zł od tych, którzy nie przestrzegali uczciwej konkurencji. Ktoś może powiedzieć, że to niewiele, szczególnie wobec budżetu gminy, który wynosi 160 milionów zł. Ale tu nie pieniądze są najważniejsze. Chodzi o to, że każdy, kto chce w gminie zainwestować, wie, że dbamy o jego biznes, eliminując krętaczy albo ich karząc.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Zwarci, gotowi i wyszkoleni

Niedawno odbył się Zjazd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Mordach. Dzień później w Komendzie Miejskiej PSP w Siedlcach przeprowadzono egzamin kończący szkolenie podstawowe strażaków ratowników OSP. W gronie 39 absolwentów znalazło się aż 18 druhów z miasta i gminy Mordy.

Zjazd ochotników był ważnym wydarzeniem dla całej lokalnej społeczności. Jego kluczowym punktem był wybór nowych władz, które przez najbliższych pięć lat będą zarządzać strukturami związku. Zaufaniem delegatów obdarzone zostało prezydium w składzie: prezes dh **Marian Lipiński** (OSP Wielgorz), wiceprezesi ks. **Michał Wawerski** (kapelan gminny OSP), dh **Łukasz Albin Wawryniuk** (OSP Mordy), dh **Rafał Jasiński** (OSP Radzików Wielki), dh **Mateusz Obrepalski** (OSP Stara Wieś), dh **Daniel Grzegorzczuk** (OSP Czepielin), dh **Andrzej Makać** (OSP Czołomyje), dh **Zbigniew Wielo-górski** (OSP Wojnow), sekretarz dh **Tomasz Borzyński** (OSP Mordy), skarbnik dh **Tomasz Kulik** (OSP Wy-

czółki) oraz komendant gminny ZOSP RP w Mordach dh **Paweł Pawluk** (OSP Mordy).

Po raz pierwszy od wielu lat w skład prezydium zarządu weszli przedstawiciele wszystkich aktywnych jednostek OSP. Do zarządu weszli także reprezentanci wszystkich 8 jednostek OSP z terenu miasta i gminy Mordy: dh **Paweł Izdebski**, dh **Łukasz Ługowski** i dh **Bogdan Rzewuski** z OSP Radzików Wielki, dh **Piotr Łupiński** i dh **Bartosz Budzyński** z OSP Czepielin, dh **Kamil Domański** i dh **Damian Karpiniuk** z OSP Czołomyje, dh **Tomasz Lipiński** i dh **Bartłomiej Kupiński** z OSP Wielgorz, dh **Stefan Skolimowski** i dh **Patryk Kalicki** z OSP Stara Wieś, dh **Jarosław Bielak** i dh **Maciej Łopaciński** z OSP Wyczółki, dh **Mariusz Stangreciuk**, dh **Łukasz Korczak** i dh **Karol Wardziak** z OSP Wojnow oraz dh **Jarosław Gmitrzuk**, dh **Piotr Gmitrzuk** i dh **Aleksandra Skolimowska** z OSP Mordy.

Burmistrz Mordów przekazał na ręce st. bryg. **Tomasza Ławeckiego** oficjalne podziękowania dla Komendanta Miejskiego PSP w Siedlcach za

owocną współpracę oraz wsparcie okazywane wszystkim jednostkom OSP z gminy. Szczególne słowa uznania skierowano do dh. **Jarosława Gmitrzuka**, ustępującego prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Mordach. Burmistrz docenił również zaangażowanie komendanta gminnego dh. **Pawła Pawluka**, którego praca przekłada się na wysoką gotowość operacyjną druhów.

Ważnym wydarzeniem dla wszystkich osób związanych z działalnością OSP w gminie Mordy był egzamin kończący szkolenie podstawowe strażaków ratowników OSP. W gronie 39 absolwentów znalazło się aż 18 druhów z gminy, reprezentujących jednostki z: Czepielina, Czołomyj, Mordów, Radzikowa Wielkiego, Wielgorza oraz Wyczółek. Kurs, trwający od 10 lutego, wyposażył nowych strażaków-ratowników w niezbędną wiedzę i umiejętności, które poprawią poziom bezpieczeństwa mieszkańców.

– Nowym ratownikom gratuluję determinacji – podkreślił burmistrz **Łukasz A. Wawryniuk**. (Opr. Z.J.)

Bez prawa jazdy i... pod wpływem narkotyków

Policjanci z siedleckiej drogowki zatrzymali 39-letniego kierowcę, który prowadził samochód bez uprawnień, będąc pod wpływem narkotyków.

Do kontroli doszło 21 kwietnia w Białkach w gminie Siedlce. Funkcjonariusze zatrzymali Forda,

którym kierował mieszkaniec Warszawy. Jak się okazało, mężczyzna wcześniej stracił prawo jazdy za przekroczenie limitu punktów karnych. Policjanci sprawdzili jego stan trzeźwości oraz wykonali test na obecność środków odurzających. Badanie wykazało obecność THC oraz substancji

pochodnych kokainy. Dodatkowo pojazd nie miał aktualnego badania technicznego, w związku z czym policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny. 39-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

O jego dalszym losie zdecyduje sąd. (ak)

Za pana trudy...

Radni Rady Gminy Siedlce nie mieli żadnych wątpliwości, a przynajmniej nie wyrazili ich formalnie, i jednogłośnie poparli projekt uchwały w sprawie podwyżki pensji dla wójta gminy Siedlce. Nowa płaca wójta wynosi 21 808 złotych brutto. Wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatek funkcyjny zostały uchwalone na maksymalnym poziomie.

– Gratulujemy panie wójcie – powiedział zaraz po przyjęciu uchwały przewodniczący RG Siedlce, **Mikołaj Walo**. – Niech to będzie dowód uznania za pana trudy i pracę.

– Dobre i te trzy stowy, bo zawsze się przydadzą – uznał wójt, **Henryk Brodowski**. – No, ale ja podwyżkę pracownikom dałem wcześniej...

Tu trzeba wyjaśnić, że podwyżka dla wójta nie była niczym nadzwyczajnym. Nowe stawki wynagrodzenia wynikają z konieczności dostosowania ich do zmian zawartych w rozporządzeniu w sprawie pracowników samorządowych. Ale faktycznie, trzy stówki zawsze się przydadzą. (Z.J.)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Kaski niepotrzebne?

Burmistrz Sokołowa Podlaskiego Iwona Kublik zaprosiła przedstawicieli samorządu województwa na remontowany basen. Filmik i zdjęcia z wizyty trafiły m.in. na stronę internetową urzędu. I okazało się, że wszyscy: urzędnicy, goście, pracownicy, chodzą po placu budowy bez kasków. Dlaczego? Miałoby być milczy...

30 marca burmistrz Kublik oprowadzała po remontowanym Podlaskim Młodzieżowym Centrum Sportu i Rekreacji dostojnych gości: wicemarszałka województwa **Wiesława Raboszuka**, radnego sejmiku **Krzysztofa Chaberskiego**, dyrektora Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich **Grzegorza Obłękowskiego** oraz dyrektora Mazowieckiego Oddziału ARI MR **Daniela Łągę**.

Wizyta miała wyraźny wymiar polityczny i promocyjny. Mazowsze wyłożyło na sokołowski basen kolejne miliony, więc zrozumiałe, że burmistrz chciała się pochwalić postępami prac. Kolejnego dnia na profilach FB pani burmistrz i UM oraz oficjalnej stronie urzędu pojawił się filmik z wizyty oraz zdjęcia. Można na nich zobaczyć: skute ściany, przykrytą plandeką nieckę basenową, rozrzucone materiały budowlane, kable na podłodze, wiadra z zaprawą. Orz elegancko ubrane osoby spacerujące po placu budowy. Bez kasków. Bez kamizelek ochronnych. Na jednej z fotografii widać (o ironio!) trzy kaski odłożone na krawędzi basenu. Leżą spokojnie, nikomu niepotrzebne.

FIRMA: PRACE BYŁY WSTRZYMANE, ZAGROŻENIA NIE BYŁO

Firma wykonująca remont, Usługi Ogólnobudowlane Kamil Demiańczuk, w odpowiedzi na nasze pytania próbowała wytłumaczyć sytuację. (...) „Wizyta przedstawicieli Urzędu Miasta Sokołów Podlaski oraz Urzędu Marszałkowskiego była wcześniej zaplanowana i uzgodniona z kierownictwem budowy. Na czas wizyty wszelkie roboty budowlane zostały wstrzymane. Na terenie obiektu nie były prowadzone prace mogące stwarzać zagrożenie - realizowano wyłącznie czynności porządkowe”.

Wynika z tego, że, zdaniem firmy, wstrzymanie prac zwalnia z obowiązku stosowania środków ochrony indywidualnej. Ale przepisy nie działają w

ten sposób. Teren budowy pozostaje terenem budowy, niezależnie od tego, czy w danej chwili ktoś wbija gwoździe, czy zamiata podłogę. Niezabezpieczone krawędzie, gruz, kable i plandeki przykrywające nieckę... to wszystko widać na zdjęciach i to wszystko stanowi potencjalne zagrożenie. Co więcej, na filmie i jednym ze zdjęć widać w tle trzech pracowników. Wszyscy bez kasków.

Zapewnieni, które otrzymaliśmy, brzmiące „w naszej firmie budowlanej przestrzegane są zasady bezpieczeństwa i higieny pracy” raczej trudno pogodzić z tym, co pokazują zdjęcia.



fol. FB UM Sokołów Podlaski

Leżały spokojnie, nikomu niepotrzebne.

INSPEKTORAT: PROWADZIMY CZYNNOŚCI WYJAŚNIAJĄCE

Zwróciliśmy się również do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Sokołowie Podlaskim. Pierwsza odpowiedź inspektora **Macieja Ohtarzewskiego** nie zawierała odpowiedzi na kluczowe pytanie: Czy brak kasków i kamizelek stanowił naruszenie przepisów? Dowiedzieliśmy się, że PINB „nie jest w posiadaniu informacji, czy inspektor nadzoru inwestorskiego lub kierownik budowy wydali zgodę na wstęp na teren obiektu” oraz „nie jest w posiadaniu informacji na temat statusu prawnego pływalni w dniu 30 marca 2026 roku”, a także „przeprowadzi czynności wyjaśniające w przedmiotowej sprawie”.

Ponowiliśmy więc pytania. Inspektor zasłonił się tym, że „organ administracji publicznej nie może, wyłącznie na podstawie materiałów opublikowanych w mediach społecznościowych, przesądzać w sposób kategoryczny, że doszło do naruszenia prawa, ani wskazywać z góry, jakie sankcje zostaną zastosowane wobec konkretnych osób lub podmiotów”.



fol. FB UM Sokołów Podlaski

Wizyta miała wyraźny wymiar polityczny i promocyjny

Jednocześnie przyznał, że za bezpieczeństwo na budowie odpowiada jej kierownik, inwestor lub wykonawca (w zależności od zakresu i rodzaju robót). Wspomniał też o odpowiedzialności za naruszenia Prawa budowlanego, w tym grzywnie do 500 zł, oraz o odpowiedzialności zawodowej w budownictwie. Na koniec poinformował, że „aktualnie prowadzone są czynności wyjaśniające w przedmiotowej sprawie”.

URZĄD MILCZY

15 kwietnia wystaliśmy do Urzędu Miasta Sokołów Podlaski pytania: Kto pełni funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego? Jaki był formalny status prawny pływalni w dniu wizyty? Czy wydano zgodę na wejście bez kasków i na jakiej podstawie? Dlaczego pracownicy nie mieli wymaganych środków ochrony? Czy urząd zamierza wyciągnąć jakiegokolwiek konsekwencje. Do dnia oddania do publikacji

tęgo artykułu (4 maja) odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Burmistrz Iwona Kublik, która na Facebooku chętnie zamieszcza filmiki z placu budowy, na pytania zadane w trybie Prawa prasowego nie raczyła odpowiedzieć.

TO NIE BYŁ JEDNORAZOWY INCYDENT

Wizyta z 30 marca to nie pierwsza sytuacja tego rodzaju. Z umieszczonych na stronie urzędu miasta i mediach społecznościowych materiałów wynika, że podobne wizyty na remontowanej pływalni (bez kasków i bez kamizelek) już się odbywały. W listopadzie 2024 r. oraz w lutym i październiku ubiegłego roku. Żadna z tych wizyt nie skończyła się interwencją BHP, kontrolą ani, jak się wydaje, żadnymi konsekwencjami. A filmik nadal jest dostępny. Jako materiał promocyjny. Inwestor, czyli miasto, jest współodpowiedzialne za bezpieczeństwo na budowie. I tej odpowiedzialności nie zdejmują z barków burmistrz działania promocyjne.

MILENA CELIŃSKA

CO MÓWIĄ PRZEPISY?

Zgodnie z art. 22 Prawa budowlanego, kierownik budowy ma obowiązek organizować roboty budowlane i kierować nimi w sposób zgodny z przepisami BHP. Art. 18 tej samej ustawy nakłada z kolei na inwestora, czyli w tym przypadku Urząd Miasta, obowiązek zorganizowania procesu budowy z uwzględnieniem zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych jest jasne: wszystkie osoby przebywające na terenie budowy muszą być wyposażone w środki ochrony indywidualnej, w tym kaski ochronne. Dotyczy to nie tylko pracowników, ale też gości i osób postronnych. Przepis nie przewiduje wyjątku dla delegacji z urzędu marszałkowskiego.



STRACIŁA 100 TYS. ZŁ

24 kwietnia na policję w **Sokołowie Podlaskim** zgłosiła się mieszkanka powiatu sokołowskiego, która padła ofiarą oszustwa. Jak zeznała, zadzwoniła do niej osoby podające się za pracowników banku i poinformowały o rzekomym zagrożeniu pieniędzy zgromadzonych na koncie oraz o konieczności ich zabezpieczenia. Kobieta, przekonana o autentyczności rozmowy, postąpiła zgodnie z poleceniami: zaciągnęła kredyt, a następnie pieniądze przekazała sprawcom za pośrednictwem wpłatowca przy wykorzystaniu kodów BLIK oraz tzw. odbieraka (osoby współpracującej z przestępcą). I tak straciła 100 tys. zł.

JECHAŁ SZYBKO, MIAŁ NARKOTYKI

27 kwietnia w **Wyřebie** (gm. **Sokołów Podlaski**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Ford. Mężczyzna przekroczył dopuszczalną prędkość. Mundurowi sprawdzili 33-latkę w systemach policyjnych i ustalili, że mieszkańca powiatu sokołowskiego obowiązywał zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez sąd. Na dodatek mężczyzna miał przy sobie narkotyki. 33-latek został zatrzymany i usłyszał zarzuty niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu oraz posiadania substancji psychotropowych. Wykonane wstępne badanie narkotestem wykazało, iż 33-latek mógł kierować pod działaniem środków odurzających, ale dokładnie potwierdzą to wyniki badań krwi.

998

POŻAR STODOŁY

28 kwietnia strażacy wyjechali do pożaru w miejscowości **Wszeborg** (gm. **Ceranów**), gdzie płonęły drewniana stodoła i pobliski las. Ogień szybko ugaszono. Strażacy rozebrali budynek. W akcji brały udział jednostki JRG PSP Sokołów Podlaski, OSP KSRG Ceranów, OSP Długie Grzymki i OSP KSRG Rytele Świeckie.

OGIEŃ W BLOKU

1 maja w jednym z mieszkań w bloku przy **ul. Gałczyńskiego w Sokołowie Podlaskim** wybuchł pożar. Na miejsce skierowano trzy samochody ratownicze z jednostki JRG PSP Sokołów Podlaski. W akcji brali też udział ratownicy pogotowia i policjanci. **(mc)**

Będą scalenia gruntów

Ponad 7 mln zł popłynie na scalanie gruntów w gminie Sterdyń. Umowa na dofinansowanie gigantycznej operacji, która zmieni krajobraz wsi Nowe Mursy, Stare Mursy i Kuczaby, została właśnie podpisana.

- To dzień, na który wielu rolników czekało latami. Scalenia gruntów są niezwykle ważne dla rozwoju rolnictwa oraz przestrzennego uporządkowania terenów wiejskich - mówi starosta sokołowski **Adam Góral**.

W praktyce chodzi o to, by rolnicy przestali uprawiać dziesiątki rozrzuconych po okolicy skrawków ziemi. Po scaleniu każdy dostanie jeden, większy, wygodnie ukształ-

towany kawałek pola. Granice działek zostaną poprowadzone tak, by pasowały do sieci dróg, rowów melioracyjnych i naturalnego wyglądu terenu. Przy okazji uda się też zadbać o środowisko, krajobraz i lepsze zatrzymywanie wody na polach.

Projekt „Mursy” obejmuje 630,96 hektara, z czego grunty rolne to 543,95 ha. Dziś na tym obszarze średnia powierzchnia działki to zaledwie 0,73 ha. Cała operacja warta jest ponad 7 mln 236 tys. zł i zostanie sfinansowana 100% ze środków zewnętrznych. Ponad 4 mln zł pochodzi z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, a resztę pokryje budżet państwa.

- Prawie 5,4 miliona złotych pochłonie tzw. zagospodarowanie poscaleniowe, a w jego ramach przebudowa dróg gminnych o długości 5,581 kilometra. Do tego dochodzi 1,84 miliona na opracowanie projektu scalenia - tłumaczy Adam Góral i podkreśla, że przedsięwzięcie ma charakter wieloletni. - Wymaga zaangażowania nie tylko zarządu powiatu, pracowników starostwa oraz Mazowieckiego Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Ostrołęce, ale bardzo ważne też są aspekty społeczne, relacje międzyludzkie, zgoda, zrozumienie i wola współpracy. Finał prac jest zaplanowany na połowę 2029 roku.

(mc)

W Ceranowie Ciepleszy urząd

Gmina Ceranów podpisała umowę na termomodernizację budynku Urzędu Gminy oraz Domu Nauczyciela. Inwestycja jest dofinansowana z pieniędzy Unii Europejskiej. Prace obejmą m.in. wymianę okien i drzwi oraz ocieplenie ścian.

22 kwietnia wójt **Grzegorz Krysiak** złożył podpis pod umową z wykonawcą, wyłonionym w przetargu. Wartość prac wynosi ponad 3,3 mln zł.

- Ta inwestycja pozwoli nam znacząco obniżyć koszty ogrzewania budynków, z których korzystają mieszkańcy na co dzień - mówi wójt. - Cieszymy się, że dzięki fun-

duszm europejskim możemy to zrobić bez obciążania gminnego budżetu.

Jeśli chodzi o budynek Urzędu Gminy, zakres prac obejmuje: wymianę okien, drzwi i parapetów, dodatkowe źródło ogrzewania (pompa głębinowa), ocieplenie ścian zewnętrznych, stropu/dachu, prace wewnątrz budynku. Natomiast w Domu Nauczyciela zostaną wymienione okna i drzwi oraz ocieplone ściany zewnętrzne. **(mc)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 5





I SARNY NA DRODZE

W ostatnim tygodniu na drogach powiatu węgrowskiego doszło aż do pięciu zdarzeń z udziałem saren. 27 kwietnia w **Zawadach** (gm. **Liw**) kierujący Hyundaiem uderzył w sarnę, która wybiegła na jezdnię. 29 kwietnia w **Kamionnie** (gm. **Łochów**) kierowca Toyoty również uderzył w sarnę. Podobnie było 30 kwietnia w **Węgrowie**. Kierujący samochodem Volvo uderzył w sarnę, zwierzę padło na miejscu. W tym samym dniu w **Wielicznej** (gm. **Stoczek**) z sarną zderzył się kierujący oplem. Z kolei 2 maja w **Stoczku** w sarnę, która weszła na jezdnię, uderzył kierujący Volkswagenem.

I COFAŁ I UDERZYŁ

29 kwietnia w **Łochowie** mieszkaniowie powiatu węgrowskiego kierujący Fordem podczas cofania uderzył w Peugeota. Nikt nie doznał obrażeń.

I NIE USTĄPIŁ

30 kwietnia w **Węgrowie** mieszkaniowie powiatu mińskiego, kierując toyotą, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy Suzuki. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

I WYPRZEDZAŁ NA PRZEJŚCIU

2 maja Łochowie mieszkaniowie powiatu węgrowskiego kierujący Audi, wyprzedzając na przejściu dla pieszych, zderzył się z pojazdem marki Kia. Nikt nie doznał obrażeń.

KRONIKA STRAŻACKA

I WYPADEK W LESIE

27 kwietnia strażacy zostali wezwani do wypadku, do którego doszło w lesie koło **Stawisk** w gminie **Grębków**. Tam, podczas wycinki drzew, mężczyzna doznał urazu głowy. Skierowane do akcji ratowniczej miały kłopoty z dotarciem na miejsce z powodu trudnych warunków terenowych. Gdy strażacy dojechali na miejsce wypadku, okazało się, że są już tam ratownicy z pogotowia ratunkowego. Strażacy ograniczyli się do zabezpieczenia miejsca zdarzenia, a następnie pomagali w przeniesieniu osoby poszkodowanej na noszach do stojącej 200 metrów dalej karetki pogotowia. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

I POŻAR W ŻELEŹNIKACH

30 kwietnia w **Żeleźnikach** (gm. **Miedźna**) zapaliła się drewniana szopa, w której znajdowały się maszyny rolnicze. Obok szopy stała murowana stodoła. Strażacy skupili się nie tylko na gaszeniu szopy, ale też na obronie stodoły. W akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 31 strażaków z 6 zastępów PSP i OSP.

I PŁONĄCE SADZE

2 maja w jednym z domów jednorodzinnych w **Kamionnie** (gm. **Łochów**) zapaliły się sadze w kominie. W budynku znajdowały się 4 osoby (2 dorosłe oraz dwoje dzieci), ale nikt nie wymagał pomocy medycznej. Strażacy ugasili pożar, a następnie usunęli sadzę ze ścianek komina, wybrali przez wyczystkę i usunęli na zewnątrz. Na koniec budynek sprawdzono miernikiem wielogazowym i kamerą termowizyjną. (sej)



O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 11, 14

Rozbudowany Żłobek Miejski służy już najmłodszym mieszkańcom Węgrowsa.

Dajemy miastu życie

To jest inwestycja w przyszłość. Tak można określić rozbudowany Żłobek Miejski w Węgrowie.

- Robimy to, czego oczekują od nas mieszkańcy. Dajemy miastu życie, dajemy możliwości rozwoju, bo przyszłością miasta są mieszkańcy, a inwestycja w najmłodszych, to ważny element wspólnego prorozwojowego działania – powiedział burmistrz **Paweł Marchela** na uroczystości otwarcia inwestycji.

DRZEWKO ZAMIAST WSTĘGI

Oficjalne otwarcie rozbudowanego żłobka (24 kwietnia), to uroczystość ważna dla lokalnego społeczeństwa. Stawiło się więc wielu gości, wśród których – oprócz burmistrza – byli m.in.: jego zastępca **Halina Ulińska** oraz przewodnicząca Rady Miejskiej **Jadwiga Snopkiewicz** wraz z radnymi, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Alicja Cichoń**, komendant PSP w Węgrowie mł. bryg. **Mateusz Bieniak**, dyrektor węgrowskiego Sanepidu **Anna Tymoczko**, dyrektor biura poselsko-senatorskiego PiS w Węgrowie **Michał Piotrowski**, dyrektorki węgrowskich szkół podstawowych – **Teresa Święcicka** (SP nr 1) oraz **Agnieszka Zarzycka** (SP nr 2), a także przedstawiciele wykonawcy inwestycji i rodziców.

Nie było klasycznego przecinania wstęgi. Za to przed budynkiem, opodal nowego placu zabaw, posadzono drzewko – ambrowiec amerykański, którego liście w okresie jesieni barwią się na żółtopomarańczowy kolor. Drzewko sadzili: **Paweł Marchela**, przewodnicząca rady **Jadwiga Snopkiewicz**, kierownik delegatury MUW **Alicja Cichoń**, naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miejskiego **Tomasz Głazewski**, przedstawiciel wykonawcy inwestycji **Łukasz Krawczyk** oraz dyrektor żłobka **Elwira Rutkowska**

Gmina Grębków

Marsz po puchar wójta

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Grębkowanie” oraz filia biblioteczna w Kopciach zapraszają do udziału w X Marszu Nordic Walking o Puchar Wójta Gminy Grębków.

Ta sportowo-rekreacyjna impreza odbędzie się 10 maja (sobota) w Kopciach. Początek o godz. 14. Jako pierwsi na 5-kilometrową trasę wyruszą zawodnicy zgłoszeni do głównej konkurencji. Organizatorzy przewidzieli też imprezy towarzyszące, m.in. biegi dla dzieci na dystansach 300, 600 i 1000 metrów (w zależności od wieku). Dla uczestników zawodów przewidziano też posiłek regeneracyjny.

Zainteresowani udziałem w zawodach mogą się zarejestrować na stronie internetowej DO:ST:AR:TU.pl lub w biurze zawodów w dniu imprezy (biuro czynne w godz. 11-13.30). (sej)

wraz z dwójką dzieci z grupy „Żabek”. Nowy plac zabaw i rozbudowany żłobek poświęcił proboszcz parafii PW. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy ks. kan. **Romuald Kosk**.

Goście zostali zaproszeni do zapoznania się z inwestycją od środka. Obejrzała też krótki występ artystyczny w wykonaniu dzieci z grupy „Żabek”. Był też tort.

40 MILIONÓW

Przez wiele lat w Węgrowie nie było samorządowego żłobka (były



fol. sej

tylko jedna lub dwie placówki prywatne). W 2017 roku z inicjatywą utworzenia takiej placówki wystąpił ówczesny burmistrz **Krzysztof Wyszogrodzki**. Postarał się ona nawet o dotację z rządowego programu „Maluch plus” i rozpoczął inwestycję, w ramach której przeprowadzono generalny remont parteru budynku dawnej szkoły podstawowej przy ul. Szamoty. Ta inwestycja kosztowała wówczas prawie 2 mln złotych. Za te pieniądze został m.in. przebudowany parter dawnej szkoły, wybudowano drogę dojazdową i parking oraz plac zabaw.

Otwarcie nowo utworzonego Żłobka Miejskiego w Węgrowie odbyło się w czerwcu 2019 roku. Uroczystości przewodniczył nowy burmistrz miasta **Paweł Marchela**, choć jego po-



fol. sej

finansowana z „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Aktywny Maluch 2022-2029” oraz z rządowego funduszu Polski Ład. Całkowita wartość inwestycji to ponad 5,9 mln zł, w tym: z KPO – ponad 3,8 mln zł, z Polskiego Ładu – 2 mln zł, miasto dołożyło 102 637 zł.

Za te pieniądze opracowano dokumentację oraz przebudowano część pomieszczeń, nastąpiła też zmiana sposobu użytkowania II kondygnacji w formie „zaprojektuj i wybuduj”. W ten sposób powstały kolejne 54 miejsca dla dzieci. Zakres prac projektowych obejmował budynek żłobka wraz z infrastrukturą towarzyszącą, instalacjami i sieciami w zakresie niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania placówki. Założeniem inwestycji było uzyskanie obiektu przyjaznego dzieciom (wraz z zagospodarowaniem terenu, obejmującym także rozbudowę placu zabaw, budowę nowego ogrodzenia oraz zagospodarowanie terenu zielenią).

Budowa placu zabaw była dodatkową inwestycją. Kosztowało to 375 615 zł, w tym 363 315 zł stanowiło dofinansowanie z KPO, a 12 300 zł dołożyło miasto.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Z KPO I POLSKIEGO ŁADU

Modernizacja żłobka została do-

Uczniowie na Mistrzostwach Rummikub

Jaszczur pod opieką nauczyciela **Pawła Skupa**.

To pierwsze mistrzostwa wojewódzkie w tej grze, w których wzięła udział reprezentacja węgrowskiej „Jedynki”. Debiut wypadł bardzo

dobrze. W klasyfikacji drużynowej węgrowska „Jedynka” zajęła 15 miejsce, a rywalizacji indywidualnej najwyższe 16 miejsce zajęła Maja Elgas. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (sej)



Drużyna węgrowskiej „Jedynki”: fot. arch. SP nr 1 w Węgrowie
Lena Jaszczur, Aleksandra Mieszko i Maja Elgas

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,

tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV,

ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,

ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

eprasa.pl 9cbaa4c7b0

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

6-12 maja 2026 r. NR 18



OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Punkt Kurierski „Pakersi”,
ul. Browarna 35/1,
- **Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 kwietnia 2026r. **44% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-20-21.00 www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl biuro@leren.pl tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**
Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

P.H.U. **węgl bud** MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock system design
kostka brukowa,
YTONG
SOLBET **CEMEX** Transport
www.weglobud-siedlce.pl zrzutadunkiem

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **węgl bud**
www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl



SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

- ✓ HALE PRZEMYSŁOWE
- ✓ PIECZARKARNIE
- ✓ KURNIKI
- ✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- ✓ MAŁOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- ✓ SPAWANIE
- ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE



OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY JABŁONNA LACKA

z dnia 30 kwietnia 2026 r.

Wójt Gminy Jabłonna Lacka zawiadamia, że działając w oparciu o art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2025 r. poz. 1454) podjął czynności zmierzające do utworzenia **spółki przymusowej dla zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Mołożew-Wieś** poprzez nadanie jej statutu oraz wyznaczenia organów spółki spośród osób uprawnionych do udziału we wspólnocie gruntowej.

W związku z powyższym, wzywa się wszystkie zainteresowane osoby, które są uprawnione do udziału we Wspólnocie Gruntowej **Wsi Mołożew-Wieś**, aby w terminie **trzech miesięcy** od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia wyrazili akces względem powołania jako członka do organów spółki przymusowej dla zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Mołożew-Wieś **poprzez wniesienie pisemnego oświadczenia** o posiadanym prawie do udziału we wspólnocie gruntowej oraz oświadczenia o zgodzie na uczestnictwo w organach spółki przymusowej dla zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Mołożew-Wieś **do Urzędu Gminy Jabłonna Lacka, ul. Targowa 4, 08-304 Jabłonna Lacka, pokój numer 2.**

Osoby uprawnione do udziału we wspólnocie gruntowej proszone są o wskazanie:

- swoich danych osobowych, w tym adresu zamieszkania lub adresu do korespondencji oraz numeru telefonu kontaktowego;
- osoby wymienione w decyzji Nr. R. VIII-263/1-6/64 z dnia 17 lutego 1964r, będącej uprawnione do udziału we wspólnocie gruntowej wraz z numerem pozycji z ww. decyzji po której nastąpiło przejęcie udziałów;
- dokumentów wskazujących na posiadanie aktualnych uprawnień do udziału we Wspólnocie Gruntowej Wsi Mołożew-Wieś np. prawomocnych postanowień sądu o stwierdzeniu nabycia prawa do spadku, aktów poświadczenia dziedziczenia po członku wspólnoty gruntowej.

Jeżeli posiadacie Państwo informacje dotyczące innych osób obecnie uprawnionych do udziału we Wspólnocie Gruntowej Wsi Mołożew-Wieś, prosimy o powiadomienie ich o wszczęciu procedury powołania organów spółki przymusowej dla zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Mołożew-Wieś, aby mogli również przedstawiać swoje stanowisko w sprawie zgodnie z opisanymi powyżej wytycznymi.

**Wójt Gminy
/-/ Wiesław Michalczuk**

Burmistrz Miasta Sulejówek

zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu uchwały scalenia i podziału nieruchomości położonych w Sulejówku w sąsiedztwie ulic: Drobiarska-Krzywa.

Na podstawie art. 103 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026r., poz. 399) Burmistrz Miasta Sulejówek podaje do publicznej wiadomości informację, że w dniach od 12.05.2026 r. do 01.06.2026 r. w godzinach pracy Urzędu, w budynku Urzędu Miasta Sulejówek przy ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej) pokój 105, zostanie wyłożony do publicznego wglądu projekt uchwały scalenia i podziału nieruchomości położonych w sąsiedztwie ulic: Drobiarska-Krzywa w Sulejówku, oznaczonych jako działki nr 7, 8/1, 8/2 i 9 w obrębie 0061.

W okresie wyłożenia projektu, uczestnikom postępowania przysługuje prawo składania na piśmie wniosków, uwag i zastrzeżeń.

Starosta

Powiatu Łosickiego

w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2025 r., poz. 1077) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach został zamieszczony

Wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

235-1p

INFORMACJA

STAROSTY

WĘGROWSKIEGO

O WYWIESZENIU WYKAZU CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO DZIERŻAWY

Starosta Węgrowski działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie od dnia 7 maja 2026 roku do dnia 28 maja 2026 roku zostanie wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, położonej w obrębie ewidencyjnym miasto Łochów oznaczonej numerem działki 287 o pow. 0,6779 ha dla której Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00030391/9, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 9 miesięcy.

**Starosta Węgrowski
(-) Ewa Besztak**

234-1p

INFORMACJA STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026, poz. 399) Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej <http://splukow.bip4.e-zeto.eu> został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zbycia w formie przetargu.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest w Łukowie w zachodniej części miasta – przy ul. Zbożowej. Działka oznaczona w ewidencji gruntów i budynków nr 1455/4 o pow. 0,0661 ha. Działka niezabudowana, nieogrodzona. Sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i wielorodzinna oraz obszar niezabudowany. Wzdłuż działki i przylegającej do niej drogi miejskiej teren stanowi użytkowany parking dla samochodów osobowych.

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni począwszy od dnia 28 kwietnia 2026 r. do dnia 19 maja 2026 r.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277. **STAROSTA ŁUKOWSKI**

238-1p

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SULEJÓWEK

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Miasta Sulejówek wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 2-5 i ust. 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz uchwałą nr VII/38/2024 Rady Miasta Sulejówek z dnia 26 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Miasta Sulejówek,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Miasta Sulejówek.

Konsultacje społeczne projektu planu ogólnego przeprowadzone zostaną w dniach **od 6 maja 2026 r. do 3 czerwca 2026 r.** i obejmą:

- zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w terminie **od 6 maja 2026 r. do 3 czerwca 2026 r.**
- spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **20 maja 2026 r. (środa) o godz. 17.30 w Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. Narutowicza 10 w Sulejówku.**
- dyżury projektantów planu ogólnego, które odbędą się w dniach:
 - 14 maja 2026 r. (czwartek) w godzinach 16.30-18.30** dyżur telefoniczny pod nr telefonu 22 7606 248;
 - 27 maja 2026 r. (środa) od godzinach 16.30 -18.30** dyżur stacjonarny w Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. Narutowicza 10 w Sulejówku. Na dyżur należy się zapisać do dnia 26 maja 2026 r. do godz. 14.00 pod nr tel. 22 7606 248.

Osoby ze szczególnymi potrzebami – w szczególności tłumacza, asystenta lub w związku z potrzebą zapewnienia dostępności, proszone są o zgłaszanie uczestnictwa w spotkaniach w celu dostosowania formy spotkania do wszystkich interesariuszy. Zgłoszenia należy składać do 15 maja 2026 r. na adres mailowy pracownia@umsulejowek.pl lub telefonicznie pod numerem 22 7606 248.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy może wnieść uwagi do projektu planu ogólnego. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Sulejówek w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 3 czerwca 2026 r.** wyłącznie za pomocą formularza określonego w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) jedną z poniższych metod:

- w postaci papierowej:
 - w Biurze Obsługi Klienta (parter) Urzędu Miasta Sulejówek przy ulicy Dworcowej 55
 - po pocztą na adres: Urząd Miasta Sulejówek, ul. Dworcowa 55, 05-070 Sulejówek
- w postaci elektronicznej:
 - za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: urząd@umsulejowek.pl
 - za pomocą skrzynki do e-Doręczeń: **AE:PL-45278-59914-ATIIF-22**
Ważne: Wysyłając uwagę do projektu planu ogólnego na adres email, lub poprzez skrzynkę do e-Doręczeń należy załączyć wypełniony formularz elektroniczny lub skan wypełnionego formularza papierowego. Bez wymaganego formularza wraz z ewentualnymi załącznikami uwagi nie będą rozpatrywane.
 - przez serwis <https://sulejowek.e-mapa.net/>

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek przy ul. Dworcowej 55 w Biurze Obsługi Klienta (na parterze), w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek przy ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej przy bankomacie) w pok. 107 na I piętrze, na stronie internetowej Urzędu Miasta Sulejówek (<http://www.sulejowek.pl/>) w zakładce: druki do pobrania oraz na stronie poświęconej projektowi planu ogólnego Miasta Sulejówek <https://www.bip.sulejowek.pl/2200.plan-ogolny>. Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa. Wnioski do dokumentu oraz do sporządzonej na jego potrzeby prognozy oddziaływania na środowisko można składać przez cały okres konsultacji społecznych w sposób określony w niniejszym ogłoszeniu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Sulejówek. Z projektem planu ogólnego, uzasadnieniem, prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków, będzie można zapoznać się przez cały okres konsultacji społecznych:

- w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek przy ul. Reymonta 43 (wejście od ulicy Gdańskiej przy bankomacie) w pokoju nr 107, informacje dotyczące projektu udzielane będą również pod nr tel. 22 7606 248 w godzinach pracy Urzędu;
- na stronie internetowej poświęconej projektowi planu ogólnego Miasta Sulejówek <https://www.bip.sulejowek.pl/2200.plan-ogolny>, na którą można również wejść klikając w zielony baner z napisem „PLAN OGÓLNY - KONSULTACJE SPOŁECZNE” na stronie www.sulejowek.pl. Plik .gml z projektem planu ogólnego można otworzyć przy pomocy przeglądarki dostępnej na rządowej stronie https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/;
- w serwisie <https://sulejowek.e-mapa.net/>

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej <https://www.bip.sulejowek.pl/2200.plan-ogolny>.

**Burmistrz Miasta Sulejówek
/ - / Arkadiusz Śliwa**

**Automatyka
do bram**

**Bramy
garażowe**

**MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**SED-BUD**
CHROMIŃSKI**BETON****POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU**roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe

SIEDLCE, ul. Brzeska 116



508 374 750



605 419 891



660 770 703



www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM**Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.****Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.****Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.****Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.**

Bale, deski, 600 343 816.

Drewno opałowe, deski, 571 082 170.

Mam do sprzedania: 2 kufry zabytkowe, duże, 1 mały, 3 fotele sypialne, stół pokojowy, lodówka-zamrażarkę, cena do uzgodnienia, tel. 730 345 806.

Migomat, klatka na króle, beczka na wodę, 664 979 950.

Silnik elektryczny, 604 279 568.

Kupię sosny, topole, osika, 607 412 702.

Sprzedam betoniarkę, 504 952 501.

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991.

Sprzedam kocioł grzewczy na paliwo stałe (pelet), marka Kozlusan model Lidia Mini 10 kW. Mało używany trzyletni, cena 8900 zł do negocjacji, Turna, 793 772 330.

Sprzedam obornik koński, idealny na działkę, Ujżanów, odbiór cały rok, 601 299 398.

Sprzedam sosnę, 606 953 048, 795 594 555.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Żwir, piach, czarna ziemia na podniesienie terenu, pod trawnik, destrukcja, tłuczeń, grys. Kopanie stawów, usługi koparką, transport, 739 093 819.

GARAŻE BLASZANE**505 810 505****Sprzedaż piasku:**

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu mikroskret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej 605 419 891, 660 770 703.**Ziemia ogrodowa****Kruszywa łamane****do ogrodu****25 633 02 72****NAPRAWY ciągników rolniczych****MASSEY FERGUSON, CASE**

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767**ROLNICZE**

Mieszanka zbożowa, 661 916 242.

Sadzeniaki lrga po odnowieniu, 692 751 581.

Sprzedam słomę, siano w belach 120, 506 732 109.

Sianokiszka z dobrej trawy, więcej informacji pod nr tel. 25 641 74 53 Stok Wiśniewski.

Siano kostka, 459 334 812.

Słoma bele, 694 910 615.

Kupię stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być zawalona. 503 100 349.

Sprzedam maszyny rolnicze, siano, słomę, sianokiszka, owies, 515 374 784.

Sprzedam sadzeniaki lrga, 604 174 397.

Sprzedam siano + słomę bele, 140, 692 986 006.

Sprzedam siano bele, Hołubla, tel. 696 873 559.

Sprzedam siano, 609 597 752.

Sprzedam siano, słomę, owies, 509 821 371.

Sprzedam słomę i siano, 508 893 049.

Sprzedam ziemniaki jadalne kal. 3.5-5 Jurek Gala Hetman odporne na susze. Rok po kwalifikacji, 515 532 696.

Ziemniaki paszowe, 880 750 816.

MASZYNY ROLNICZE**Kupię**

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANÝCH w każdym stanie. Dobre, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935.

SKUP ZBÓŻ

również z przeznaczeniem na gorzelnię

tel. 518 048 715

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, prasę rolę Krone. Tel. 667 769 708.

Kupię ciągnik z turem, rozsiewacz do wapna RCW, glebogryzarkę, kopaczkę, przyczepę wywrotkę. Tel. 507 105 719.

Kupię kopaczkę do ziemniaków, tel. 666 941 477.

Kupię T-25, C330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084.

Kombajn Deutz Fahr, 514 436 560.

Obsypnik, pług, 665 192 909.

Prasa Sipma Classic 2007 r. pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, 608 241 305.

Rozrzutnik dwuosiowy, przewracak do siana, 697 169 026.

Sprzedam ciągnik JD 1640 i maszyny sprawne, 535 019 305.

Sprzedam dojarę przewodową i zbiornik na mleko 2000 l, I właściciel, 510 486 135.

Sprzedam kombajn Bizon, 505 897 879.

Najlepszy w regionie !**BETON****BET-BUD**

www.bet-bud.net.pl

tel. 25 781 21 29

tel. 600 890 159

kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE**Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D**

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ

T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Sprzedam Władimircza, 697 525 600.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Byczek simental sześciomiesięczny, 694 910 615.

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859.

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO 508 230 575.**SPRZEDAM KURY NIOSKI RÓŻNOKOLOROWE Z WOLNEGO WYBIEGU, PEŁNE SZCZEPIONIA, ODBIÓR ŻELKÓW KOŁO SIEDLEC, 512 306 730.**

Sprzedaż kurek odchowanych, Żuków 53, 696 192 555.

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139.

NIERUCHOMOŚCI**Kupię**

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990.

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2DK2, 692 248 990.

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990.

Kupię las, 536 170 606.

Kupię las, 503 770 802.

PELLET WĘGIEL

AGRONECO PLUS Sp. z o.o. BORKI KOSY 72A, 08-106 ZBUCZYN tel. 661 573 130
SIEDLCE, UL. TOROWA 1 /RAMPA KOLEJOWA/ tel. 889 492 290

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

MASZYNY ROLNICZE**Sprzedam**

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986.

Ursus C-330M 1990 r. Z TUREM, łyżką, ładowaczem i widłami. Zarejestrowany, ubezpieczony, z przeglądem. Silnik bardzo dobrze pracuje. Podnośnik i tur działają. Sokołów Podl., 28 tys. zł. Tel. 696 497 646.

Bizon Rekord 75 000 zł, 503 045 541.

Ciągnik Fendt, tur do Fenda, pług obrotowy, kemper do sieczkarni, rozrzutnik tandem, ładowarka, owijarka samozaladowcza, przyczepa objętościowa, agregaty prądowtórce, 608 231 461.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, stan bardzo dobry, 881 559 177.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy, SaMASZ GT-540 hydraulicznie rozkładany, tel. 509 270 551.

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, kosiarkę rotacyjną, 535 109 542.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy i siewnik do nawozów, Brzeg MS 400, tel. 662 032 827.

Sprzedam rozrzutnik, dwuosiowy, agregat ścierniskowy, Unia Kos 3 m, tel. 694 325 928.

Sprzedam siewnik do kukurydzy, 504 430 056



Notowania z jarmarków

27-30.04.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-120	100	90-100	110	120	90	100
żyto	zł/dt	70	-	75-85	80	80-100	-	-
jęczmień	zł/dt	90	120	90-100	100	100-120	90	90
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	-	80-85	80-100	80	80
owies	zł/dt	90	70	-	80	80-100	70	70
pszenżyto	zł/dt	80	80	75-85	80	80-100	80	80
kukurydza	zł/dt	100-120	120	90-100	110	120-140	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,2-1,3	1,5	1,5-2,0	2,0	1,5-1,6	1,5
jaja	zł/szt.	0,8-1,3	1,2-1,5	1,2-1,5	0,8-1,6	0,9-1,6	1,0-1,2	0,9-1,3

STRUS
1 9 9 1

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

Kupię mieszkanie z problemami, udział, spadek lub zadłużenia, tel. 515 409 580. 799062

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę dom dla pracowników w Strzale, tel. 509 743 810. 812780

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działka 0,57 h Zakrze, 696 301 743. 812770

Działki budowlane do sprzedaży, Olędy gm. Zbuczyn, 600 085 644. 783026

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam dom 60 m², tel. 502 682 210. 813033

Sprzedam mieszkanie w centrum 50 m², 505 072 466. 812931

ROD Złote Piaski/Zdrowie. Działka nr 358/z 5 brama przy ulicy Przemiarki Domek 9x2m kryty blachą. Krzewy: borówka amerykańska, jagoda kamczacka Drzewa: brzośkwia, śliwa rangloda. Tel. 505 642 330. 800766

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,39 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 770775

Sprzedam posesję 1700 m², zabudowana w Joachimowie 37, tel. 662 549 014. 812930

POZNAM

Poznam osoby, które interesują się rozwojem swojej duchowości, świadomości, medycyną niekonwencjonalną, medytacją, jogą, 510 502 318. 812825

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10.00-20.00, Siedlce, tel. 505 808 874. 812114

Pannę 30+ poznam, 795 020 421. 812933

Poznam Panią 55-70 lat, 797 061 827. 817723

Wdowa lat 69, pozna Pana. Wiek 67-77, tel. 509 376 217. 797746

RÓŻNE

Kupimy stary, ładny piec do muzeum, tel. 25 632 74 70(79). 813033

USŁUGI

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650. 777024

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 812102

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce, okolice do 60 km, 577 859 107. 726178

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

USŁUGI Budowlane

AA. Usługi malarskie wewnątrz domu i mieszkań. Drobne remonty. Naprawa sprzętu i mebli. Szybko i tanio. Tel. 789 257 221. 812889

Docieplanie budynków, malowanie elewacji, dachów, remonty, poddasza, 664 265 473. 798892

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Dzień dobry, oferuje piasek, żwir, pospółkę, ziemię ogrodową oraz ziemię na podniesienie terenu. Świadczyć również usługi koparką. 662 674 039 Konkurencyjne ceny jak i szybki termin realizacji. 811810

Gipsowanie, malowanie, płytki, 797 824 372. 798111

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. 792824

Glazura, terakota, malowanie, remonty, 793 188 908. 795217

Hale stalowe, namiotowe, wiaty, tel. 882 404 876. 796373

Jesteśmy firma z 30-letnim doświadczeniem, specjalizujemy się w budowie ogrodzeń takich jak: - ogrodzenia z klinkieru - ogrodzenia z bloczka łupanego - ogrodzenia panelowe - fundamenty pod ogrodzenia. 698 995 753. 812854

OGŁOSZENIA DROBNE

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 767543

Malowanie dachów, 516 964 592. 762019

Malowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607. 806727

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788. 811090

Remonty kompleksowo, solidnie, 729 935 064. 807426

Remonty, 515 518 272. 793129

Tynki tradycyjne cementowo-wapienne, 690 052 006. 718400



BALUSTRADY NIERDZEWNE, TANIO I SOLIDNIE TEL. 508 115 153. 761911

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, kostki. Obrabianie kominów, wymiana rynien. 692 530 505. 812784

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 793128

Wykonam ogrodzenia panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272. 793127

PRACA

Emeryt z samochodem poszukuję kierowcy na krótkie wyjazdy w Polskę, 530 397 920. 812905

Pomoc księgowej, okolice Dobrego, 511 075 866. 812927

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Potrzebny pracownik fizyczny, 511 075 866. 812926

Praca dla fachowca przy elewacjach, 698 452 259. 801162

Zatrudnię do pracy w chlewni, 503 034 634. 797874

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym, 604 176 806. 797872

Poszukuję kierowcy C+E, jazda tylko po Polsce, weekendy wolne, 512 209 205 (K/M). 798171

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. 603 135 822. 812129

Zatrudnię kierowcę międzynarodowego kat. C+E, kółka PL-FR-PL, 789 288 902. 809807

Zatrudnimy kierowcę kategorii B na Iveco Daily. Prosimy o kontakt telefoniczny, 695 888 890. 796200

Poszukuję pracy w branży budowlanej, 788 172 428. 812128

Szukam ekipy do wykonania elewacji domów, 506 891 470. 812900

Zatrudnię cieśli/ przyucze do zawodu. Praca w okolicy Siedlec. Więcej informacji pod numerem telefonu 782 643 789. 812274

Pilnie zatrudnimy w Nowym Opolu, osoby do pracy przy produkcji paszy dla ryb na umowę o pracę - pełny etat. Tel. 25 631 61 64. 777020

Zatrudnimy spawacza do przyuczenia. Proste spawanie. 695 888 890. 796201

Firma AGROCOMPLEX w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjnego. Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe. CV prosimy wysłać na adres: zpk@agrocomplex.com.pl Tel. 514 430 399. 772289

MOTORYZACYJNE Kupię

MOTOCYKLE, SKUTERY

Stare motocykle, 513 185 357. 793942

HONDA

Accord kombi, 2006 r., 791 806 750. 811776

TOYOTA

Toyota Auris 1,4 D, 2014, 505 837 500. 814088

GT TRANSLATOR EXPRESS

25 633 16 45
696 528 267

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

Majówkowe rozprężenie

Lanie w Łodzi

Komentatorzy TVP Sport określili spotkanie ŁKS Łódź - MKP Pogoń Siedlce najprawdopodobniej najsłabszym meczem Siedlczan w bieżącym sezonie rozgrywek I ligi piłkarskiej.

W obliczu porażek Znicza Pruszków i Górnika Łęczna, Pogoń przystępowała do konfrontacji będąc już niemal pewną utrzymania na zapleczu Ekstraklasy. Ryzyko spadku w jej przypadku jest już wyłącznie czysto matematyczne. Najważniejszą misję można więc uznać za wykonaną. Gdy ciśnienie zeszło, Pogoń przeciwko ŁKS zagrała gorzej jak źle.

Już w 6 minucie bramkę samobójczą strzelił **Damian Jakubik**. Kilka minut później mogło być już 2:0 dla Łodzi, gdyż w polu karnym ręką zagrał **Krzystian Miś**. Na szczęście dla gości potwornie z jedenastki spudłował **Artur Craciun**.

ŁKS i tak schodził na przerwę z dwubramkową zaliczką. W 44 minucie ładną akcją gospodarzy, jeszcze ładniejszym trafieniem, zwieńczył **Fabian Piasecki**.

Po zmianie stron bardzo szybko zrobiło się 3:0. Po rzucie wolnym **Jakuba Lemanowicza** pokonał **Mateusz Wysokiński**.

Gola na 4:0 w 52 minucie zdobył **Andreu Arasa**.

Spotkanie w tym momencie mogłoby się już zakończyć. ŁKS zadowolony z wysokiego prowadzenia, nie forsował już tempa gry, a pogubiona Pogoń zupełnie nie miała na siebie pomysłu. Nie pomogły zmiany dokonane przez trenera **Adama Noconia**. Biało-niebiescy zaprezentowali się po prostu tragicznie.

ŁKS ŁÓDŹ - MKP POGOŃ SIEDLCE 4:0 (2:0).

Bramki: Damian Jakubik 6 (s), Fabian Piasecki 44, Mateusz Wysokiński 48, Andreu Arasa 52.

ŁKS: 1. Aleksander Bobek (11,

12. Łukasz Bomba) — 2. Jasper Löffelsend (57, 19. Serhij Krykun), 6. Sebastian Rudol, 22. Artur Craciun, 28. Krzysztof Fałowski, 11. Gustaf Norlin — 88. Kacper Terlecki (57, 16. Maciej Wojciechowski), 20. Mateusz Wysokiński, 8. Koki Hinokio — 9. Andreu Arasa (57, 80. Bastien Toma), 99. Fabian Piasecki (67, 90. Mateusz Lewandowski).

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz — 14. Damian Jakubik (46, 4. Przemysław Misiak), 3. Bartosz Dembek, 26. Michał Kołodziejewski, 2. Krystian Miś — 27. Jakub Zbróg (46, 11. Maciej Famulak), 41. Dawid Pakulski (57, 31. Ernest Dzieciół), 16. Bartłomiej Poczo-

but, 7. Damian Szuprytowski (57, 39. Maciej Rosołek), 56. Cezary Demianiuk (76, 95. Nikodem Zielonka) — 13. Karol Podliński.

1. Wisła Kraków 31 62
2. Śląsk Wrocław 31 57
3. Wiczyzta Kraków 31 53
4. Chrobry Głogów 31 51
5. ŁKS Łódź 30 47
6. Ruch Chorzów 31 47
7. Polonia Warszawa 30 47
8. Miedź Legnica 31 46

9. Puszcza Niepołomice 31 45
10. Pogoń Grodzisk Maz. 30 43
11. Polonia Bytom 30 41
12. Stal Rzeszów 31 39
13. Odra Opole 31 38
14. Pogoń Siedlce 31 36
15. Stal Mielec 31 29
16. Górnik Łęczna 31 27
17. Znicz Pruszków 31 25
18. GKS Tychy 31 21

W niedzielę **10 maja o godz. 17** Pogoń podejmie Stal Rzeszów. (PŚ)



fot. Siriss

Warcaby są dla mózgu jak pompki dla mięśni

Rozmowa z DAMIANEM RESZKĄ, czterokrotnym mistrzem Polski w warcabach, aktywnym zawodnikiem i trenerem oraz popularyzatorem tej dyscypliny sportu (w internecie prowadzi stronę warcaby.pl.).

■ Dlaczego gra w warcaby jest warta szerszego zainteresowania? Jakie z tego mogą płynąć korzyści?

- Zależy mi, żeby jak najwięcej, również tych małych ośrodków, aktywizować i zachęcać do gry w warcaby. Stąd też moja obecność na turnieju w Śmiarach. A korzyści z tej gry? Jest ich wiele, a dotyczą zarówno młodzieży, jak i starszych. Dzięki warcabom dzieci i młodzież nie tylko na pewien czas odkładają smartfony, co już jest korzyścią samą w sobie, ale też ćwiczą umysł. Ta gra rozwija pamięć, koncentrację, wyobraźnię, uczy planowania przestrzennego i strategicznego myślenia, a także radzenia sobie z porażkami, bo przecież nie da się wszystkich porażek w życiu uniknąć. Od dzieciaka gram w warcaby i wiem, ile to mi dało w życiu, w edukacji, w pracy. Dlatego za to chcę dziś się tej dyscyplinie odwdziżyć popularyzu-

jąc ją w Polsce i na świecie.

■ Czyli to jest gra warta popularyzacji, szczególnie wśród najmłodszych?

- Nie tylko wśród najmłodszych. Osoby starsze, które chcą zachować sprawność umysłu, też potrzebują wyzwań intelektualnych. Są badania mówiące o tym, że o 40% można zredukować ryzyko zachorowania na chorobę Alzheimera, jeżeli się rozwiązuje krzyżówki. Jeżeli się gra w warcaby, to ja myślę, że ten wskaźnik może się ocierać o nawet 100%. Organizowałem międzynarodowe turnieje weteranów (a w naszej nomenklaturze weteranem nazywamy osobę po 50. roku życia). Osoby starsze, np. w wieku 80+, zapraszały mnie na bok i, w warcabach stupolowych z pamięci odtwarzały mi kilkanaście różnych pozycji, gdzie było po kilkanaście pionów. Pokazywały mi warianty na kilkanaście ruchów: co było, a co mogłoby być. Taka sprawność umysłu dla 80-latką to jest coś niesamowitego. Ale to dzięki temu, że cały czas trenujemy, pracujemy i wykorzystujemy nasze umysły. Bo warcaby są dla mózgu jak pompki dla mięśni.

■ Warcaby postrzegane są jako gra świetlicowa. Za poważniejszą, wręcz królewską, uważane są szachy.

- I to jest bujda absolutna, z tym się nie zgadzamy. Owszem, warcaby są grą o prostszych zasadach dzięki temu, że mają niższy próg wejścia. Każdy szybko, nawet w ciągu minuty, jest w stanie się nauczyć zasad i już może grać. Zasad gry w szachy nie da się wytłumaczyć w minutę, nawet w kwadrans. Natomiast jednej i drugiej grze można poświęcić życie, a i tak nie osiągnie się absolutu. Warcaby są tak skomplikowane, że nie są w stanie tego policzyć żadne najnowsze komputery. Możliwości w warcabach jest więcej niż atomów w widzialnym wszechświecie.

■ Brzmi dość frapująco...

- Jest taki znany efekt psychologiczny Dunninga-Krugera. Jeżeli o czymś zbyt wiele nie wiemy, to wydaje się nam proste. Jak zaczynamy zagłębiać się w temat, to nasza pewność siebie mocno spada. Dopiero jak się edukujemy i poznajemy, to dochodzimy do poziomu pokory. I tak jest z warcabami. Wielu osobom staram się to przekazać. Oczywiście każdy



Damian Reszka

fot. sej

ma prawo myśleć, jak chce, ale jeżeli tylko spróbuje się odrobinę zagłębić, zrozumie, że to nie taka prosta gra, jakby się wydawało. Ale warto wejść

w ten świat i rozpocząć przygodę z grą w warcaby.

■ Dziękuję za rozmowę.

Stanisław Jastrzębski

Dziewiąte w Polsce

Drużyna Uniwersytetu w Siedlcach, złożona z siatkarek Nike Węgrów rywalizowała w turnieju finałowym Akademickich Mistrzostw Polski.

Ekipa UwS w fazie grupowej rozegrała trzy spotkania. Zaczęła od zwycięstwa 2:1 nad Uniwersyteciem Warszawskim. Następnie przegrała z PANS Nysa 0:2 i z AH Sosnowiec 0:2. Porażki uniemożliwiły siedleckim studentkom grę o medale.

Dzięki zwycięstwu w fazie pucharowej 2:0 na UJD Częstochowa, UwS przystąpił do meczu o 9. miejsce z US Szczecin. Podopieczne trenera **Przemysława Skulimowskiego** triumfowały 2:0, w dobrym stylu zegnając się z dalszą rywalizacją.

Tytuł zdobyła drużyna AH Sosnowiec po zwycięstwie 3:1 nad PANS Krosno. (PŚ)

Zwycięzcy Relaksu

Kolejna edycja kultowego turnieju Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach w tenisie stołowym za nami!

Wielomiesięczna rywaliza-

cja zakończyła się wyłonieniem triumfatorów. W kat. amatorów zwyciężył **Piotr Jodełka**. Drugie miejsce zajął **Tomasz Sikorski**. Trzeci był **Paweł Wojciechowski**,

a czwarty **Mariusz Sikorski**. W kat. weteranów najlepszy okazał się **Sławomir Wawryniuk** przed **Stanisławem Trzpiotą**, **Jarkiem Pietruszewskim**, **Robertem**

Andrzejewskim i **Maciejem Groszkim**.

Sędzią głównym zawodów był niezawodny **Dariusz Rzewuski**. (PŚ)



Najlepsi weterani



Zwycięzcy w kat. amatorów.

Zaczął się od „trzech muszkieterów”...

Basket Siedlce ma już 10 lat

W przyjaznej, swobodnej atmosferze świętowano jubileusz Basket Siedlce, który od dekady jest filarem rozwoju koszykówki w Siedlcach.

Historia klubu rozpoczęła się od „trzech muszkieterów” – jak z przybliżeniem oka określili siebie **Tomasz Araszkiwicz**, **Krzysztof Chaberski** oraz trener **Wiesław Głuszcak**. Początkowo Basket miał pełnić funkcję zaplecza szkoleniowego dla SKK Siedlce. Sytuacja zmieniła się diametralnie po rozwiązaniu tamtego klubu, wówczas to właśnie Basket przejął odpowiedzialność za siedlecką koszykówkę.

Miniona dekada to czas konsekwentnego budowania struktur klubu, pracy u podstaw i realizacji jasno określonej strategii opartej na szkoleniu wychowanków. Jak podkreślano podczas jubileuszu, nie była to droga na skróty, lecz wymagający proces, oparty na cierpliwości, systematyczności i zaangażowaniu wielu osób.

Początki działalności nie należały do łatwych.

– Było więcej marzeń niż możliwości, więcej pasji niż środków. A jednak znaleźli się ludzie, którzy uwierzyli, że ten projekt ma sens – wspominał prezes klubu **Maciej Grabowski**. – Dzięki ciężkiej pracy i konsekwencji udało się stworzyć miejsce, które dziś

tętni życiem. Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że koszykówka w Siedlcach nie umrze, bo stoją za nią ludzie, którzy się nie poddają.

Jednym z największych osiągnięć klubu jest rozwój szkolenia młodzieży. Obecnie w Basket Siedlce trenuje blisko 150 dziewcząt i chłopców.

– Największą satysfakcją jest dla mnie właśnie to, że mamy tak liczną grupę młodych ludzi z pasją – podkreślał **Tomasz Araszkiwicz**. – Jeśli mamy odnosić sukcesy, to chcemy robić to naszymi wychowankami. To jest DNA tego klubu.

Podczas uroczystości nie zabrakło również osobistych refleksji. Wzruszającym wyznaniem podzielił się trener **Wiesław Głuszcak**: – Koszykówka stała się moją drugą miłością. Pierwszą była żona, której niestety nie ma już wśród nas. Koszykówka została, a uczucie do niej wciąż pielęgnuję. Po tylu latach pracy nadal daje mi ogromną satysfakcję – mówił.

Jednocześnie wskazał na konkretne sukcesy wychowanków: zawodników grających na poziomie II ligi, reprezentanta Polski do lat 16 czy

zawodniczkę walczącą o medale mistrzostw kraju do lat 17.

Znaczenie przychylnego otoczenia dla rozwoju klubu podkreślił **Krzysztof Chaberski**.

– W Siedlcach istnieje dobre środowisko dla sportu. Zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie władz miasta, szkół i instytucji, niezależnie od opcji politycznej. Sport ponad podziałami to jedna z najlepszych rzeczy, jakie udało się tutaj stworzyć – zaznaczył.

Do kwestii finansowania odniósł się prezydent miasta **Tomasz Hapunowicz**.

– Miasto Siedlce przeznacza 5,5 mln zł rocznie na dotacje dla klubów sportowych, co stanowi dwukrotność



O początkach Basketu opowiadali Tomasz Araszkiwicz i Krzysztof Chaberski



Najmłodsza grupa dziewcząt trenowana przez Dariusza Kąkółę

tęgo, ile przekazują podobnej wielkości miasta. W kolejnych latach wsparcie będzie systematycznie zwiększane o 5% dla sportu seniorskiego i o 10% dla młodzieży – zapowiedział prezydent, dodając, że decyzja ta została przyjęta jednogłośnie przez radnych.

Tomasz Hapunowicz mówił również o planach budowy nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej na kilka tysięcy miejsc.

– To jedno z naszych najważniejszych marzeń inwestycyjnych. Chcemy stworzyć przestrzeń dla rozwoju takich dyscyplin jak siatkówka i koszykówka – podkreślił.

Do trudnych momentów dla lokalnego sportu nawiązał przewodniczący rady miasta **Robert Chojecki**.

– Sport w Siedlcach dosłownie stanął na krawędzi. Obroniło go kilka osób, a największe zasługi w tym mieli: Krzysztof Chaberski, Tomasz Araszkiwicz i Tomasz Hapunowicz. Dzięki nim wprowadziliśmy system gwarantujący siedleckim klubom perspektywę najpierw trzyletniego, a obecnie już czteroletniego finansowania. To ogromny komfort i stabilizacja finansowa, pozwalające na spokojną pracę na rzecz rozwoju siedleckiego sportu – opowiadał.

Znaczenie Siedlec na mapie regionu podkreślił **Robert Szywański** z Warszawskiego Okręgowego Związku Koszykówki, członek PZKosz. Zwrócił uwagę na systematyczny wzrost poziomu sportowego zawodników Basketu oraz ich coraz bardziej znaczącą obecność w rywalizacji na Mazowszu.

Najmilszym elementem gali była prezentacja grup Basketu. To w końcu one są sprawcami tego całego zamieszania. Wszystkim siedleckim adeptom koszykówki, życzymy powodzenia w realizacji zamierzonych celów!

Tekst i zdjęcia

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Trenera Wiesława Głuszczaka nagrodzili: prezes Basketu Maciej Grabowski i wiceprezes Michał Kruk.

Niezniszczalni od 1997 roku

Mistrz Siedlec w futsalu

Drużyna, która powstała w 1997 roku z inicjatywy **Roberta Krasnodębskiego** (który gra w niej do dziś), sięgnęła po tytuł Mistrza Siedlec w futsalu w sezonie 2025/2026.

Choć obecnie występuje pod nazwą Millor, kibice znają ją również jako Niutek, Real Magnum czy Sielawa. Od prawie 30 lat zespół regularnie rywalizuje w siedleckim Towarzystwie Przyjaciół Podwórka (S.T.P.), którego założycielem i wieloletnim organizatorem jest **Andrzej Koc** – postać niezwykle szanowana

w lokalnym środowisku piłkarskim.

Początki drużyny były trudne. Grupa młodych chłopaków z podwórka szybko zderzyła się z rzeczywistością, mierząc się m.in. z doświadczonymi oldbojami Pogoni Siedlce. Jednak już po kilku sezonach zespół opanował tajniki taktyki i stał się jedną z najbardziej regularnych i utytułowanych ekip w lidze, regularnie zajmując miejsca w czołówce tabel zarówno w rozgrywkach halowych, jak i boiskowych.

– Naszą drużynę cechuje przede wszystkim miłość do piłki, szacunek do kolegów, wzajemne wsparcie oraz wielka wola walki i nieustępliwość w dążeniu do zwycięstwa – mówi jeden z zawodników, **Kamil Paczowski**.

Gratulujemy mistrzostwa i życzymy kolejnych sportowych sukcesów! (PŚ)



**tygodnik
SIEDLECKI**

WYDAWCA: Wydawnictwo Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. ADRES REDAKCJI: ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; TELEFONY: sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, STRONA WWW: Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; BIURO PROMOCJI I REKLAMY: Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; SKŁAD KOMPUTEROWY: Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; DRUKARNIA: ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; PRENUMERATA: Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

WYDAWCA PRASY

Bitki z piersi indyka

Dziś propozycja dla osób lubiących drób. Mięso z indyka jest doskonałym produktem dla domowych kucharzy, a bitki z pewnością zadowolą nawet wybrednych smakoszy.



stron pie-
przem i papry-
ką. Każdy kawałek ob-
toczyć w mące i smażyć z obu
po 2-3 minuty. Po wyjęciu mięsa
na tę samą patelnię włożyć pokro-
joną w piórka cebulę z posiekanym
drobno czosnkiem i zeszklić, dodając
w razie potrzeby trochę masła. Na-
stępnie dodać usmażone wcześniej
mięso, zalać je bulionem, dodać
liść laurowy i dusić ok. 20 minut do
zgęstnienia sosu. Podawać z kaszą
gryczaną, kluskami śląskimi lub
ziemniakami z ulubioną surówką.

SKŁADNIKI:

600 g fileta z indyka, 2 szklanki bulionu drobiowego, 2 ząbki czosnku, 2 duże cebule, 3 łyżki mąki pszennej, olej lub masło klarowane do smażenia, liść laurowy, słodka papryka, sól i pieprz do smaku.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Z umytej i osuszonej piersi wykroić plastry o grubości 1 cm, delikatnie rozbić je tłuczkiem i oprószyć z obu

stron pie-
przem i papry-
ką. Każdy kawałek ob-
toczyć w mące i smażyć z obu
po 2-3 minuty. Po wyjęciu mięsa
na tę samą patelnię włożyć pokro-
joną w piórka cebulę z posiekanym
drobno czosnkiem i zeszklić, dodając
w razie potrzeby trochę masła. Na-
stępnie dodać usmażone wcześniej
mięso, zalać je bulionem, dodać
liść laurowy i dusić ok. 20 minut do
zgęstnienia sosu. Podawać z kaszą
gryczaną, kluskami śląskimi lub
ziemniakami z ulubioną surówką.

Smacznie!

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada
Antoni Sitkiewicz
ze Stoczka Łukowskiego.

■ Mężczyzna rozmawia z kandydatem na zięcia.

- Czy będziesz mógł utrzymać moją córkę? - pyta troskliwy tatuś.

- Ależ oczywiście! - odpowiada pewnym głosem młodzieniec. - Jestem mistrzem podnoszenia ciężarów.

■ Przed zawodami lekkoatletycznymi kulomiot mówi do trenera: - Dziś się muszę pokazać z bardzo dobrej strony, przyszedłem z teściową.

- Gdzie ona siedzi? - pyta trener.

- W dwudziestym rzędzie.

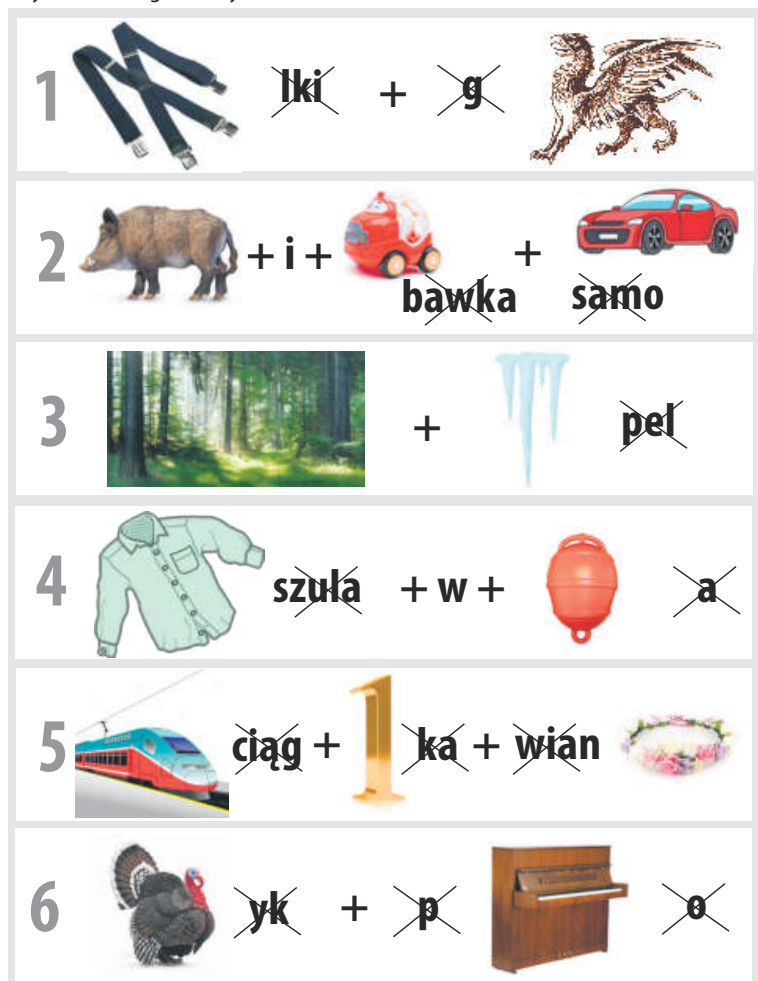
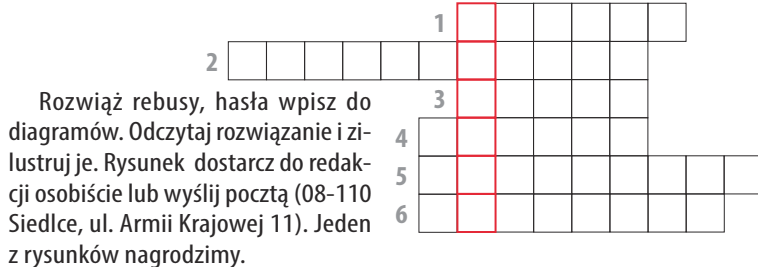
- Nie wróżę ci powodzenia. Nie jesteś w tak dobrej formie, by kula tam doleciała.

■ Na obozie sportowym doszło do kradzieży. Świadkiem zdarzenia był biegacz długodystansowy.

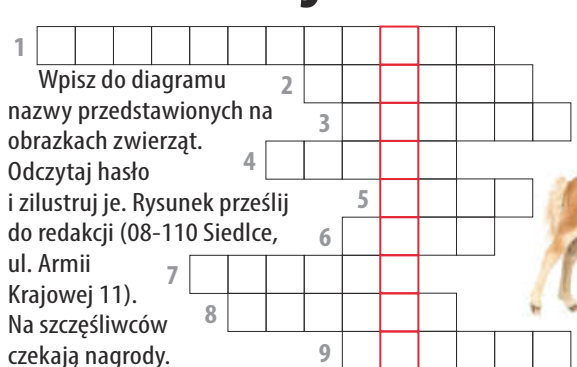
- Dlaczego go pan nie gonił? - pyta przesłuchujący sportowca policjant.

- Ależ ja go goniłem! - odpowiada przesłuchiwany. - Ba! Nawet go wyprzedziłem, a jak się obejrzałem, to już go nie było.

Świat westernu



Mieszkańcy minizoo



POZIOMO: 3- nie garsteczka, ale i nie garść, 6- arabski w Janowie Podlaskim, 7- przepisze ci zioło, 9- liź je, gdy jedzenie pyszne, 10- dzienne albo sztuczne, 14- sieje, 16- poranna albo wieczorna zbiórka, 19- koński symbol szczęścia, 22- skracał człowieka o głowę, 23- słuszność w kuracji :-), 24- w ulu albo z opatrunkiem.

PIONOWO: 1- podciera, 2- jeśli pokorne ssie dwie matki, 3- Grzegorz, który szedł przez wieś, 4- najczęściej wpadają do morza, 5- wygłaszany i wypijany, 8- nic dobrego, 11- ... Szymborska, 12- Jerozolimskie albo Ujazdowskie, 13- ciuch raczej zniszczony, 15- uprawiany (czasem wycynowo), 17- paseczek przy rękawie, 18- narzędzie pracy tego, który skracał (patrz 22 poziomo), 20- każdy w końcu go wyzionie, 21- nad kuchenką.

Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR. 13

POZIOMO: schówek, wyraz, lubczyk, zgoda, młynarz, pasywa, wiadro, od-cisk, pal, kariera, czkawka.

PIONOWO: gwizdek, urlop, szlam, hobby, wizja, kok, łapówkarz, nisza, rower, kołki, oliwa, cera, spec, lak.

Zwycięzcą zostaje **ANNA KLIMOWICZ-CIELECKA** z Siedlec. Gratulujemy!

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlece.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlece.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Nagrodę otrzymuje Nina Rowicka z Węgrowa.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlece, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlece.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlece.pl

www.marker24.pl

